



UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO



Uczelnia zmieni nazwę

Już trzeci tytuł dla Podhalanki
zapowiada rektor. str. 9

Burmistrz, burmistrz, schowaj rogi

Leszek Świder - człowiek, który nigdy nie
mówi „tak”, nigdy nie mówi też „nie”. str. 11

SKANDAL W DOLINIE

Bez zgody lokalnej
społeczności,
z błogosławieństwem
wojewody w Dolinie
Białego Potoku rośnie
betonowy moloch.

Rafał Gratkowski

W Zakopanem, przy Drodze do Białego, tu, gdzie przed laty stał pensjonat „Malva”, wznoszony jest kolejny apartamentowiec. Firma Air Tours Poland Centrum Podróży stawia siedmikonkondygnacyjny budynek. Starostwo powiatowe nie wydało zgody na taką inwestycję w otuli-



Fot.: Jurek Jurecki

Dolina Białego

nie Tatrzańskiego Parku Narodowego. Przeciwnie potężnej budowie były także władze Zakopanego. Plan miejscowy dopuszcza w tym miejscu jedynie odbudowę. Z możliwością powiększenia gabarytów dawnej „Malwy” o 10%. Inwestor stawia natomiast trzykrotnie większy budynek. Ma na to zgodę wojewody małopolskiego. Służby wojewody najwyraźniej albo nie doczytały zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, albo inaczej rozumieją słowo „odbudowa” i stosują inne matematyczne wzory do obliczenia 10% wielkości dawnej „Malwy”. Z początkiem września wystaliśmy zapytania odnośnie do zaplanowanego rozmachu inwestycji do biura ATPCP. Do tej pory nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

dokończenie str. 4

44 tysiące zł. za metr kwadratowy! Ceny apartamentów w Zakopanem zwariowały.

U nas drożej niż na Manhattanie

Rafał Gratkowski

Tu nie ma szans dla młodych - mówi Weronika. Skończyła studia i wróciła do Zakopanego. Nie chce mieszkać z rodzicami w bloku.

Rozgląda się za mieszkaniem. Ceny w apartamentowcach ją przerażają. - Musiałabym wziąć kredyt na całe życie, bo liczą 20-30 tysięcy za metr kwadratowy, a nawet drożej. Żeby kupić nowe mieszkanie pod Giewon-

tem, trzeba mieć miliony - podkreśla dziewczyna. I planuje przeprowadzkę. Sprawdzamy. Odpalam morizon.pl i otodom.pl. Ofert na nowe mieszkania i apartamenty w Zakopanem jest multum. A to tylko dwie

przeglądarki. Żaden lockdown, żadna pandemia w niczym nie ograniczyły branży budowlanej. Przestrzeni mieszkalnych i pod wynajem do wyboru, do koloru. W oczy rzucają się pachnące luksusem,

świetnie wykończone wnętrza. Royal Resort przy ul. Goszczyńskiego. Za trzy pokoje o łącznej powierzchni 43 m kwadratowych trzeba zapłacić blisko milion.

dokończenie
str. 13

Fot.: Maciej Jonek



Ponad połowa z 241 apartamentów w powstającym na Szymonach budynku jest już sprzedana.

SZCZAWNICA

Mamut na Jarmucie

Rozmawiamy ze studentem,
który zaprojektował mamucią
skocznię w Szczawnicy. str. 10

PODSARNIE

Rogate audytorium

Słucha radia i daje mleka rzekę
- krasula czerwona polska.
Czyli dzień z życia hodowcy. str. 17

TURYSTYKA

Pustki na Słowacji

Mały ruch na drogach,
pustki na szlakach. str. 5

NOWY TARG

Wyrzną wszystkie drzewa

Już mogą ostrzyć piły - jest
zezwoleń na wycinkę zagajnika
przy Gorczańskiej. str. 9

KOŚCIELISKO

Rekordowa kara

Góralka ma zapłacić
blisko 12 tys. zł kary
za baner. str. 3

NOWY TARG

Osod w Mieście

Baca Klimowski
przeszedł ze swoim
stadem 160 km. str. 2

MAZDA CX-30 M HYBRID

JUŻ OD 866 ZŁ NETTO MIESIĘCZNIE

ANNDORA KRAKÓW | al. 29 Listopada 149



Baca Klimowski przeszedł ze swoim stadem 160 km. W Nowym Targu niecierpliwie wypatrywali go mieszkańcy ulicy Waksmundzkiej.

Co roku czekamy na ten osod, aż coś mnie w sercu ścisną. To przecież nasza góralska kultura. Jest na co popatrzeć - mówi Anna Hałaj, która jak inni mieszkańcy ulicy Waksmundzkiej wyszła na balkon, żeby wypatrywać stada owiec. Przyprowadził je z letniego wypasu w Beskidzie Niskim znany nowotarski baca Józef Klimowski.

Owce na rondzie

Na przodzie stada liczącego ponad 1300 owiec tradycyjnie kroczyli muzykanci, poprzedzała ich dwójka honielników - małych chłopców, którzy pewnie przyuczali się do juhasowania na halach. - Pockojze mnie, dziewczce, moje dziewczce, pockoj, kie se za kapelus założe podstol - śpiewali juhasi, równocześnie zaganiając tracące się od czasu do czasu między zaparkowanymi na ulicy samochodami owce. Miesięcznica trwała, przez juhasów zwana *podstol*, to roślina, która co prawda kwitnie w czerwcu i lipcu, ale jesienią zdobią ją przezroczyste, szeleszczące wewnętrzne części owoców, chętnie zatykane na góralskich kapeluszach. Olbrzymie stado zablokowało ruch nie tylko na Waksmundzkiej, ale również

Osod w Mieście



Stado w ciągu czterech dni przeszło 160 km.

na pobliskim rondzie. Kierowcy, zamiast tracić cierpliwość, z zainteresowaniem oglądali to widowisko. Wielu robiło zdjęcia i kręciło filmiki. - Osod to inaczej jesienny redyk. Owce wracają do swoich gospodarzy. Baca je prowadzi. Miał je całe pół roku, a teraz będzie je rozdawał - tłumaczy Andrzej Gąsienica Makowski.

Kilogram sera na tydzień

Całe stado w ciągu czterech dni przeszło 160 kilometrów. Przez całe lato pasło się w Beskidzie Niskim, pod Gorlicami, u górali zagórzańskich. W czasie drogi baca wraz z juhasami spał pod lasem przy rozpalonej wiatrce. - Raz tylko łało, na samym początku, ale my do tego przywykli - opowiadał Klimowski.

Tegoroczny wypas uważa za udany. Do pomocy przy owcach miał siedmiu - sześciu juhasów. Dojenie takiego stada zaczyna się już o czwartej rano i zajmuje dwie godziny. - Z jednej owcy w maju jest kilogram sera na tydzień - mówi baca. Stado było atakowane przez wilki. Kilka owiec zostało zagryzionych. Trzeba było utylizować zwierzęta. Baca narzekał, że młodzi dziś

nie bardzo garną się do juhasowania. - Młodzież teraz idzie na łatwiznę, a wiadomo, że jak się robi coś z uciechą, to praca nie jest ciężka, ale jak na siłę, to jest ciężko - podsumowuje Klimowski. Na pytanie co baca i juhasi robią zimą odpowiada ze śmiechem: - Nareszcie śpią ze swoimi babami, no i w końcu coś na własnych gazdówkach robią.

Beata Denis-Jastrzębska

Czarny Dunajec

Chcą miasta

- Mieszkańcy naszej gminy opowiedzieli się zdecydowanie za odzyskaniem praw miejskich przez Czarny Dunajec - informuje Marcin Ratułowski, wójt gminy.

Przez cały wrzesień w gminie Czarny Dunajec trwały konsultacje społeczne. Mieszkańcy mogli się wypowiedzieć, czy są za tym, aby miejscowość uzyskała prawa miejskie.

- Frekwencja w głosowaniu za pomocą ankiet wyniosła w skali gminy 30,2%. Na 19.153 uprawnionych mieszkańców udział w głosowaniu wzięło 5788 osób, z czego 5766 oddało głosy ważne. W miejscowości Czarny Dunajec na 3290 uprawnionych udział w konsultacjach wzięło 1276 osób (38,8%), przy czym głosy nieważne oddało 10 osób - informuje wójt gminy Marcin Ratułowski.

Dodaje, że w sumie w całej gminie zagłosowało 3954 mieszkańców, co stanowi 67,8%, przeciw było 1107, czyli 19%, a wstrzymało się od głosu 773 osób - 13,2%. W samym Czarnym Dunajcu - za uzyskaniem praw miejskich oddało głos 733 mieszkańców, co stanowi 57,9%, przeciw 472 (37,3%), a wstrzymało się od głosu 61, co stanowi 4,8%.

Następnym krokiem na drodze do uzyskania praw miejskich będzie uchwała rady gminy.

mon

Fot.: Bartłomiej Jurecki



PROSZĘ
ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY
KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIĘ

Rekordowa kara

Góralka w Kościelisku ma zapłacić blisko 12 tys. zł kary za baner reklamujący kwatery jej syna.

Matka ma 1,8 tys. emerytury, taka kara to skandal - złości się Ryszard. Dodaje, że baner wywieszony na budynku matki przy ul. Nędzy Kubińca reklamuje jego kwatery w Witowie.

Rekordowo wysoka kara to jeden z efektów wprowadzonego niedawno w Kościelisku Kodeksu reklamowego. Dokument ma uporządkować chaos reklamowy w Kościelisku, Witowie oraz Dzianiszu i chronić tatrzański krajobraz przed dewastacją wielkopowierzchniowymi reklamami. Ściśle określa, jakie szyldy i reklamy są dozwolone, w jakich miejscach można je umieszczać na budynkach. Kodeks był wielokrotnie prezentowany tak w gminie, jak i na naszych łamach. Jest też dostępny na stronach internetowych urzędu gminy. Zawiera przykłady dozwolone i niedozwolone.

- To do tej pory pierwsza

i jedyna nałożona kara od początku obowiązywania uchwały krajobrazowej i nie odczuwam z tego powodu żadnej satysfakcji - podkreśla Roman Krupa, wójt gminy Kościelisko. Przypomina, że uchwała obowiązuje od dwóch lat. Rada gminy w maju 2019 roku przyjęła uchwałę w sprawie zasad i warunków sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń na terenie gminy Kościelisko. Uchwała krajobrazowa jest to prawo miejscowe. Mieszkańcy mieli rok na dostosowanie swoich szyldów i reklam do nowych przepisów.

Wójt zaznacza, że stawia na informację i podnoszenie świadomości, starając się tłumaczyć mieszkańcom, właścicielom nieruchomości, po co uchwała została wprowadzona, jaki jest jej cel. - Dlatego też wydaliśmy m.in. poradnik reklamowy, obrazujący w sposób praktyczny wszystkie reguły i zasady wprowadzone kodeksem. Na bieżąco wyjaśniamy wszelkie wątpliwości, jeżeli takowe się tylko pojawiają - zapewnia Roman Krupa. - To nie jest tak, że na terenie gminy Kościelisko nie mogą być sytuowane reklamy i szyldy. Mogą. Musi się to jednak odbywać zgodnie z określonymi regu-



Dzisiaj baner jest zasłonięty, lecz za każdy dzień niedostosowania do obowiązujących od 2 lat przepisów góralka ma zapłacić blisko 12 tys. złotych.

łami, których ukarani nie chcieli uszanować. Podkreślam, że reguły te dotyczą wszystkich mieszkańców.

Roman Krupa dodaje, że pracownicy urzędu wielokrotnie rozmawiali z ukaranymi. Tłumaczyli, co trzeba poprawić. Wszystko bez skutku. - Wobec braku chęci współdziałania jedynym wyjściem było zastosowanie obowiązujących przepisów i wszczęcie postępowania administracyjnego, które skutkuje naliczeniem kary pieniężnej - zaznacza wójt. A kary są niemałe. Baner na garażu i nieprzepisowy szyld na dachu kosztował góralkę 273 złote. Dziennie. Aż do zasłonięcia reklamy. Po podsumowaniu - 11 tys. 730 złotych.

Wójt od początku oparowywania nowych przepisów informował, że ostatnią rzeczą, na jakiej mu zależy, jest naliczanie i nakładanie kar. Nie temu ma służyć Kodeks reklamowy. Chodzi o porządkowanie przestrzeni i krajobrazu, m.in. usuwanie

dużych reklam powierzchniowych, niepotrzebnych i wyblakłych banerów niespełniających swych funkcji. Efekt osiągnięto. Bardzo wiele szpecących gminę reklam zostało już usuniętych. Mieszkańcy, widząc efekty - porządkowanie przestrzeni - w zdecydowanej większości podporządkowują się obowiązującym przepisom.

- Baner wisi od 5 lat. Przed pandemią nikomu nie przeszkadzał. Na naszym budynku wisi i niczego, żadnego krajobrazu nie zasłania. To bezprawie. Komisje chodziły, mieli do matki uwagi. Dzień później szyld przewiesiłem pod okap, a ten duży baner zasłoniłem prześcieradłem. Teraz dopiero to wygląda paskudnie - podsumowuje góral.

Wraz z matką zakwestionował prawidłowość naliczenia kary. Odwołał się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Nowym Sączu, gdzie sprawa jest rozpatrywana.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Spytkowice, Bańska Niżna

Jechał „wężykiem”

Dwa weekendowe zatrzymania obywatelskie i dwóch drogowych pijaków odpowie przed sądem.

W sobotę wieczorem do rabczańskiego komisariatu dotarła informacja o kolizji drogowej w Spytkowicach. Kierowca osobowego peugeot stracił panowanie nad kierownicą i zatrzymał się na przydrożnym płocie. Przypadkowy kierowca, który chciał pomóc poszkodowanemu, wyczuł od niego woń alkoholu. Młody człowiek był kompletnie pijany, na dodatek próbował uciec z miejsca zdarzenia. - Kiedy na miejsce przyjechali policjanci, nietrzeźwy kierowca był bardzo pobudzony i agresywny. Niejednokrotnie groził zgłaszającemu i jednemu z interweniujących funkcjonariuszy. Dodatkowo znieważał policjanta i naruszył jego nietykalność cielesną. 26-latek został zatrzymany i przewieziony do jednostki policji. Badanie alkomatem wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Okazało się także, że mężczyzna nie ma prawa jazdy i posiada aktywny sądowy zakaz prowadzenia pojazdów - informuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji.

Nazajutrz 26-latek usłyszał

mk

Skawa

Pijak zza krzaka

Rajd zakończony w zaroślach - był tak pijany, że nie mógł utrzymać auta na drodze.

Niecodzienne sceny rozegrały się w ubiegły poniedziałek po południu w Skawie. Policja otrzymała zgłoszenie o kierowcy, który zjechał z drogi i utknął w zaroślach. - Po przyjeździe na miejsce funkcjonariusze w środku samochodu zastali pijanego 31-letniego mężczyznę, który siedział na fotelu pasażera. Badanie alkomatem wykazało u niego ponad 4 promile alkoholu w organizmie. Ponadto mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami, a dodatkowo - był

poszukiwany przez prokuraturę w Garwolinie do ustalenia miejsca pobytu - informuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji. - Podczas dalszych czynności na miejscu zdarzenia 31-latek stanowczo zaprzeczał, aby to on w chwili zdarzenia kierował samochodem, po chwili jednak zmienił zdanie - dodaje.

31-latek trafił na policyjny „dołek”. Następnego dnia wysłuchał zarzutów i przyznał, że prowadził samochód po pijanemu. - Grozi mu wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów i kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności - podsumowuje rzecznik policji.

mk

Sprostowanie

W artykule autorstwa Rafała Gratkowskiego pod tytułem „Znikające autobusy”, opublikowanym 9 września 2021 r. w Tygodniku Podhalańskim, podano Czytelnikom nieścisłe informacje, wymagające sprostowania.

W treści ww. artykułu zostały zamieszczone informacje, które nie odzwierciedlają działań podejmowanych przez starostę tatrzańskiego oraz sąsiednie gminy w celu poprawy komunikacji publicznej na terenie powiatu tatrzańskiego.

Powiat tatrzański, jako organizator publicznego transportu drogowego, od końca 2020 roku uruchomił 8 linii komunikacyj-

ad

nych na swoim terenie, które są wykonywane przez siedem dni w tygodniu przez przewoźników, z którymi została podpisana umowa do końca 2021 roku.

Uruchomione linie są dofinansowane przez wojewodę małopolskiego z utworzonego Funduszu przewoźników autobusowych, gdzie całkowita suma dopłaty wynosi 1.742.166,90 zł, z czego 178.506,90 zł stanowią środki własne powiatu tatrzańskiego. Przewoźnicy jeżdżą punktualnie według ustalonego rozkładu jazdy i podlegają kontroli ze strony starostwa.

Marek Możdżeń, sekretarz powiatu tatrzańskiego



Budowa nowego mostu w Dębnie ma kosztować około 30 milionów zł.

Wyczekiwany

Jest dobra wiadomość dla kierowców - rusza przebudowa mostu w Dębnie.

Obecnie trwają prace związane z przygotowaniem terenu budowy - mówi Dawid Gleń, rzecznik prasowy Urzędu Marszał-

kowskiego WM. - Ruszyły roboty ziemne, karczowanie, zabezpieczenie istniejących sieci, a także organizacja ruchu - wymienia.

Nowy most powstanie w innym miejscu. Na czas jego budowy kierowcy korzystać będą z dotychczasowego obiektu, który wykonawca rozbierze po zakończeniu inwestycji. Firma,

która wygrała przetarg na projekt i wykonanie nowej przeprawy, zaplanowała także jej dostosowanie do istniejących tras rowerowych.

Swoje oferty do przetargu zgłosiło 15 firm, spośród których Zarząd Dróg Wojewódzkich wybrał tę przedstawioną przez firmę Primost Południe z Będzina. Budowa mostu w Dębnie w cią-

gu drogi wojewódzkiej Nowy Targ - Nowy Sącz ma się zakończyć w marcu 2023 r. Inwestycja oszacowana na około 30 milionów złotych zostanie sfinansowana z budżetu województwa małopolskiego oraz ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego.

Skandal w dolinie

**dokończenie
ze str. 1**

Za to na forum internetowym rozgorzała burzliwa dyskusja na temat inwestycji. Nasi czytelnicy w większości są oburzeni i zaszokowani zakresem prac prowadzonych nieopodal wejścia do Tatrzańskiego Parku Narodowego. W komentarzach w wydaniu internetowym nie zostawiają suchej nitki tak na deweloperach, jak i na wojewodzie, który dopuścił do takiej za-

budowy w Tatrach. Poniżej kilka komentarzy:

„Odwiedzałem Dolinę Białego we wrześniu i widziałem to „cudo”, które rośnie obok TPN. Aż serce boli, kiedy „dobra zmiana” pozwala na takie traktowanie naszego dziedzictwa. Wstyd i hańba dla wojewody małopolskiego, który pozwolił na taką budowę” - pisze Adamo. A osoba o nicku Gogo dodaje: „Przecież nasze władze są dobre tylko dla developerów. Twierdzą, że nie mogą nic zrobić, a oni po prostu nie chcą, bo



Pozwolenie na budowę wydał wojewoda małopolski.

tak im wygodnie. Kto zaryzykuje ciepły stółek, jak wojewoda wydaje kontrowersyjną decyzję?”

„Smutne, jak umiera klimat dawnego Zakopanego. Ciekawe, co zastaną moje wnuki w tej kotlinie pazerności i bezguścia” - podsumował „Ktoś”. W odpowiedzi usłyszał: „Tak. Twoje wnuki niczego nie zastaną, bo prawdopodobnie też nie zostaną, bo same zwykłego domu nie będą mogły wybudować, wszystko będzie „chronione” prawem Natury 2000, parku narodowego - TPN, przez konserwatora zabytków. A wszystko po to, by pazerni deweloperzy mogli budować wieżowce... a wszystko w majestacie prawa. Jedyne, co będzie można zrobić, to sprzedać ziemię wybranym”.

Lotniskowy deweloper

Apartamentowiec w otulinie TPN stawia Firma Air Tours Poland Centrum Podróży. Spółka z siedzibą w Warszawie istnieje od 2000 roku i jest właścicielem portalu www.LotniskaLast-

Minute.pl oraz www.orangeparking.pl. Na swych stronach oferuje wyjazdy na ferie oraz wakacje w ciepłe kraje i egzotyczne regiony kuli ziemskiej. W Zakopanem działa z powodzeniem od kilku lat. Tyle że w branży budowlanej.

Jakiś czas temu postawiła już jeden apartamentowiec na Antałówce, teraz stara się o kolejne pozwolenia przy Drodze do Daniela. W budynku na Antałówce metr kwadratowy powierzchni kosztuje od 20 do 25 tys. zł. Za jeden apartament zapłacimy od 620 tysięcy do blisko 1,5 miliona złotych. To rzuca światło na inwestycje przy Drodze do Białego i tłumaczy, dlaczego inwestor, zamiast zadowolić się marnymi dziesięcioma procentami, w ramach odbudowy powiększa budynek o 200 procent. Zamiast odbudować „Malwę” w jej gabarytach, stawia w Zakopanem molocha. Z pewnością cena za metr powierzchni apartamentów postawionych na leśnej polanie u wrót Tatrzańskiego Parku Narodowego będzie rekordowa.

Rafał Gratkowski

Nietuzinkowe odkrycie

Amonity w Tylmanowej? Niewykluczone.

Jakub Ligas, uczeń Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. m. Henryka Sucharskiego, podczas jednej z wędrowek po Tylmanowej natknął się na niezwykle skamieniałość, przedstawiającą najprawdopodobniej amonity. O wyjątkowym odkryciu poinformowała placówka, umieszczając na swoim pro-

filu społecznościowym zdjęcie i krótką informację. „160 mln lat temu tereny przykrywało ciepłe morze, w którym pływały amonity, belemnity, gąbki, ślimaki i inne. Amonitów było niewiele. Muszle amonitów miały charakterystyczny spiralny kształt” - wyjaśnił jeden z nauczycieli.

Jak widać, szkolne wędrowki mogą okazać się bardzo owocne.

ad



Jakub Ligas natknął się na niezwykle skamieniałość.

Fot.: FB Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. m. Henryka Sucharskiego



Tak wyglądał pensjonat Malwa. Teraz odbywa się jego „odbudowa”.

Fot.: Z archiwum Agaty Nowkowskiej Wolak

Firma z wieloletnim doświadczeniem w branży OZE poszukuje działek do wydzierżawienia z przeznaczeniem na farmy fotowoltaiczne.

Wielki boom na instalacje fotowoltaicznych trwa w najlepsze. Ekologia jest dziś nie tylko w modzie, ale i w cenie. Bo w tym wszystkim chodzi nie tylko o oszczędzanie i zarabianie pieniędzy, ale także o wykorzystanie alternatywnych źródeł energii i ratowanie środowiska naturalnego dla przyszłych pokoleń. Wielkie wyzwania technologiczne i cywilizacyjne wymaga nie tylko sporych nakładów ale także konkretnych terenów, na których farmy fotowoltaiczne mogą powstać.

Pro Vento Energia to polska firma, która jest obecnie liderem w rozwoju projektów farm fotowoltaicznych na terenie Polski. Zajmujemy się ich budową, nadzorem, a w przyszłości utrzymaniem i konserwacją. W ostatnich trzech latach **przygotowaliśmy ponad 700 MW projektów** do budowy, z czego część już jest zrealizowana. **Jesteśmy nad wyraz skuteczni** i cały czas poszukujemy nowych terenów pod inwestycje.

Grunty muszą spełniać kilka podstawowych wymagań:

- minimalna powierzchnia działki 1ha
- klasa ziemi: IV, V, VI i nieużytki

Poszukujemy działek pod farmy fotowoltaiczne



Zarabiaj BEZ WYSIŁKU na dzierżawie gruntu nawet 14 000 zł/ha.

Poszukujemy minimum 1 ha, oferujemy od 10 tys. zł/ha do nawet 14 tys. zł/ha. Na przykład działki 15 ha, na których znajduje się farma 8MW zarabiają nawet 210 000 zł/rok. Umów się na bezpłatną weryfikację.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:

telefon +48 512 515 515,

e-mail: dzierzawa@proventoenergia.pl

Adres siedziby firmy:

ul. Grunwaldzka 4/10 2, 85-236 Bydgoszcz,

W zgłoszeniu proszę podać numer działki i obręb, a my sprawdzimy czy teren spełnia pozostałe wymagania energetyczne.

P>E

PRO VENTO ENERGIA

U nas tłumy, na Słowacji pustki

Mały ruch na drogach, pustki na szlakach. To, co wygląda na zapaść w turystyce, okazuje się największym atutem Słowacji.

Podczas kiedy polskie Tatry mimo jesiennej pory ciągle są oblegane przez wycieczkowiczów, to na Słowacji pustki na szlakach i parkingach. -To był wspaniały weekend. Zdobyliśmy Polski Grzebień i Małą Wysoką. Cisza, spokój w górach, z rzadka mijani turyści, świetna pogoda. Już dawno tak nie odpoczęliśmy - mówi Magdalena Lipkowska, która sobotę i niedzielę spędziła w słowackich Tatrach Wysokich. Granicę przekraczała na Eyszej Polanie. - Nie było tu ani kontroli granicznej, ani policyjnych samochodów. Zaskoczyły nas puściutki, ale za to remontowane nawet w niedzielę drogi - wspomina. Do zarezerwowanej przez internet kwatery dostała się za pomocą klucza, czekającego w skrytce z wcześniej umówionym kodem. - Nie mieliśmy

kontaktu ani z właścicielami, ani z obsługą - mówi Lipkowska.

Nasz redakcyjny kolega Paweł Pełka przeszedł szlak z Podbańskiej na Zawory i Gładką Przełęcz. - Byłem tam dwa lata temu i pomyślałem wtedy, że oto padł ostatni spokojny bastion w Tatrach. Tylu turystów wtedy spotkałem, głównie zresztą z Polski. Tym razem nic nie zakłócało podziwiania fantastycznych widoków. Cisza, spokój i ani żywego ducha. Idealna przestrzeń dla dzikich zwierząt. W tym rejonie łatwo o spotkanie z niedźwiedziem, zwłaszcza przy tak małym ruchu turystycznym - opowiada dziennikarz.

Słowacja tylko dla zaszczepionych

Większość turystów, którzy spędzili miniony weekend na Słowacji, twierdzi, że nie mieli problemów z przejściem granicy. Wystarczyło, że zarejestrowali się na stronie <https://korona.gov.sk/ehranica/>. Taka rejestracja jest również obowiązkiem dla tych, którzy przekraczają granicę na szlakach turystycznych czy ścieżkach rowe-



Fot.: Magdalena Lipkowska

Turyści z Polski przestali odwiedzać Słowackie Tatry, na zdjęciu Stary Smokowiec.

rowych. Trzeba jednak spełnić podstawowy warunek - być zaszczepionym. W przeciwnym wypadku po przekroczeniu granicy trzeba poddać się kwarantannie. - Z moich obserwacji wynika, że Słowacy bardziej przestrzegają rygoru sanitarnego. Zdecydowanie więcej osób nosi tam maseczki, i to nie takie jak u nas chirurgiczne. To był zreszt-

ta dla nas problem. Wyproszono nas z jednego ze sklepów, ponieważ mieliśmy tylko maseczki chirurgiczne - mówi jeden z turystów.

Gigantyczny spadek obrotów w turystyce

- To jest katastrofa. Mamy mniej klientów ze Słowacji, a tych z zagranicy nie ma w ogó-

le - mówi Lucia Malusova Sebova, manager hotelu Route 66 w Niskich Tatrach. Jej zdaniem nie ulega wątpliwości, że powodem jest pandemia i ciągle zmieniające się obostrzenia sanitarne. - W te wakacje mieliśmy aż o 70% mniej turystów z Polski niż w ubiegłych latach - mówi Jan Bosnovic, który jest związany ze słowacką turystyką od lat.

Jego zdaniem do obostrzeń sanitarnych dochodzi jeszcze chaos informacyjny, który panował na początku wakacji. - Nie było wiadomo, kto może przekraczać granicę i jakimi przejściami. Sytuacja była płynna. Przepisy ciągle się zmieniały. To przeszkodziło odwiedzinom turystów z zagranicy - mówi Bosnovic. Przypomina, że przed wyjazdem na Słowację warto sprawdzić, jakim kolorem oznaczono powiat, do którego się wybieramy. Z powodu zwiększającej się liczby zakażeń kolejnymi wariantami wirusa na Słowacji przybywa powiatów oznaczonych kolorem bordowym, a to wiąże się z wprowadzaniem kolejnych ograniczeń, np. maseczek. W takim powiecie maseczki obowiązują nie tylko w pomieszczeniach, ale i na zewnątrz. Przy czym na powietrzu wystarczą zwykłe chirurgiczne, natomiast w pomieszczeniach obowiązują maseczki FFP 2 - dodaje Jan Bosnovic. W poniedziałek kolorem bordowym objęto na Słowacji między innymi powiaty: Namestovo, Stara Lubovnia, Bardejów i Svidník.

Beata Denis-Jastrzębska

Proces w zawieszeniu

Na razie nie rozpocznie się proces Reginy T., dyrektor zakopiańskiego szpitala.

Prokuratura Okręgowa w Nowym Sączu oskarża Reginę T. o niegospodarność. Zawiadomienie w tej sprawie złożył Narodowy Fundusz Zdrowia. Proces miał się rozpocząć przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu. Wcześniej jednak obrońcy Reginy T. złożyli pozwy cywilne przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia.

- 22 września sąd wydał po-

stanowienie o zawieszeniu postępowania karnego do czasu prawomocnego zakończenia sprawy z powództwa szpitala powiatowego w Zakopanem przeciwko NFZ o. w Krakowie. Na to postanowienie nie wpłynęło zażalenie ze strony prokuratury, więc jest ono prawomocne - informuje sędzia Bogdan Kijak, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu. Oznacza to w praktyce, że proces szybko się nie rozpocznie. Cywilne i to jeszcze tak skomplikowane sprawy w polskich sądach trwają nawet kilka lat.

Przypomnijmy, Prokuratura Okręgowa w Nowym Sączu zarzuca Reginie T. popełnienie dwóch przestępstw niegospodarności. W wyniku pierwszego szpital powiatowy w Zakopanem stracił ponad milion złotych, w wyniku drugiego - ponad 400 tys. zł. To kary, jakie szpital musiał zapłacić po kontroli przeprowadzonej przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Dyrektor Regina T. od początku twierdzi, że jest niewinna. W jej obronie stanęły także władze powiatu tatrzańskiego.

pp

Szpitalna bieda

Podhalański Szpital Specjalistyczny na minusie, placówka odnotowała prawie siedmiomilionową stratę.

Niepokojące wyniki finansowe pojawiły się w sprawozdaniu finansowym za pierwsze pół roku funkcjonowania lecznicy. - Szpital posiada płynność finansową - uspokaja nowotarski starosta Krzysztof Faber. - Nie należy ukrywać, że przychody, które szpital osiąga, są mniejsze niż koszty - dodaje, a jednocześnie przestrzega przed wyciąganiem przedwczesnych wniosków. - Kwestie finansowe zale-

żą od wielu czynników i są bardzo płynne. Cały czas toczą się rokowania w sprawie nadwykonań, ceny punktu, wynagrodzeń. Dla nas najważniejszym parametrem jest płynność finansowa, a ta nie jest w żaden sposób zagrożona - zaznacza starosta. Przypomina, że głównym czynnikiem, który pogorszył sytuację finansową PSS, były duże koszty działalności wynikające z pandemii i co z tym związane - niższe przychody spowodowane mniejszą liczbą pacjentów.

- Pierwotny plan zakładał stratę na koniec roku rzędu 20 milionów złotych. Mamy połowę roku i strata jest wyraźnie mniejsza od przewidywanej. Poza tym jest sporo niezrealizowanych przychodów i nadwykonań. Dyrektor szpitala ma nadzieję, że strata zostanie zniwelowana. Jednak na poważny minus musimy być przygotowani - podsumowuje Joanna Gronkowska, skarbnik powiatu.

mk

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci **Jacka Walczaka** drogiego przyjaciela, kolegi i wieloletniego pilota Biura Turystyki ZNP LogosTour

Wyrazy żalu i współczucia składają Najbliższym

Rada Nadzorcza, Zarząd, Koleżanki i Koledzy z LogosTour



Con gran pesar hemos recibido la triste noticia del sensible fallecimiento de nuestro querido padrino

JACEK WALCZAK

que tuvo lugar el día 06 de octubre 2021.

Expresamos nuestro más sentido pésame para sus seres queridos.



Trute

Złowroga hulajnoga

Dwoje dzieci na elektrycznej hulajnodze wjechało wprost pod dostawczaka.

Wyпаdek zdarzył się w piątek, około 18, przy wyjeździe z Trutego w stronę Morawczyny. - Dwóch chłopców w wieku 12 i 13 lat wyjechało z drogi podporządkowanej na jednej hulajnodze elektrycznej pod jadącego dostawczego peugeota - informuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji. Chłopcy odnieśli poważne urazy. Ciężiej ranny - został przetransportowany do szpitala śmigłowcem. Busem kierował 24-latek. Mężczyzna był trzeźwy.

mk

Okiem reportera



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Zniknęły budy, które do tej pory witały podróżnych wchodzących na perony na dworcu PKP. Zniknął też słynny neon z napisem *Zakopane* zamontowany na bramie wejściowej. Ma on być jednak zachowany i wykorzystany przy powstającej inwestycji. Będzie zamontowany na nowej bramie. Posuwają się też prace związane z przebudową ronda Armii Krajowej przy dworcu. Tak cała inwestycja wygląda z lotu ptaka.

Moda na kontenery

Jedna buda na Antałówce, druga - za Lipkami, mieszkalnych pakamer przybywa, a straż miejska kieruje sprawy do sądu.

Przepis jest prosty: wykop studnię, przyciągnij na łąkę kontener albo budę na kółkach, w środku ustaw kozę czy inne palenisko i już można podziwiać z werandy tatrzańskie pejzaże. Masz wodę, ogrzewanie, czego więcej do szczęścia potrzeba? A jak ktoś ze znajomych lubi takie klimaty, to możesz domek na kółkach wynajmować i trochę zarobić.

Tereny zielone w atrakcyjnych turystycznie miejscowościach to dla wielu łakomy kąsek. Można je kupić za stosunkowo - jak na Zakopane - niewielkie pieniądze. A potem już uruchamiać mniej lub bardziej intratny biznes. Jedni stawiają na działalność parkingową, bo pod Giewontem w sezonie, zwłaszcza przy ładnej pogodzie, znaleźć miejsce na samochód niełatwo. Biznes kręci się szybko i przy niskim nakładzie kosztów. W zeszłym tygodniu pisaliśmy o kolejnym dzielnym parkingu pod Nosalem.

Inni idą w mieszkaniówkę na kółkach. Jakiś czas temu in-



Straż miejska chce usunąć kontener z Antałówki, czeka na odpowiedź sądu.

formowaliśmy o nowej inicjatywie. Na łące na Antałówce, nieopodal punktu widokowego, skąd rozpościera się widok na Tatry, inwestorka z Poznania ustawiła kontener mieszkalny. Na miejscu pojawił się syn właścicielki. W trakcie, gdy szykował budowę ogrodzenia, odwiedził go strażnik miejscy.

- Najpierw przyznał, że to on przywiózł i ustawił kontener. Potem, w czasie przesłuchania, gdy zobaczył, że konsekwencje mogą być poważne, wyparł się tego, odpowiedzialność przerzucił na matkę - przypomina Marek Trzaskoś. Służby miejskie próbowały z inwestorem dojść do porozumienia obiecując, że jeśli kontener zostanie z Antałówki zabrany, skończy się na pouczeniu. Na miejsce po pew-

nym czasie przyjechała właścicielka z Poznania. Stwierdziła, że to kontener biurowy, a nie mieszkalny, i że nie zamierza go usuwać ze swej działki.

Dlatego straż skierowała sprawę do sądu. - Wystąpiliśmy do sądu z wnioskiem o ukaranie właścicielki, a także z drugim wnioskiem o zajęcie kontenera, bo jest to już mienie większej wartości. Czekamy teraz na odpowiedź z sądu. Jeśli tylko będzie pozytywna, to kontener zostanie usunięty z asystą policji - podsumowuje Marek Trzaskoś. Dodaje od razu, że to nie jedyna buda postawiona w dziewiczym terenie w Parku Kulturowym Kotliny Zakopiańskiej.

Strażnicy natrafili na wielką przyczepę campingową typu holenderskiego - taki dom na ko-

łach. Stoi na działce bez dojazdu między Lipkami a polną drogą na regle i ulicą Za Strugiem. Właściciel początkowo próbował podłączyć obiekt do istniejącej sieci wodociągowej. Jednak żaden z okolicznych sąsiadów nie pozwolił mu, by do swej posesji przeciągnął wodociąg. Dlatego sprytny „Holender” ściągnął na działkę wiertnię. I buduje studnię głębinową. Co będzie robił z fekaliami? Straż miejska nie zamierza czekać, aż okoliczni mieszkańcy poczują nieprzyjemny fetor. I zapowiada rozprawę z właścicielem przyczepy.

- Takich spraw, mniej lub bardziej nietypowych, w terenach zielonych mamy coraz więcej - podsumowuje komendant.

Tekst i fot.:

Rafał Gratkowski

Nic na siłę

Burmistrz Zakopanego zapowiada konsultacje z konserwatorem zabytków, czy jest możliwość zmiany decyzji w sprawie kontrowersji na ulicach Tuwima i Zwierzynieckiej.

Na ostatniej sesji zakopiańskiej rady miasta powrócił temat modernizacji ulic Zwierzynieckiej i Tuwima. Mają tu powstać zatoczki parkingowe, planowana jest wymiana infrastruktury. Mieszkańcy obawiają się, że staną tu równocześnie parkometry, a dotychczasowe miejsca parkingowe, z których sami korzystali, nie będą dla nich dostępne.

- Czy doszło już do porozumienia z mieszkańcami, bo to jest ważna sprawa? - dopytywał się Zbigniew Szczerba.

Burmistrz Leszek Dorula przekonywał, że od wielu lat do urzędu przychodzili mieszkańcy ulic Zwierzynieckiej, Tuwima i Żeromskiego, domagając się remontu ulic. - Chcieli, aby udostępnić im miejsca postojowe, bo mają na nich kłopot z parkowaniem. Zostawiają samochody na terenach zielonych i przydomowych. Zatrzymują się tam zarówno mieszkańcy, jak i goście. Aby uporządkować ten teren, postanowiliśmy, że podczas modernizacji zrobimy tam miejsca postojowe. Chcieliśmy, aby nie czuli się pokrzywdzeni, bo w jakimś sensie zagospodarowali sobie te

miejsca przed domami. Teraz też będą mogli z nich korzystać - wyjaśniał burmistrz. Leszek Dorula mówił, że takie zatoczki przy okazji budowy chodnika powstały już na ulicach Szymony czy do Samków. - Totalnym zaskoczeniem było dla mnie, gdy mieszkańcy przyszli i stwierdzili, że tych miejsc już nie potrzebują. Skoro taki wniosek jest, to z konserwatorem przeanalizujemy tę sprawę, bo na siłę nie będziemy uszczęśliwiać ludzi. Może na całości zrobimy chodnik - zastanawiał się burmistrz. Zachęcał, aby radni i mieszkańcy tej części miasta przyjrzyli się, jak wygląda tam parkowanie, gdy jest najazd turystów. - Na Zwierzynieckiej i Tuwima nie ma chodników, trzeba iść jezdnią, a to jest niebezpieczne - dodał wóldarz.

Leszek Dorula mówił też, że władze miasta nie mają możliwości prawnej, aby zabezpieczyć te miejsca parkingowe tylko dla mieszkańców Zakopanego. - To jest droga publiczna i zatoczki też będą publiczne. Nie możemy komukolwiek zabronić parkowania czy zatrzymywania się. Tu tkwi cały problem protestujących ludzi - zauważył.

Burmistrz uspokajał też, że miasto nie zamierza robić przebiecia ulicy Zwierzynieckiej do skrzyżowania ulic Zamoyskiego i Chałubińskiego. Zapowiedział, że będzie tam rondo.

joł

REKLAMA

Nowy parking w centrum Zakopanego

Dzisiaj w Zakopanem coraz trudniej zrobić spokojnie i wygodnie zakupy. Znalazienie wolnego miejsca parkingowego nie jest łatwe, a większość z miejsc postojowych jest płatna.

Noworyn Market DOM i OGRÓD oferuje dla swoich klientów na czas zakupów duży, darmowy parking

przy ul. Szymony 15B. Każdy powinien przyjechać i przekonać się jak przyjemnie można zrobić zakupy w nowej placówce firmy MO-DOM. Tak dużego sklepu, z tak dogodnym parkingiem w Zakopanem

jeszcze nie było!

Market DOM i OGRÓD czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 20 oraz w soboty do 16.

Serdecznie zapraszamy!



REKLAMA



Polskie Koleje Linowe

to pracodawca z ponad 85-letnią tradycją, działający obecnie w siedmiu ośrodkach w Tatrach i Beskidach.

Jest jednym z największych pracodawców na Podhalu, zatrudniającym ponad 300 osób.

Jeżeli:

- jesteś miłośnikiem gór i natury
- bliska jest Ci turystyka górską
- chcesz pracować z najlepszymi specjalistami w turystyce
- szukasz zatrudnienia u renomowanego pracodawcy i lidera branży

Dołącz do nas!

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

SPRZEDAWCA

Miejsce pracy:
Zakopane, Kasprowy Wierch - sklep z pamiątkami

Opis stanowiska:

- profesjonalna obsługa klienta i aktywna sprzedaż
- stałe uzupełnianie ekspozycji
- odbiór dostaw towaru
- inwentaryzowanie towaru
- obowiązek zabezpieczenia i rozliczenia się z gotówki
- przygotowywanie raportów dobowych
- rejestrowanie całości sprzedaży w systemie Comarch XL
- realizacja celów sprzedażowych.

Od kandydatów oczekujemy:

- wysoka kultura osobista
- komunikatywność i łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- optymizm, sumienność i zaangażowanie
- umiejętność pracy w zespole
- dyspozycyjność oraz gotowość do pracy w systemie zmianowym
- mile widziane doświadczenie zawodowe

Oferujemy:

- zatrudnienie w oparciu o umowę zlecenia
- atrakcyjne warunki zatrudnienia
- ciekawą pracę w młodym i dynamicznym zespole

Osoby zainteresowane proszone są o przesłanie aplikacji zawierającej CV na adres e-mail:

rekrutacja@pk.pl
z dopiskiem „Sprzedawca KW”.

Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

KINO „GIEWONT”

Zakopane, ul. Kościuszki 4

16.10 (sobota), godz. 15.15

AINBO - STRAŻNICZKA AMAZONII

PREMIERA!



16.10 (sobota), godz. 18.45

VENOM 2. CARNAGE

PREMIERA!



Do rozdania mamy dwa podwójne zaproszenia na film. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze w **piątek 15.10, o godz. 17** prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko i nr telefonu. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem zwrótnym.



Naprzeciwko tablicy o remoncie stan drogi jest dramatyczny - mówi mieszkanka Chłabówki.

Tu remont, a obok dziury

To dobrze, że władze wzięły się za przebudowę skrzyżowania Balzera i Chłabówki Górnej, ale czy nie dałoby się zrobić drobnego remontu kilkadziesiąt metrów dalej? - pyta mieszkanka Chłabówki w Zakopanem.

Od paru miesięcy starostwo tatrzańskie przy wsparciu finansowym gminy przebudowuje skrzyżowanie ul. Balzera ze zjazdem w stronę Chłabówki Górnej. Na zjazd od strony Cyrhli od wielu lat narzekali kierowcy, bo pokonanie ostrego skretu o prawie 180 stopni wiązało się z wykonywaniem niebezpiecznych manewrów. Po przebudowie skrzyżowanie ma być powiększone, bezpieczne,

nowe będą też chodniki, przystanek autobusowy i oświetlenie. - Przebudowa pozwoli na stworzenie bezpiecznego wyjazdu i wjazdu na drogę powiatową, gdzie dochodziło do niebezpiecznych zdarzeń komunikacyjnych - informuje Kinga Ripper, naczelnik wydziału kultury fizycznej i komunikacji społecznej w urzędzie miasta. Gmina przekazała starostwu na inwestycję 445 tys. złotych.

- Bardzo cieszymy się, że jest ta przebudowa. Przy drodze pojawiła się piękna tablica o finansowaniu projektu, ale już naprzeciwko tej tablicy, przy drodze Oswalda Balzera, stan pobocza jest fatalny. Czy starostwo albo gmina nie mogłoby wykonać przy okazji przebudowy skrzyżowania także remontu pobocza? Mamy często problem z wyjazdem ze swoich domów - mówi mieszkanka Chłabówki.

Sytuację - jej zdaniem - pogarsza fakt, że często jeżdżą tędy ciężkie samochody parku tatrzańskiego z drzewem wywożonym z lasu.

O sprawę zapytaliśmy urząd miasta, ale ten odesłał nas do starostwa tatrzańskiego, które zarządza drogą. Na odpowiedź ze starostwa czekaliśmy 11 dni. Była ona bardzo lakoniczna. Marek Możdżeń, sekretarz powiatu, stwierdził, że szczegółowy zakres robót jest określony w wykonanym przez urząd miasta projekcie i uzyskanym pozwoleniu na budowę, a w ramach prowadzonych robót nie ma możliwości wykonania dodatkowych prac. 7 października zapytaliśmy więc, czy taki remont jest w ogóle możliwy, nawet jeśli nie może być realizowany w ramach przebudowy skrzyżowania. Odpowiedzi nie dostaliśmy do momentu oddania tego numeru TP do druku.

Tekst i fot.: **Paweł Pełka**

Paraliż miasta to norma

Musimy gruntownie zreorganizować komunikację w mieście - nie ma wątpliwości radny Tymoteusz Mróz.

Ograniczyć liczbę miejsc parkingowych w centrum, zrobić jednokierunkowe ulice, rozwinąć ścieżki rowerowe - to niektóre pomysły Tymoteusza Mroza, który na sesji zakopiańskiej rady miasta wywołał dyskusję dotyczącą reorganizacji komunikacji pod Giewontem. Prosił przewodniczącego rady o jak najszybsze zorganizowanie spotkania w tej sprawie.

- Musimy się zastanowić, w jaki sposób, i to gruntownie, zreorganizować komunikację w mieście. W tym roku w czasie wakacji było wiele takich dni, jak kiedyś po wyjazdach sylwestrowych. Paraliż miasta są już regularne. Będziemy doświadczać tego w spotęgowanej wersji jeszcze wielokrotnie. Musimy bardzo poważnie pomyśleć, jak ograniczyć ruch samochodowy na terenie całego Zakopane, szczególnie w centrum. Moja opinia jest taka, że powinniśmy ograniczyć liczbę miejsc parkingowych w centrum i zostawić je przede wszystkim dla mieszkańców. Ja nie znalazłem podstawy prawnej, która zakazuje takich działań. Należy też przeprowadzić reorganizację ruchu samo-

chodowego przez wprowadzenie ulic jednokierunkowych. Już najbliższa zima będzie naprawą dramatyczna - przekonuje Tymoteusz Mróz. Dodał, że rozwijająca się deweloperka również ma na to wpływ. Zauważył, że chociażby ulica Małe Żywcańskie nie ma chodników. Jest tam niebezpiecznie dla przechodniów i spacerowiczów. - Muszą powstać dodatkowe ścieżki rowerowe, bo mamy tylko jakieś małe odcinki, które nas ośmieszają - zaznacza radny.

Burmistrz Leszek Dorula stwierdził, że Tymoteusz Mróz wielokrotnie był zapraszany na spotkanie, na którym mógłby się podzielić swoimi pomysłami. - Pan rzuca tylko hasła, bo chodzi panu tylko o to, żeby coś się ukazało w mediach. Pan nie potrafi nic konkretnego zaproponować - mówił burmistrz do radnego. Zachęcał Tymoteusza Mroza, aby ten wskazał tereny pod ścieżki rowerowe i włączył się do pracy przy uzgodnieniach związanych z wykupem terenów. - Mamy problem z tym, żeby ktoś oddał na taki cel swój grunt o szerokości pół metra. Takim przykładem jest właśnie ul. Małe Żywcańskie. Chcielibyśmy ją poszerzyć, ale nie było zgody właścicieli przyległych nieruchomości - tłumaczy Leszek Dorula. Twierdzi, że bardzo krzywdząca jest ocena radnego dotycząca działania władzy na rzecz komunikacji miej-

skiej. - Już na samym początku mojej pierwszej kadencji musieliśmy stworzyć dworzec autobusowy, bo pan Żarnecki zlikwidował go z dnia na dzień. W ciągu tygodnia zorganizowaliśmy nowy plac dla autobusów. Robimy centrum komunikacyjne, a co za tym idzie - sieć komunikacyjną - wyjaśnia burmistrz. Poinformował też, że w najbliższym czasie miasto kupi sześć autobusów z napędem elektrycznym. Dzięki nim będzie więcej kursów od Krzeptówek. Zapowiada, że być może ta linia będzie przedłużona do Małej Łąki lub Kir. Autobusy mają jeździć przez całe miasto i wjeżdżać do Kuźnic.

Nowe autobusy będą kursowały na Cyrhlę, a może nawet do Brzezin. Większej liczby kursów będą mogli się spodziewać mieszkańcy Olczy.

- Chcemy uruchomić nowe linie od planowanego parkingu zaporowego na Spyrkówce. Myślimy o tym, żeby tak zwany bilet parkingowy upoważniał do poruszania się komunikacją miejską za darmo. Chciałbym, aby można tu było kupić też bilet na wyjazd kolejką na Kasproy Wierch i wejściówką na tatrzańskie szlaki - mówi o miejskich planach Leszek Dorula.

Póki co zbliżają się święta i ferie. Miasto znów będzie zakorkowane do granic możliwości.

jof

KAMPANIA INFORMACYJNA



Co piąta Polka zmagająca się z chorobą nowotworową cierpi na raka piersi. To najpowszechniejszy nowotwór atakujący kobiety. Na raka piersi zapada rocznie ponad 18 tys. Polek. W ciągu ostatnich 20 lat liczba chorych niemal się podwoiła. Podstawą skutecznej terapii i przeżycia jest szybkie wykrycie choroby i chirurgiczne usunięcie guza, nim spustoszy organizm.

SKĄD SIĘ BIERZE RAK PIERSI?

Na raka piersi najczęściej zapadają kobiety między 50. a 69. rokiem życia. Rak piersi powstaje z komórek gruczołu sutkowego. Pomimo że kojarzy się z kobietami, to ok. 1 proc. zachorowań dotyczy mężczyzn.

Zwykle przez długi czas nie daje żadnych objawów, a w momencie wykrycia często występują już przerzuty komórek nowotworowych do innych narządów, np. płuc, wątroby, mózgu lub kości. Dlatego kluczem do wyleczenia raka piersi jest wcześnie postawienie diagnozy. Jest możliwe dzięki właściwej profilaktyce i regularnym badaniom, w tym samokontroli prowadzonej przez kobietę.

Choć rośnie liczba nowych przypadków tej choroby w Polsce, to spada umieralność związana z rakiem piersi. Ma to związek z coraz powszechniejszymi badaniami przesiewowymi, a później z leczeniem skojarzonym.

CZYNNIKI RYZYKA

Nie znamy wszystkich przyczyn raka piersi. Nieco częściej występuje u kobiet, których krewne (matki, babcie, siostry czy córki) cierpiały na to schorzenie. Zachorowaniu na raka piersi - poza wiekiem i czynnikami genetycznymi - sprzyjają też:

- otyłość i brak aktywności fizycznej,
- brak potomstwa lub urodzenie dziecka po 35. roku życia,
- niekarmienie piersią,



- częste spożywanie alkoholu,
- zbyt wczesna miesiączka (przed 12. rokiem życia) albo zbyt późna menopauza (powyżej 55 lat),
- wieloletnie przyjmowanie doustnych środków antykoncepcyjnych i hormonalnej terapii zastępczej,
- narażenie na promieniowanie jonizujące,
- wcześniej przebyte choroby nowotworowe (rak jajnika, piersi, trzonu macicy).

PODSTĘPNY I NIEWIDOCZNY

W początkowym stadium rak piersi zwykle przebiega bezobjawowo. Jest rozpoznawany przypadkowo jako twardy guzek w piersi, podczas samokontroli lub badania lekarskiego. Inne objawy pojawiają się w późniejszych etapach, gdy skuteczne leczenie jest trudniejsze.

Z rakiem piersi trzeba się szybko zmierzyć, żeby nie zdążył zaatakować węzłów chłonnych i narządów wewnętrznych. Dlatego kluczowe jest systematyczne, samodzielne badanie piersi przez kobiety. Niepokojącymi oznakami są:

- zmiana kształtu brodawki sutkowej, tzw. inwersja, czyli zaciągnięcie brodawki do środka piersi,
- zaczerwienienie skóry piersi, jej zwiększone napięcie,
- wyciek z brodawki sutkowej, który może zawierać krew,
- ból piersi lub w okolicy piersi - na przykład w dole pachowym.

W przypadku wystąpienia choć jednego z tych objawów należy niezwłocznie udać się na konsultację lekarską.

JAK ZAPOBIEGAĆ

Profilaktyka raka piersi opiera się na eliminacji czynników ryzyka, na które mamy wpływ, jak tryb życia, dieta i aktywność fizyczna, a także na regularnych badaniach, w samodzielnej ocenie piersi. Najlepszą metodą kontrolowania stanu piersi jest samobadanie dłońmi, które może stanowić rutynę podczas codziennego mycia. Wystarczy sprawdzić dotykiem strukturę piersi, czy nie ma żadnych zgrubień, guzków. Przed lustrem można ocenić, czy obie piersi są symetryczne, czy nie widać żadnych zmian skórnych w okolicach sutka.

U kobiet po 50. roku życia wskazane jest wykonywanie badania mammograficznego raz na dwa lata,



JOANNA Z MYŚLENIC (LAT 50)

„Miałam wątpliwości, czy robić mammografię. Zawsze pozostaje strach i stres, że badanie wykaże coś złego. Jednak, gdy na rynek w naszym mieście zjechał mamobus z hasłem: >>Nie myśl, nie czekaj, badaj - z życiem nie zwlekaj<<, zadzwoniłam na podany numer i zapisałam się na mammografię. Tyle mówi się przecież o profilaktyce, że lepiej zapobiegać z góry to raz, a poza tym jeśli już choroba się pojawi to szybkie jej zdiagnozowanie daje większą szansę na wyleczenie. Maseczki, dezynfekcja rąk i krótka ankieta medyczna. Technik radiologii umieścił jedną, a następnie drugą pierś między płaskimi przezroczystymi płytkami, zrobił „cyk” i było po wszystkim. Wszystko przebiegło szybko i bezproblemowo, głównie dzięki taktownemu i profesjonalnemu panu obsługującemu mamograf. Dostałam dane dostępne do systemu online, w którym po jakimś czasie odczytałam swój wynik. Na szczęście nie mam zmian rakowych. Pierwszy raz w życiu zrobiłam mammografię, ale za dwa lata znów zapiszę się na to badanie”.

a u młodszych (powyżej 30 lat) również USG piersi. Oba badania - USG piersi i mammografia - są refundowane przez NFZ. Mammografia to badanie radiologiczne, które pozwala wykryć nawet najdrobniejsze zwapnienia w obrębie piersi. USG - dzięki użyciu odbicia fal ultradźwiękowych do obrazowania - sprawdza się u młodych, regularnie miesiączkujących kobiet.

USG pozwala odróżnić np. guza łitego od zwykłej torbieli. Lekarze zalecają też USG piersi podczas hormonalnej terapii zastępczej. Gdy piersi zawierają więcej tkanki tłuszczowej, czyli po menopauzie, dokładniejsza jest mammografia.

USG piersi powinno się robić co roku począwszy od 30. roku życia. Bezpłatne badanie mammograficzne możesz wykonać raz na 2 lata, między 50. a 69. rokiem życia, w ramach programu profilaktycznego. Tylko mniej niż 40 proc. kobiet korzysta z tej formy profilaktyki, co stanowi główną przyczynę śmiertelności na raka piersi w Polsce. Najważniejsza jest świadomość kobiet, że zagrożenie rakiem piersi istnieje, ale można temu zaradzić tylko w jeden sposób: badając się systematycznie.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie **PracoDawca Zdrowia.**

Więcej informacji na stronie: planujedlugiezycie.pl

zakładka PracoDawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Ogier najszlachetniejszy

Forint Edwarda Staszla najlepszym ogierem ras szlachetnych w Polsce! Wychodowany w Dzianiszu rumak zwyciężył w polowej próbie zaprzęgowej ogierów ras szlachetnych na wrocławskich Partynicach.

Forint, a dla właściciela Brokat, to oczko w głowie Edwarda Staszla, znanego stolarza z Dzianisza. Jego pasją są rumaki rasy Holenderski Koń Gorącochrwisty Typ Zaprzęgowy (KWPN). Mają wygląd araba, ale świetnie nadają się do powożenia.

Nietypową hodowlę odwiedziliśmy już wielokrotnie, a sam gospodarz chętnie opowiadał na naszych łamach, jak się układa konia. Tę rzadką w Polsce rasę umiował przed laty, a źrebaki przywoził wprost z Holandii, by powoli, przez blisko 5 lat, pracować nad ich psychiką i wychowaniem. W ten sposób niesforne młodziki kształtuje na statecznego konia, który odpowiednio reaguje na każdą komendę, potrafi trzymać nerwy na wodzy bez względu na hałas czy zagrożenie, a później będzie dumnie prezentować się na pokazach i zdobywać laury podczas zawodów w powożeniu.

Jednak droga do sukcesu jest

długa i żmudna. Przed trzema laty opisywaliśmy, gdy na jej początku stanął Brokat - najmłodszy w stajni. Urodził się 15 maja 2018 r, a jego matką jest Bryza.



Forint/Brokat wkrótce po narodzinach.

To imiona nadane przez hodowcę z Dzianisza - w papierach mają jednak imiona na F - kolejno Forint i Feroza.

Edward Staszal końmi zajmuje się osobiście, bo nic tak nie tworzy więzi, jak codzienne prace stajenne. Sam wyrzuca gnój,

karmi, poi i przed wyjściem czyści każdego konia. To rytuał, ceremonia, bez której nie można zacząć dnia. Edward więc wstaje codziennie o 5 rano, by zając się końmi jeszcze przed pracą w stolarni. A w wolnym czasie lubi wyjść na łąkę i je poobserwować. Bo tylko wtedy jest się w stanie poznać zachowanie konia.

O Brokacie opowiada niemal jak o własnym dziecku. Początkowo młody ogier nie przypominał swych karych rodziców. Miał jasną, kasztanową maść, ale to się zmieniło. Jak u wszystkich KWPN-ów to naturalne.

Kare, piękne konie dowodzą, że mając wiedzę, cierpliwość, odpowiednie podejście i systematyczność, można wychować najbardziej gorącochrwistego konia, rasy, która jest piękna, ale zdaniem wielu hodowców najtrudniejsza w ułożeniu. Dlatego KWPN-y wciąż w Polsce nie są zbyt popularne. Choć spoglądając na konie Edwarda Staszla, trudno w to uwierzyć.

Józef Figura



Chłopaki z Działu „na wysokościach”, czyli zbójnicki w ich wykonaniu.

Bo do zbója czterech trzeba

XXXIII Przeziyracka Młodych Toniecników i Śpiwowoków pokazała, że góralszczyzna wśród młodych mieszkańców naszego regionu ma się całkiem dobrze.

W miniony weekend w siedzibie Związku Podhalański „Domówka” w Ratułowie wystąpili tancerze kultywujący tradycyjny taniec solowy oraz zbójnicki, grupy śpiewacze, a także śpiewacy soliści. Instruktorzy narzekali, że do zbója ciężko uzbierać chętnych, a trzeba ich chociaż czterech.

Swoje umiejętności młodzi górale zaprezentowali przed komisją artystyczną, która wyłoniła najlepsze pary taneczne i śpiewaków w poszczególnych kategoriach oraz grupę wykonującą taniec zbójnicki.

- W organizacji tego wydarzenia od lat chodzi nam nie

tylko o rywalizację, ale przede wszystkim o popularyzację wśród dzieci tradycyjnego tańca i śpiewu góralskiego oraz zachowanie tradycyjnych form poszczególnych tańców, nut i pieśni podhalańskich przy równoczesnym ukazywaniu ich różnorodności na obszarze całego Podhala - przekonuje Małgorzata Kulawiak, dyrektor Centrum Kultury i Promocji w Czarnym Dunajcu.

Głównym organizatorem weekendowego wydarzenia w Ratułowie było CKiP wraz z gminą Czarny Dunajec i starostwem nowotarskim.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

Więcej zdjęć i wyniki przeglądu na 24tp.pl

Maciek - saunamistrz najlepszy na świecie

Do zawodów, z których słyną górale, można dorzucić jeszcze jedną specjalność - saunamistrz. Maciek Piczura z Cichego macha ręcznikiem najlepiej na świecie.

Maciej Piczura kilka tygodni temu zdobył II wicemistrzostwo świata saunamistrzów AWM 2021 r. AWM to międzynarodowe stowarzyszenie, którego członkowie postawili sobie za główny cel zorganizowanie, a przede wszystkim rozwój międzynarodowych mistrzostw w napażaniu w konwencji show dla światowej publiczności. Dodatkowo sędziowie jednogłośnie okrzyknęli Maćka tytułem "The Towel Master Show".

- Podczas mistrzostw jest

oceniane nie tylko samo machanie ręcznikiem w saunie - rozpraszanie ciepła, ale również zapachy, których używamy, historia, jaką opowiadamy - a te bywają pouczające. Ostatnio byłem Robin Hoodem i nieco zmieniłem rolę bohatera, który nie kradł bogatym, tylko niósł pomoc najbardziej uciśnionym - mówi Maciek.

Skąd pomysł na wykonywanie takiego zawodu? Maciek odpowiada, że to nie tylko zawód, ale i pasja. - Saunamistrz łączy w sobie naprawdę wiele cech i tematów, którymi interesowałem się od dzieciństwa. Tutaj trzeba być trochę aktorem, muzykiem, przyrodnikiem i animatorem, który wciągnie ludzi do wspólnej zabawy. Sprawia mi to naprawdę sporą frajdę, a sukcesy jeszcze bardziej przekonują i po-



Maciek ma dopiero 26 lat, ale w życiu osiągnął już bardzo wiele.

twierdząc, że dobrze wybrałem. Dla mnie ważne jest także to, że kocham to, co robię - zaznacza Maciek. Tytuł zdobyty w Czeldzi nie był pierwszym ważnym wyróżnieniem dla Maćka.

Góral nie tylko sam prowadzi seanse w saunie w Chocho-

Nasz rozmówca ukończył ratownictwo medyczne w Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Nowym Targu, z kolei pracę magisterską napisał i obronił na kierunku ochrona środowiska w jednej z radomskich uczelni. Zamierza też rozpocząć studia doktoranckie.

Wybranką serca Maćka jest Karolina. Młoda góralska para śmieje się, że już kilka razy brała ślub. - Zaangażowaliśmy się również w modeling i tak się poskładało, że razem uczestniczyliśmy w kilku pokazowych sesjach ślubnych. Zatem branie ślubu mamy bardzo dobrze przećwiczone - puentuje Maciek, który swoich sił próbuje również w projektowaniu góralskich spodni.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

TYGODNIK Podhalański
OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h 196 88 18 2000 688 +48 602 822 666
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Wyrzną wszystkie drzewa

Już mogą ostrzyć piły - jest zezwolenie na wycinę zagajnika przy Gorczańskiej.

Józef Żarnecki załamuje ręce - starostwo wydało zgodę na wycinę, radni miejscy też nie widzą przeszkód, by zamiast zielonego zagajnika za płotem jego domu powstała droga.

Niewiele zmieniło piątkowe posiedzenie komisji finansów, gospodarki komunalnej i rozwoju. Radni przyjechali na Gorczańską, obejrzeni zagajnik, który latami sadził Józef Żarnecki z żoną. Potem zajechali do sali obrad, by sprawę przedyskutować.

- Jak chcecie ciąć, to wykupcie mój dom, zwałcie wszystko i możecie sobie nawet rondo wybudować. Ja tu już mieszkać nie mam ochoty - wykrzykuje poirytowany pan Józef.

Jak wspomina, jeszcze za komuny oddał rodzinną ziemię pod 3 ulice i dużą część osiedla. Wypłacili mu po 1,45 zł za metr kwadratowy gruntów. W zamian pozwolili mu wybrać działkę dla siebie i na niej się wybudować. Miał dostać też parcele dla dzieci, ale - mimo obietnic - dla Żarneckiego zabrakło. Postawił więc

dom przy Gorczańskiej. Cieszył się, bo za płotem miał pas zieleni osiedlowej. A że miasto nie kwapiło się, by cokolwiek na nim robić - Żarnecki z żoną sadzili dęby, jarzębiny, brzozy - w sumie przeszło 30 drzew. Teraz okazuje się, że ziemię pod nogami ma pokryć asfalt, a bujna przyroda nadaje się co najwyżej do powiększenia śladu węglowego w atmosferze po spalaniu w piecu.

Już pisał odwołania, a Sąd Administracyjny w Krakowie potwierdził, że drogi tu być nie może. Jest więc zaplanowany ciąg pieszo-jezdny. Formalna zmiana, ale efekt będzie taki sam. - Przecież dalej chcą postawić jakieś 50 domów i wszyscy mi będą koło okien jeździć. Tu jest 6 metrów szerokości - denerwuje się nowotarzanin.

Wciąż przekonuje, by zostawić zieleni, bo jest potrzebna miastu, a drogę poprowadzić równolegle w innym miejscu. - 90 metrów stąd jest miejsce i pas o szerokości kilkunastu metrów. Tamtędy możecie puścić drogę, a będzie krótsza, prosta, a nie esowata - przekonuje.

Tyle że tam miasto nie ma swoich działek i trzeba by je wykupić, o ile zgodziliby się na to właściciele. Tymczasem urzędni-

cy pokazują, że ulica koło domu Żarneckiego już jest na planie, choć asfaltu na niej nie uświadczysz. Właściciele działek, które do niej przylegają, czekają na realizację. Bez tego nie mogą zacząć budować. I oni naciskają na miasto, by to, co zaplanowało - wykonało.

Żarnecki denerwuje się, że pismo o wyłożeniu miejscowego planu zagospodarowania i możliwości zgłaszania uwag dostał dwa dni po zakończeniu procedury.

- To była dyskusja publiczna nad planem Nowy Targ 25, nie było żadnych indywidualnych powiadomień, jedynie ogólnie dostępne obwieszczenia. Kto chciał, mógł przyjść. Pan dostał jedynie informację o tym, że była możliwość składania uwag w odpowiedzi na pańskie pismo - przekonuje Wojciech Watycha, naczelnik wydziału rozwoju i urbanistyki.

Marek Mozdyniewicz, wiceprzewodniczący komisji, kończąc dyskusję, podsumował krótko, że komisja wyraziła swoją opinię, by ciąg pieszo-jezdny wykonać.

Kiedy drzewa pójda pod topór - nie wiadomo.

fig



Immatrykulacja studentów pierwszego roku PPUZ - z ciupagą rektor Robert Włodarczyk.

Uczelnia zmieni nazwę

Już trzeci tytuł dla Podhalanki zapowiada rektor na inaugurację kolejnego roku akademickiego.

Było tradycyjne „Gaudeamus”, ślubowanie nowych studentów, inauguracyjny wykład oraz podsumowanie i zapowiedź dalszych zmian na uczelni. Rektor Robert Włodarczyk dziękuje ministrowi edukacji i nauki za wsparcie finansowe i możliwość otwarcia nowych kierunków w kolejnym roku. Wśród nich znajdzie się informatyka ekonomiczna, która ogłosi nabór od 2022 roku. Oprócz uczelnianych projektów Podhalankę czeka też cyfryza-

cja sfinansowana kwotą 5 mln zł z ministerialnych środków.

Trwają przygotowania do zagospodarowania budynku starego szpitala, w którym ma znaleźć siedzibę Instytut Zdrowia. Dwupiętrowy budynek ma zyskać dawną świetność i nowe zadania.

Jak zapowiada rektor - Podhalańska Państwowa Uczelnia Zawodowa, która jeszcze niedawno miała w nazwie człon „szkoła zawodowa” znów zmieni nazwę. Od roku 2022/23 stanie się Podhalańską Akademią Nauk Stosowanych, choć już teraz spełnia kryteria stawiane akademii.

Swoje przemówienie rektor rozpoczął jednak od przypomnienia sytuacji pandemicznej,

w jakiej placówka znalazła się w minionym roku, i zapowiedzi, że nauka musi być kontynuowana w trybie stacjonarnym. Będzie to możliwe dzięki szczepieniom, do których rektor namawia studentów potwierdzając, że sam się zaszczepił.

- Bądźmy patriotami, szczepmy się! Nie ulegajmy demagogii i nowomowie szamanów medycznych. Opierajmy swe decyzje na sprawdzonej wiedzy. Tworząc wiedzę, tworzymy prawdę. Starajmy się tę wiedzę praktycznie wykorzystać. Liczę też na waszą promocję szczepień - dodał, zwracając się tak do kadry, jak i do studentów uczelni.

Tekst i fot.: Józef Figura

Nie przejeźdź

Skrzyżowanie ul. Długiej i Orkana zamknięte na dwa tygodnie. Po przebudowie ma być bezpieczniej.

Skrzyżowanie będzie przebudowane, zmieniając się w wielki próg zwalniający. Ma to być rozwiązanie poprawiające bezpieczeństwo. Wcześniej dochodziło tu do wielu wypadków i kolizji. Kierowcy, jadąc ulicą Orkana od strony szkoły, czasami nie zauważali znaków STOP i wjeżdżali wprost przed jadące ul. Długą pojazdy. Kilukrotnie samochody lądowały



Zamknięte skrzyżowanie ul. Długiej i Orkana.

w drzwiach znajdującego się na rogu ulicy salonu kosmetycznego.

Wyniesienie w górę całego skrzyżowania ma zmusić kie-

rowców, by zwolnili. To ostatni etap realizowanego w tym roku remontu ul. Długiej.

Tekst i fot.: Józef Figura

Idąc cmentarną aleją

Kładą nowy bruk na nowotarskiej nekropolii.

Remont głównej alei nowotarskiego starego cmentarza ma zakończyć się przed uroczystościami Wszystkich Świętych.

Nową, granitową kostkę robotnicy układają w stronę wyjścia z obrębu starej nekropolii, czyli w pobliże pomnika Ofiar Katynia oraz kwatery żołnierzy radzieckich. Tym samym cały ciąg od schodów wejściowych przy kościółku św. Anny do muru starej części będzie miał nową, brukową nawierzchnię.

Tekst i fot.: Józef Figura



Nowy bruk pojawi się na całej głównej alei od kościółka św. Anny.

REKLAMA

Przygotować się na zderzenie

Tłumy turystów ruszą przez Nowy Targ. Albo i nie.

W Gorcach powstaje największa atrakcja - centrum przyrodnicze ze ścieżką w koronach drzew - Brama w Gorcie, tymczasem miasto nie jest przygotowane na zwiększony napływ turystów. Choć droga dojazdowa będzie wiodła od strony Waksmundu, to na piechotę najbliższej jest z nowotarskiej Długiej Polany. Wizja sznurów samochodów, korków w tej części miasta już niepokoi wielu nowotarzan.

- Zmierzamy do zderzenia ze ścianą - przestrzega radny Artur Kret. - Warto się zastanowić, jak dostosować infrastrukturę, zbudować chodnik. Ludzie przyjadą, a nie bardzo wiedzą, jak się

poruszać. Wiemy, co się dzieje podczas pikniku lotniczego, kiedy jedyna droga jest totalnie zablokowana. To samo nas czeka, tyle że nie przez jeden weekend, ale znacznie dłużej.

Jak przekonuje Jan Łapsa, przygotowany jest plan budowy chodnika do goprówki, czyli do granicy miasta, a na 3 parkingach ma się zmieścić nawet 1500 samochodów. Burmistrz Grzegorz Watycha dodaje, że prace projektowe trwają, choć ze względu na duże zapotrzebowanie na tego typu usługi wszystko się przeciąga w czasie. Miasto liczy również na dofinansowanie w ramach pierwszego naboru rządowego programu Polski Ład.

Przygotowanie miejsc parkingowych burmistrz pozostawia prywatnym właścicielom. Za przykład podaje nowotarzanina, który już za za-

krętem, wzdłuż potoku, wybudował parking, na którym już pobiera opłaty. Znacznie większy przygotowuje prywatny przedsiębiorca już na terenie należącym do gminy Nowy Targ. On jednak uzależnia otwarcie od udrożnienia drogi prowadzącej stąd do Bramy w Gorcie.

Artur Kret przekonuje jednak, że nie chodzi mu o ściągnięcie na Długą Polanę jak największej liczby samochodów. - Wręcz przeciwnie. Już teraz musimy opracować jakąś formę promocji komunikacji. Tak, by opłacało się zostawić samochód na parkingu w mieście i do Bramy w Gorcie pojechać autobusem. Lepiej patrzeć do przodu i mieć jakiś plan, niż tylko czekać na rozwój wypadków - podkreśla radny.

Wątpliwości radnego co do szans uzyskania dofinansowa-

nia z rządowego programu burmistrz próbuje rozwiązać przypominając o tym, że dotąd udawało się pozyskać rządowe pieniądze. - Doczekaliśmy się środków z puli inwestycji lokalnych czy kierowanych do gmin górskich, nie widzę powodu do pesymizmu. Ważne, by mieć pozwolenie na budowę, by w ciągu 6 miesięcy przystąpić do przetargu - zauważa Grzegorz Watycha.

Tymczasem największym problemem wydaje się otwarcie przejścia do Bramy w Gorcie od strony Długiej Polany. Na przeszkodzie stoi wieloletni spór prywatnych właścicieli z gminą Nowy Targ o działki, przez które ma prowadzić przejście do drogi budowanej do turystycznej atrakcji. Bez tego wizje tłumów ciągnących przez Nowy Targ mogą okazać się iluzją.

fig

NOWA OFERTA

✓ **17 000 zł** przychodu gwarantowanego miesięcznie przez rok

✓ **do 12 000 zł** na rozwój biznesu

Oferta ważna do 28.02.2022 r., ograniczona czasowo i uzależniona od spełnienia określonych warunków.

To żabkość na rynku!

tel. 800 207 208

Otwórz własny sklep Żabka! Sprawdź jak na franczyza.zabka.pl

Mamut na Jarmucie

Student Politechniki Krakowskiej zaprojektował mamucią skocznię w Szczawnicy.

Wizualizacja centrum skoków z pięcioma obiektami: K40, K60, K95, K120, K200 robi wrażenie, nie więc dziwnego, że mieszkańcy uzdrowiska od kilku dni chętnie udostępniają na profilach społecznościowych futurystyczną koncepcję z komentarzem: „Zaczynam trenować”.

Dominik Pacholik, student Politechniki Krakowskiej, przygotowując swoją pracę magisterską, postanowił połączyć wiedzę z ulubionym sportem - skokami narciarskimi. Wybrał Szczawnicę i górę Jarmuta, gdzie kompleks narciarski - jak stwierdził - może być impulsem do rozwoju. To nie był jedyny powód,

dla którego wybrał Szczawnicę - za lokalizacją polskiego mamuta w tym miejscu przemawiało także ukształtowanie terenu. Wzgórze Jarmuta ma bowiem wypłaszczenie pozwalające na wyeksponowanie skoczni, która staje się dobrze widoczna z centrum Szczawnicy.

Do pomysłu pozytywnie odnieśli się nasi skoczkowie Wiktor Pękala i Dawid Kubacki, a także wykładowcy, którzy pracę młodego projektanta ocenili na pięć

z plusem. Burmistrz Szczawnicy, który obejrzał wizualizację, także nie ukrywa zachwytu. - To piękny projekt - zachwala Grzegorz Niezgoda.

Czy w Szczawnicy na górze Jarmuta będzie można po prostu - jak w latach 30. ubiegłego wieku pokibicować skoczkom? Burmistrz tłumaczy, że póki co to miejsce jest przeznaczone pod inwestycje rekreacyjne, o co od prawie 15 lat zabiega miasto i prywatny inwestor.

Obawy burmistrza co do narciarskiego obiektu budzi także jego rentowność.

Gdyby jednak znalazły się gigantyczne środki, a właściciele gruntów wyrazili zgodę, to wówczas od nowa - co podkreśla burmistrz - trzeba by było wprowadzać zmiany w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przemysłowego i zabiegać o wszystkie wymagane uzgodnienia, a to znowu trwałoby latami.

ad



Projekt centrum skoków z pięcioma obiektami: K40, K60, K95, K120, K200 robi wrażenie.

Wielki skok w przyszłość

- Chciałem wywołać dyskusję na temat powstania takiego obiektu w Polsce - przyznaje projektant Dominik Pacholik, który marzy, by w Szczawnicy powstał kompleks skoczni narciarskich na czele ze skocznią mamucią.



Dominik Pacholik

W budynku wieży największej skoczni proponuję ściankę wspinaczkową - najwyższą w Polsce, restaurację i platformę widokową. Poczekalnię dla skoczków można aranżować na potrzeby wystaw i konferencji, bankietów lub organizować tam koncerty czy dancingi z muzyką regionalną. Imprezy okolicznościowe czy prezentacje produktów w takiej prestiżowej lokalizacji jak skocznia mogłyby być bardzo popularne. Na ściance wspinaczkowej mogą być prowadzone kursy wysokościowe, zawody i treningi. Ponadto przez cały rok w tym kompleksie mogą odbywać się treningi. Tak naprawdę jeden weekend w roku byłby intensywniejszy pod względem zmazanego ruchu związanego ze skocznią. Ogólnie byłaby to atrakcja turystyczna i ikona miasta przez swoją funkcję i kontrowersyjność. Myślę, że w czasach postpandemicznych to śmiało i opłacalne rozwiązanie. Pozdrawiam i zapraszam burmistrza do kontaktu oraz cieszę się, że zwrócił uwagę na projekt. W razie potrzeby przekażę więcej szczegółów na temat dodatkowych funkcji tego obiektu.

- Każdy z obiektów jest pomyślany nieco inaczej...

- Trzy najmniejsze skocznie wbijają się w teren, więc one są tylko do treningów. Wieże skoczni dużej można wyposażać w dodatkowe funkcje, tylko wieże mamuta są już zaprojektowane funkcjonalnie z racji wielkości projektu. Zapomniałem dodać, że oferujemy zjazd tyrolką przez rurę rozbiegu do samego wypłaszczenia. Możliwości jest bardzo dużo.

- Czy myślisz, że jest szansa by takie centrum sportów narciarskich powstało w Szczawnicy?

- Myślę, że jest jakaś minimalna szansa, choćby ze względu na zainteresowanie tematem mediów.

ad

Iskrzy między dyrektorem a burmistrzem

Dyrektor MOK-u w Szczawnicy miał bez dotacji w ciągu kilku dni przygotować sobotnią imprezę. Głowy nie nadstawił, za to wydał specjalne oświadczenia. - Trudno mi tę sprawę komentować - mówi burmistrz miasta.

Biesiada rodzinna, którą Miejski Ośrodek Kultury miał przygotować razem z miastem i szczawnickim oddziałem Związku Podhalań, odbija się czkawką, a wszystko przez oświadczenie, które po imprezie opublikował na profilu społecznościowym dyrektor placówki. Czytamy w nim, że dyrektor o organizacji wydarzenia dowiedział się w piątek 1 października na spotkaniu z burmistrzem i skarbnikiem miasta. „Nikt nie zapytał nawet, czy przygotowanie koncertu w tak krótkim czasie jest możliwe. Na poniedziałek miałem przygotować listę proponowanych zespołów, plakat reklamujący wydarzenie oraz zestawienie kosztów” - napisał Krzysztof Czaja.

Największym jednak problemem - jak się okazało - były pieniądze, a raczej ich brak, bo impreza nie była ujęta w planie finansowym MOK-u. Gdy dyrektor zapytał o to burmistrza, usłyszał od niego, że ten nie wie. „Po pewnym czasie do biura MOK przyszła pani skarbnik. Namawiała mnie, abym zapłacił za ten koncert, a mia-

sto zwiększyć nam dotację, gdy skończą nam się środki (...) Nie mam pojęcia, jak pani skarbnik mogłaby mi to obiecać, gdyż decyzja o zwiększeniu środków leży w gestii rady miasta, a nie pani skarbnik ani pana burmistrza. To, co zaproponowała pani skarbnik, jest niezgodne z Ustawą o finansach publicznych, jednak według niej MOK nie podlega tej ustawie. Zaproponowałem rozwiązanie tego problemu zgodne z literą prawa (...) jednak zostało ono odrzucone. Rozmowa z panią skarbnik, jej propozycje i twierdzenia w mojej ocenie pokazują rażąco niekompetencję jednej z najważniejszych osób w mieście” - podkreślił w oświadczeniu dyrektor MOK-u.

Służbowe polecenie

Gdy problemów zaczęło przybywać, dyrektor MOK zażądał od burmistrza polecenia organizacji wydarzenia na piśmie, jednak niczego takiego nie otrzymał. „W odpowiedzi poinformowałem pana burmistrza, że burmistrz nie posiada takiej mocy prawnej, aby wydawać polecenia służbowe dyrektorowi instytucji kultury. Stanowisko to potwierdził swoją opinią radca prawny” - wyjaśnia dyrektor.

Ostatecznie dyrektor MOK-u zgodził się na wypożyczenie sprzętu, poprosił tylko organizatorów o wskazanie osoby, która będzie za niego odpowiadać. Jak

się okazało, mimo początkowych uzgodnień nikt po przygotowaniu sprzętu się nie zgłosił, dyrektor więc całą sobotę spędził w pracy, nie wiedząc, że nikt nagłośnienia nie potrzebuje. Miasto miało skorzystać ze sprzętu wypożyczonego z Krościenka.

„Składając kandydaturę na stanowisko dyrektora MOK, miałem swoją wizję (...). Skoro zostałem wybrany, oczekiwałem, iż zgodnie z przepisami będę miał swobodę w jej realizacji (...). Rzeczywistość okazała się inna. To pan burmistrz najczęściej decyduje, jakie zespoły wystąpią na koncertach, i to on musi wszystko zaakceptować. Zamiast przygotowywać ofertę dla mieszkańców, zastanawiamy się, czy spodoba się ona panu burmistrzowi...” - napisał Grzegorz Czaja. Dodał, że do tej pory zgadzał się na to wszystko, by nie być posądzanym o utrudnianie współpracy z miastem, jednak gdy w grę weszło łamanie prawa, ostatecznie powiedział „dość”.

Dyrektor w oświadczeniu przypomniał, że sytuacja zaciągania zobowiązań bez pokrycia miała już miejsce w MOK-u. Wówczas miasto musiało zwiększyć dotację dla placówki o ponad 200 tysięcy złotych. „Każdy poprzedni dyrektor w podobnej do mojej sytuacji składał prośbę o odwołanie ze stanowiska. Ja tego nie zrobię i obiecałem pracownikom MOK, że zostaną do końca” - podkreślił Krzysztof Czaja.

Nic się nie stało... będzie kontrola

Co na to wszystko burmistrz Szczawnicy? Grzegorz Niezgoda przyznaje, że faktycznie impreza była przygotowywana w ostatnich dniach, po wyborze nowej prezes szczawnickiego oddziału Związku Podhalań, i bez wsparcia MOK-u udało się ją przygotować. - Chcieć to móc - podkreśla wóldarz miasta. - Dyrektor nie był w stanie tej imprezy zorganizować, nie wykazał się wielką pomocą, a teraz to wszystko tłumaczy oświadczeniem, co trudno mi zrozumieć - dodaje.

Burmistrz Szczawnicy przyznaje, że na przygotowanie tej imprezy dyrektor MOK-u nie miał zabezpieczonych środków, jednak miał je otrzymać po najbliższej sesji z budżetu miasta. - Nie mieliśmy czasu, by zwoływać nadzwyczajną sesję, ale dyrektor miał zapewnienie od skarbnika, że po uzgodnieniu z radą miasta zmian w budżecie dostanie pieniądze - mówi Grzegorz Niezgoda. - Takie sytuacje się zdarzają. Wystarczyło przesunąć środki i pieniądze na ten cel chwilowo wygospodarować. Wobec braku porozumienia z dyrektorem MOK miasto zapłaciło zespołom i wynajęto nagłośnienie, a pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej rozłożyli scenę - wyjaśnia.

W najbliższym czasie komisja edukacji i spraw społecznych ma skontrolować wydatki Miejskiego Ośrodka Kultury w Szczawnicy.

ad

Morze owiec

Już niebawem w Szczawnicy jesienią redyk.

W sobotę 16 października o godz. 12.30 ruszy uroczysty Redyk Jesienny. Owce wyjdą z Malinowa i dojdą na Piaski. Na przy-

stani roboczej flisaków zaprezentują się zespoły regionalne. Podczas imprezy będzie można spróbować potraw regionalnych, a także zakupić wyroby lokalnych twórców ludowych. Redyk zakończy występ zespołu Krywań (godz. 17).

ad

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Mirołko Mirołska

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Burmistrz, burmistrz, schowaj rogi

Leszek Świder - człowiek, który nigdy nie mówi „tak”, nigdy nie mówi też „nie”.



Leszek Świder szedł do wyborów pod hasłem „wykorzystania potencjału Rabki”. Co z tego hasła zostało?

Startując w wyborach, Leszek Świder był skazany na sukces. Poprzedniczką Ewą Przybyło rabczanie byli już nieco zmęczeni. Była burmistrz szczególnie w trzeciej kadencji swych rządów zapadła na typową dla ludzi władzy przypadłość - przekonanie o własnej wielkości i nieomyślności. Leszka Świdra prawie wszyscy rabczanie znali osobiście i świetnie im się kojarzył. Nauczyciel liceum, nawiązujący kontakt z młodzieżą, potrafiący zainteresować historią. Poza tym doświadczony samorządowiec, pełniący funkcję we władzach powiatu nowotarskiego, na dodatek - strażak ochotnik. Ludzie doceniali jego równowagę, skłonność do porozumienia. Nieliczni przeciwnicy wytykali słabość charakteru i niezdolność do podejmowania decyzji. Jedni i drudzy się sromotnie pomylili.

Sam początek kadencji wyglądał obiecująco. Nowy burmistrz korzystał z kredytu zaufania. Rada miasta była początkowo zdominowana przez opozycję, ale burmistrz szybko zjednał sobie stabilną większość. Radni początkowo potraktowali nowego włodarza dość ostro. Obniżyli wynagrodzenie. Szybko się jednak przekonali do Leszka Świdra, przywracając, a nawet podwyższając mu pobyry. Pierwszy sygnał, sugerujący, że burmistrz to jednak nie tylko uroczy „brat łąta” i „pocziwina”, ale też wyjątkowy uparciuch - wstrzymanie części odprowy należnej poprzedniczce. Choć z prawnego punktu widzenia sprawa była nie do wygrania, nowy burmistrz szedł w zaparte.

Do wypłaty środków przymusił go dopiero wyrok sądowy.

Podobną dość zastanawiającą decyzją była oficjalna bura udzielona komendantowi straży miejskiej i obłożenie go zakazem kontaktów z prasą. W tym wypadku również konflikt doszedł aż na salę sądową. Nikt nie miał już wątpliwości, że burmistrz potrafi być stanowczy, a nawet więcej - potrafi z uporem maniaka brnąć w sprawy beznadziejne. Przykładem takiego uporu może być choćby konflikt z wykonawcą największej i jednej z najdroższych od lat zdrojowej atrakcji - wodnego placu zabaw. Miasto poczuło się urażone po krytycznych wypowiedziach wykonawcy. Dość szybko rozwiązało umowę z firmą z Jarosławia. W efekcie plac, który powinien być gotowy już dwa lata temu, nadal niszczy niedokończony i straszy turystów w centrum parku. A dokończenie robót będzie kosztować podatnika dodatkowe dwa miliony. Cóż z tego... stanowczy burmistrz postawił na swoim.

Podobne sytuacje można mnożyć, ale bez wątpienia najbardziej jaskrawym przykładem pójsia w zaparte jest sprawa Przedszkola nr 2. O tym, czy placówka jest miastu do szczęścia potrzebna - można dyskutować. Ale to nie powód, by przeć po trupach do przeniesienia lub jak twierdzą niektórzy - likwidacji

placówki - z pogwałceniem procedur i przepisów. Eskalowanie konfliktu z rodzicami, a w efekcie - doprowadzenie do sytuacji, gdy w pustostanie bez prądu o głodzie i w chłodzie przebywają maluchy - to już absolutna wizerunkowa katastrofa. W imię czego to wszystko? Żeby zagrać na nosie proboszczowi?

Dla niezorientowanych krótkie wyjaśnienie: budynek przedszkola należy do parafii. Miasto latami dzierżało go za symboliczne 200 złotych miesięcznie. Gdy samorząd wycofał się z solidarnego (wspólnie z parafią) finansowania wywozu odpadów z starego cmentarza i pobliskiego parkingu - proboszcz w odwecie podniósł czynsz za przedszkole. Miasto postanowiło przenieść placówkę do budynku Szkoły Podstawowej nr 1. Decyzję oprotowali rodzice przedszkolaków. Proboszcz się bezwarunkowo z podwyżki wycofał, a mimo to burmistrz postanowił swój plan doprowadzić do końca. Nie odwiódł go od tego nawet sprzeciw kuratora poparty stanowiskiem resortu edukacji.

Mimo wielu dowodów na wyjątkową konsekwencję rabczańskiego burmistrza również wiele jest przykładów na jego niezdolność do podejmowania nawet prostych zdawać by się mogło decyzji. Wśród urzędników

magistratu i radnych krąży anegdota o legendarnym już kajeciku burmistrza, w którym wódarz zapisuje wszelkie problemy i sprawy, z którymi przychodzą do niego petenci i podwładni. Problem w tym, że przypadki załatwienia któregoś z zapisywanych skrupulatnie punktów są tak rzadkie, że można je traktować jak wyjątki potwierdzające regułę. Przykład - strażacy w rodzinnej wiosce burmistrza otrzymali nowy wóz bojowy. Aby ta bardzo potrzebna społeczności maszyna mogła służyć „Bogu na chwałę i ludziom na pożytek”, trzeba było wóz wyposażać w niezbędny sprzęt. Na tym tle doszło między druhmami a władzą do dość ostrego sporu. Koniec końców burmistrz obiecał publicznie, że dofinansuje zakup. Wóz strażacki do dziś jednak „świeci” na akcjach pustymi wnękami swojego przestronnego wnętrza. A strażacy nie mają o burmistrzu zbyt wiele dobrego do powiedzenia...

Kolejna błąha z pozoru historia dowodząca „niemocy” zdrojowej władzy to opisywana w mediach sprawa człowieka, który w parku zdrojowym wybudował zagrodę i utrzymywał w niej zwierzęta - kucyki i barany. Człowiek twierdził, że działał w uzgodnieniu z magistratem, a magistrat twierdził, że zagroda to kompletna samowola. Mimo to władza nie wykazała się determinacją, żeby sprawę rozwiązać. Temat ciągnął się tygodniami i miał fatalne zakończenie - cały kraj usłyszał o Rabce, w której są męczzone zwierzęta, a lokalna władza nic z tym nie robi.

Leszek Świder szedł do wyborów pod hasłem „wykorzystania potencjału Rabki”. - Popatrz na politykę zatrudnienia w urzędzie miasta, a zobaczysz, jaki tam jest potencjał - zauważył dawny stronnik burmistrza, dziś jeden z jego najzagorzalszych przeciwników. Jeśli idzie

o kwestię doboru współpracowników, na pierwszy plan wysuwa się zastępczyni Leszka Świdra Małgorzata Gromala. Zarówno zwolennicy burmistrza, jak i jego przeciwnicy nie mają wątpliwości - to ona dominuje w rabczańskim tandemie władzy. Wojowniczy charakter pani wiceburmistrz i skłonność do wdawania się w konflikty - są powszechnie dostrzegane. I w czym znów zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy Leszka Świdra są zgodni - stronników burmistrzowi zachowanie zastępczyni nie zjednuje. Rabczanie nie mogą zapomnieć, że wraz z panią wiceburmistrzem dotarł do Rabki cały zaciąg ludzi z jej rodzinnego Podegrodzia. Prawdziwym tygrysem na rynku przetargów ogłaszanych przez miasto okazała się spółdzielnia Wiejski Kociołek, która specjalizuje się dosłownie w każdej dziedzinie - od kateringów po roboty ziemne. Na stanowisku szefowej spółki komunalnej zasiadła z kolei kojarzona z panią wiceburmistrzem prezes Ewa Pancerz. Także miejskim szpitalem kieruje bliski współpracownik pani wiceburmistrz Witold Latusek. Właściwie tylko kierownictwo Zakładu Wodociągów i Kanalizacji nie zostało wymienione. Złośliwi zauważają, że to tylko dlatego, że prezes Bartosz Leksander jest radnym powiatowym i jego ewentualne odwołanie ze stanowiska wymaga zgody rady powiatu.

Gdyby jednak próbować ocenić obecną władzę w oderwaniu od wizerunkowych wpadek i politycznych błędów, trzeba przyznać, że burmistrz ma jednak pewien dorobek. Czas pandemii finansowo dokuczył szczególnie miejscowościom uzdrowiskowym. Trzeba uczciwie przyznać - rabczański samorząd nie miał łatwego życia. A mimo to kilka kluczowych inwestycji udało się obecnej władzy sfinalizować. Chodzi jednak głównie o zadania

przygotowane jeszcze przez poprzednią ekipę. Bulwary nad Poniczanką, krytykowane za niedoróbki, są dziś jedną z głównych atrakcji uzdrowiska. Niektóre z dróg zostały wyremontowane. Choć niemrawo, to jednak ruszył program gazyfikacji sołectw. Na Krzywioniu powstała fantastyczna rowerowa trasa zjazdowa. To zasługa głównie rabczańskich środowisk rowerowych, ale trzeba też przyznać, że to miasto było inwestorem.

Docenić trzeba też działania burmistrza na rzecz pozyskania terenu w centrum, który mógłby posłużyć jako lokalizacja kolejnych miejskich inwestycji. Niedawno miasto zakupiło prawie hektarową działkę. Choć sprawa wywołała kontrowersje, jednak samego kierunku działań nie można ganić.

Bezsporne gmina pod rządami Leszka Świdra zrobiła bardzo dużo, jeśli idzie o poprawę wizerunku Rabki w kontekście zanieczyszczenia powietrza. Poprzednia władza bardzo zaniebdła ten temat. Szła na konfrontację z organizacjami ekologicznymi i niestety miało to fatalne skutki wizerunkowe. Burmistrz Leszek Świder poszedł inną drogą - przyznał, że uzdrowisko ma poważne problemy z czystością powietrza i podjął współpracę z ekologami. W efekcie Rabka szybko zmieniała się z truciela w lidera polityki proekologicznej.

Obecny burmistrz w czasie kampanii wyborczej olśnił ludzi odważnymi wizjami, choćby słynnej kolei gondolowej na Luboń. Niestety szybko okazało się, że te pomysły, godne wizjonera, były jedynie wyborczą kiefbasą, a sam burmistrz woli do nich nie wracać. Podobnie zdewałowowało się hasło „Potencjał Rabki”. Sam burmistrz faktycznie miał szansę stać się takim rabczańskim potencjałem a wyszło, jak wyszło... Słabo wyszło...

Tekst i fot.: Marek Kalinowski



Bobrowe jezioro na skraju dawnego wysypiska.

Bóbr spiętrza

Bobrowe jezioro na rabczańskiej Gilówce znów pełne wody.

Wczerwcu pisaliśmy o tym, jak ze sporego bobrowego jeziora położonego w rejonie daw-

nego wysypiska śmieci na Gilówce w Rabce z dnia na dzień uciekła woda. Poziom opadł o ponad dwa metry. Wystarczyły trzy miesiące, a bobry napra-

wiły swą tamę. Woda znów się podniosła. Nie jest tak wysoka jak wcześniej, ale jezioro znów ma całkiem pokaźne rozmiary.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Spytkowice

Rosochate pomniki

Spytkowice mają dwa nowe pomniki przyrody - sędziwą jodłę i okazałego buka.

Chodzi o dwa wyjątkowo okazałe drzewa - 200-letnią jodłę o prawie czterometrowym obwodzie pnia i buk w wieku ponad 150 lat i obwodzie pnia 365 cm. Obydwa okazy rosną na terenie lasów państwowych w granicach Spytkowic, tuż przy ścieżce turystycznej łączącej miejscowość z Rabą Wyżną. O uznanie drzew za pomniki przyrody wystąpiło nowotarskie nadleśnictwo. Pomysł poparł regionalny dyrektor ochrony środowiska, a rada gminy podjęła uchwałę w tej sprawie. **mk**

Spytkowice

Rajca zdemaskowany

Prawdziwej opozycji wirus się nie imają, podobnie jak... kule omijały Karola Świerczewskiego.

Scysja podczas posiedzenia gminnej rady w Spytkowicach - radny nie chciał założyć maski mimo przynaglenia przewodniczącego. Nic nowego... A przyznać trzeba, że Rada Gminy Spytkowice dość skrupulatnie stosuje się do nakazu zakrywania nosa i ust. Podczas sesji radni i goście zwykle mają na twarzach maseczki. Wyjątkiem jest jeden z rajców, opozycjonista, zdeklarowany antyszczepionkowiec, a zarazem lokalny publicysta - felietonista.

- Panie radny, proszę założyć maskę - zaczął jak zwykle prze-

wodniczący. - No, niech się pan nie wygłupia - odparł „zdemaskowany” radny. Radca prawny, poproszony o wyłożenie kwestii prawnych, potwierdził, że zgodnie z przepisami w pomieszczeniach zamkniętych trzeba mieć założoną maseczkę. - My informujemy pana, jakie są przepisy - potwierdził przewodniczący. Radny jednak pozostał na sali bez maseczki. Zasugerował tylko, że maski nosić nie może... Powodów „niemocy” nie wyłożył. Raczej jednak nie chodziło o przeciwwskazania natury medycznej, tylko światopoglądowej...

Tak trzymać, panie radny... Widział kto kiedy wirusa?

mk

Dla pieszych i rowerzystów

Zakończyła się budowa chodnika, połączonego ze ścieżką rowerową.

Ciąg pieszo-rowerowy powstał przy drodze głównej w Zaskalu, na ulicy Kardynała Karola Wojtyły, na długości prawie 1,5 kilometra. Roboty rozpoczęły się w lipcu ubiegłego roku. Budowa ciągu kosztowała 3,7 mln zł. Część pieniędzy - ponad 941 tys. zł - pochodzi z dotacji z Regionalnego Programu Operacyjnego. Aktualnie gmina przygotowuje projekt oświetlenia ścieżki i chodnika.

Ciąg pieszo-rowerowy kończy się tuż przed ulicą Kolejową. Mieszkańcy pytają, co dalej? Sławomir Furca, zastępca wójta gminy Nowy Targ, wyjaśniał na ostatnim zebraniu wiejskim w Zaskalu, że pozostała część, do stacji kolejowej,



W tym miejscu kończy się ciąg pieszo-rowerowy w Zaskalu. Dalszą budową chodnika i ścieżki oraz remontem peronów zajmie się kolej.

dobuduje PKP. Kolejki chcą też wyremontować perony na dworcu w Szaflarach. Wicewójt dodał, że zmiany szykują się również na przejeździe kolejowym w Szaflarach. Dojazd od Zaskala w stronę Zakopanego poprowa-

dzony będzie inaczej. Samochody pojadą do przejazdu kolejowego nie na prosto, jak dotychczas, ale odnogą ulicy Kolejowej i dalej będą mogły jechać w kierunku urzędu gminy lub do istniejącej drogi powiatowej i do

Zakopanego. - Może PKP zacznie inwestycję już w przyszłym roku. Termin zakończenia mają do 2023 - poinformował Sławomir Furca.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkiewicz

Którędy mamy chodzić

W Zaskalu przy głównej drodze - od strony Ludźmierza - nie ma chodnika ani szerokiego pobocza.

Mieszkańcy poruszyli temat na zebraniu wiejskim. - Czy Zaskale kończy się wraz z istniejącym chodnikiem? Dalej też mieszkają ludzie, a tam nie ma nawet pobocza. Dochodzi do tylu różnych wypadków. I nic nie słysząc, żeby cokolwiek działało się w tej sprawie. To wstyd - denerwuje się jedna z mieszkanki. - Są wypadki w tym miejscu. Kiedyś dojdzie do tragedii - dodał kolejny mieszkaniec.

Ruch w Zaskalu jest coraz większy. Jeżdżą nie tylko samochody osobowe, ale i ciężarówki, auta dostawcze. Droga przez

Zaskale pozwala ominąć Nowy Targ i Zakopanę. W godzinach szczytu trudno przejść na drugą stronę ulicy. Dlatego dla mieszkańców tak ważne jest, aby jak najszybciej powstał chodnik.

- Sprawa jest poważna. Mieszkańcy apelują, żeby zrobić chodnik przynajmniej do przystanku. Żeby z okolicznych domów mogli bezpiecznie przejść. Jest gdzie zrobić chodnik, bo można po rowie - mówił Jacek Król, radny powiatowy z Zaskala.

Andrzej Tylka, sołtys Zaskala, przypomina, że sprawa chodnika ciągnie się już od wielu lat. - Jeszcze za sołtysa Kwiatkowskiego, około 15-20 lat temu, była robiona koncepcja do końca wsi w kierunku Ludźmierza. Ja osobiście zbierałem zgody od



Mieszkańcom Zaskala brakuje chodnika przy ruchliwej drodze.

mieszkańców. Ale czekać trzeba długo, bo jak powiat zrobił nam kawałek chodnika, to później robimy w innych miejscowościach - tłumaczył sołtys.

Rafał Szkaradziński, wójt Szaflar, poinformował, że rozmawiał na ten temat z Powiatowym Zarządem Dróg w Nowym Targu. - Jest złożone pismo, aby w budżecie na 2022 rok przewi-

dzieli środki na zaprojektowanie chodnika. Popieramy tę inwestycję i będziemy ją realizować. Mamy nadzieję, że zgodnie ze wstępnymi ustaleniami powiat to uwzględni. Dla nas najważniejsze jest to, żeby dokończyć budowę chodników w Zaskalu - podsumował wójt.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkiewicz

Budżet podzielony

Mieszkańcy Zaskala na zebraniu wiejskim zdecydowali, na co przeznaczone będą pieniądze z budżetu sołeckiego w przyszłym roku.

Na kolejny rok sołectwo Zaskale ma do dyspozycji 91 tys. zł. Jest to kwota naliczona na podstawie liczby mieszkańców w sołectwie. Mieszkańcy jednogłośnie poparli propozycję rady sołeckiej w kwestii podziału nowego budżetu. Na dofinansowanie autobusów MZK, które jeżdżą przez Zaskale, wieś przekaże 30 tys. zł. Pozostałą sumę dopłaci gmina Szaflary ze swojego budżetu. Przypominamy, że w tym roku dotacja dla MZK wyniosła prawie 100 tys. zł.

Do oświetlenia ulicznego Zaskale przekaże ze swojego budżetu 14 tys. zł, do budowy oświetlenia ciągu pieszo-rowerowego - 6 tys. Z budżetu wiejskiego 10 tys. zł przeznaczone będzie na wyposażenie OSP i 31 tys. na działalność sportową. - Inne zadania realizowane są z budżetu gminy - poinformował sołtys Andrzej Tylka.

Sołtys podsumował też wydatki w Zaskalu od początku tego roku do końca sierpnia. W sumie razem z pieniędzmi z gminy i dotacjami

było to 2,7 mln zł. Pieniądze przeznaczone zostały m.in. na remonty dróg, zimowe i letnie utrzymanie, opracowanie projektu budowy drogi gminnej łączącej osiedle Kopaczyńska z Za Torem, projekt budowy chodnika na ul. św. Wojciecha, wykonanie łącznika ścieżki rowerowej, zakup opału i wyposażenia dla OSP, projekty kanalizacji, geotermii. Część pieniędzy wieś przekazała jako dotację dla miejscowego klubu sportowego i dla niepublicznego przedszkola.

- Przygotowujemy projekt przebudowy boiska sportowego z przebudową linii średniego napięcia. Chcemy wydłużyć boisko, ale mamy słupy, dlatego musimy poprowadzić linię ziemną. Opracowujemy też dokumentację dla chodnika na długości 140 metrów. Chodzi o to, żeby po drugiej stronie drogi, od ulicy Piłsudskiego do Weronia, zrobić kawałek chodnika, bo dzieci mają duży problem z przejściem do szkoły - poinformował Andrzej Tylka. - Robót jest cała masa - dodał. W Zaskalu trwa też remont drogi za cmentarzem, na odcinku 500 metrów. Koszt inwestycji to 190 tys. zł. Połowę sumy gmina pozyskała z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Pozostałą część samorząd dołoży z własnego budżetu.

mon

Kanalizacja na pierwszym miejscu

Najważniejsza inwestycja dla Zaskala to budowa kanalizacji.

Wczęści miejscowości kanalizacja już powstała. Została wybudowana przy ulicy Skalka i w kierunku osiedla Cisonie. Około 90 domów może przyłączać się do sieci. - Ja nie proszę, tylko błagam, przyłączajcie się do kanalizacji, jeśli ktoś ma już taką możliwość - apelował do mieszkańców na zebraniu wiejskim w Zaskalu Sławomir Furca, zastępca wójta gminy Szaflary. Tłumaczył, że przy planowaniu inwestycji bierze się pod uwagę, ilu mieszkańców zadeklarowało przyłączenie się do sieci. - Co z tego, że wybudujemy kanalizację, jak później połowa mieszkańców się nie podłączy. Koszty amortyzacji idą w taryfę. I zamiast ją utrzymać na dotychczasowym poziomie albo nawet zmniejszyć, trzeba będzie podnieść. Jak nie ma kanalizacji, to wszyscy jej chcą, a później jest opieszałość i niechęć - dodał wicewójt.

Gmina planuje w ciągu najbliższych dwóch lat skanalizować prawie całe Zaskale i przygotowuje się do rozpoczęcia budowy kolejnych etapów. - Staramy się wszelkimi sposobami pozyskać dofinansowanie - zapewnił wójt Rafał Szkaradziński. Koszty budowy sieci szacowane są na mniej więcej 13,7 mln zł. Gmina złożyła wniosek o dotację m.in. do programu Polski Ład. - Wójt gdzie może, to lobbuje, żeby ta inwestycja była zrealizowana - podkreślił Sławomir Furca.

- Wiemy, jaką mamy wodę w Zaskalu i wszyscy czekamy na kanalizację - mówił jeden z mieszkańców.

Na zebraniu wiejskim mieszkańcy jednogłośnie byli za tym, aby fundusz sołecki z tego i przyszłego roku - w sumie około 90 tys. zł - przeznaczyć na budowę kanalizacji. - Jest to najważniejsza inwestycja w Zaskalu, ludzie tego chcą - podsumował Andrzej Tylka, sołtys Zaskala.

mon

REKLAMA

TYGODNIK PODHALAŃSKI KŁAMIE!

„Świetni autorzy, poruszające teksty, wygrzebane historie i życiorysy. Crème de la crème Tygodnika Podhalańskiego. O miejscach, ludziach i wydarzeniach, które powinny być mi obce, bo nie znam Podhala, a jednak, nie mogłem się od tych reportaży oderwać.”

Cezary Łazarewicz

Tygodnik Podhalański kłamie!

Tygodnik Podhalański kłamie!

Tygodnik Podhalański kłamie!

Zamów już dziś w naszej Redakcji
tel. 18 2 000 000

TYGODNIK
Podhalański



Za nami jesienny tydzień. Piękną październikową pogodę popsuł wiatr halny, który przywiał deszczowe chmury, a po nich nadciągnęło zimne powietrze, którego nie zdołało ogrzać świecące prawie przez cały weekend słońce.

● **WTOREK 5 października.** O 7.35 do TOPR zadzwoniła turystka idąca na Kościelec informując, że przed chwilą upadła, uderzyła głową o skały i doznała urazu łuku brwiowego. Nie straciła przytomności i zatałmowała krwawienie. Niestety łuk brwiowy wymaga szcucia. Ze względu na silny wiatr nie można było użyć śmigłowca. Z Hali Gąsienicowej w kierunku turystki wyruszył ratownik, który przed 9 w rejonie Karbu spotkał schodzącą turystkę. Po zaopatrzeniu sprowadził ją do Murowańca, skąd pojazdem terenowym zwiózł na Brzeziny, do szpitala przewieziono ją samochodem TOPR. Po 13.30 powiadomiono Centralę TOPR, że w Dolinie Waksmundzkiej, koło mostka na Waksmundzkim Potoku, turystka doznała urazu nogi. Z centrali wyruszyło 4 ratowników, którzy przed 15 dotarli na miejsce zdarzenia. Po udzieleniu pomocy w noszach zniesiono turystkę do samochodu i przewieziono ją do szpitala. Po drodze na Brzezinach do samochodu zabrano turystkę z urazem biodra, którą z Hali Gąsienicowej zwiózł pełniący tam dyżur ratownik. Pomiędzy 16.30 a 18.30 dyżurny z Morskiego Oka zwiózł na Palenicę dwie starsze osoby, którym zabrakło sił, by samodzielnie dotrzeć na parking, i turystkę, która upadła na schodach schroniska i doznała urazu nogi. Po 20 ze schroniska na Ornaku przewieziono do szpitala turystkę, która wędrując w tamtym rejonie, doznała urazu nogi.

● **ŚRODA 6 października.** Po 17 do centrali TOPR zadzwoniła turystka informując, że wraz ze znajomym po 11 wyszli ze schroniska na Chochołowskiej z zamiarem dojścia granią na Ornak. Są zmęczeni, wychłodzeni, nie wiedzą, gdzie są. Próby zainstalowania im w telefonie aplikacji „Ratunek” nie powiodły się. Turystom udało się wysłać do TOPR swoją pozycję GPS. Okazało się, że znajdując się na Kończystym Wierchu. Poproszono, by szli szlakiem w kierunku Czubika. Do Chochołowskiej wyjechało 4 ratowni-

ków. Kolejny telefon od turystki, której partner osłabł i nie jest w stanie dalej schodzić. Wobec tego przed 19 z centrali wyjechała 10-osobowa ekipa ratowników. Przed 19.40 I grupa ratowników dotarła do oczekujących na pomoc turystów. Po ogrzaniu i podaniu gorącej herbaty rozpoczęto sprowadzanie ich do Doliny Jarząbkiej. Stamtąd turystów przewieziono do Zakopanego. Wyprawę, którą prowadzono w trudnych warunkach, przy padającym deszczu, mgłę i wychładzającym, wiejącym z dużą prędkością wietrze, zakończono o 22.15.

● **CZWARTEK 7 października.** Po 14 z Doliny Kondratowej przewieziono do szpitala turystkę, która upadając, doznała urazu ręki. Po 16 z Doliny Kościeliskiej do szpitala przewieziono turystkę, która schodząc znad Smreczyńskiego Stawu upadła, doznając urazu nogi.

● **PIĄTEK 8 października.** Na prośbę ratowników z Grupy Podhalańskiej śmigłowcem przetransportowano z Przysłopu do szpitala w Nowym Targu 86-letnią kobietę z podejrzeniem udaru.

● **SOBOTA 9 października.** O 14.40 z Małolągniaka przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę z urazem nogi. Po 15.30 z Doliny Roztoki przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę, która w rejonie dolnej stacji wyciągu towarowego doznała urazu nogi. Po 17 z Pięciu Stawów do szpitala przewieziono śmigłowcem turystkę mającego problemy z wysokim ciśnieniem. Przed 20.30 powiadomiono centralę TOPR, że na szlaku pomiędzy Przełęczą między Kopami a Jaworzynką, w górnej części szlaku, turystka w wyniku upadku doznała urazu podudzia. Do Doliny Jaworzynki wyruszyła 8-osobowa ekipa ratowników, którzy przed 21.45 dotarli do turystki. Po zaopatrzeniu w noszach zniesiono turystkę do samochodu i przewieziono do Kuźnic, gdzie poszkodowaną przekazano załodze karetki pogotowia.

W tym tygodniu w Tatrach należy się spodziewać zimy. Przewidywane są opady śniegu, temperatura w dzień i w nocy ma spadać poniżej zera. Należy liczyć się z zasypa- nym i wyżej położonymi szlakami. Nie będą to dobre warunki do wysokogórskich wycieczek. Przed wyruszeniem w Tatry należy zapoznać się z aktualną prognozą pogody i warunkami panującymi na szlakach.

Adam Marasek



Jesień zawitała w góry. W tym tygodniu ratownicy odnotowali mniej interwencji.

● **PIĄTEK 8 października.** Do dyżurki GORP w Szczawnicy dzwoni mężczyzna z prośbą o pomoc - w jednym z domów w okolicach Przysłopu znajduje się kobieta z objawami udaru. Na miejsce udaje się zespół ratowników wraz z za-

łogą ZRM. Po dojeździe i wykonaniu czynności medycznych podjęto decyzję o wezwaniu na miejsce śmigłowca TOPR.

● **SOBOTA 9 października.** Ratownik dyżurny w Szczawnicy odbiera zgłoszenie o urazie kończyny dolnej w Homolach. Ratownicy zaopatrzyli poszkodowaną i za pomocą wózka alpejskiego ewakuują ją do samochodu. **mk**

U nas drożej niż na Manhattanie

dokończenie ze str. 1

Za metr wychodzi 22 tysiące. Ciut taniej w Antałówka Residence. Tu za metr kwadratowy liczą 20 tys. zł. Ale w zamian dostanę 32 metrową kawalerkę do wykończenia.

A cena jest 40 i 4

Może coś dalej od centrum. Jest Ciągłówka. Nowe domki. W nich 4 pokoje, 99 m kwadratowych. Za 2,8 mln zł. Metr kosztowałby mnie 28 tys. No, ale to inwestycja Widok Apart. Tak. Za widok trzeba płacić. To już wolę centrum. Przed oczyma mignęła mi czwórka. Tak. Zakopane, powiat tatrzański. Dwupoziomowy apartament, 3 pokoje, 107 metrów. Jedyne 4,5 tysiąca za metr! Niemożliwe. Sprawdzam dokładne dane, gdzie to cudnie. Dałem się nabrać. Inwestor buduje ładne domki w Nowym Targu, 26 km od Zakopanego, którym kusi w tytule oferty.

Są kolejne czwórki. Ale już razem. Condohotel Nosalowy Park oferuje 1 pokój, 33 metry powierzchni, za półtora miliona złotych. To chyba rekord: 44 tysiące za metr kwadratowy. Jak cię nie stać, to możesz w tej lokalizacji kupić nieco mniejszy pokój, za jedyne 38 tys. złotych za metr. Czyli mamy w Zakopanem Amerykę.

Rzut oka na nowojorski Manhattan. Przeglądarka nie kłamie. Ceny ciut wyższe, tyle że za dwupokojowe i większe mieszkania. Po przeliczeniu na metr - wychodzi taniej. Uśredniona cena wszystkich amerykańskich ofert w tym rejonie sięga 40 tys. zł za metr kwadratowy.

Taniej nie będzie

Najwyraźniej pandemia nie zaskodziła rynkowi nieruchomości.

mości. W Zakopanem obserwujemy boom budowlany przez cały czas, rosną kolejne apartamentowce, a choć metrów przybywa, to ceny wcale nie maleją. - Zakopane jako miejscowość turystyczna jest i będzie w mo-

veloperzy. Ci ostatni sprzedają mieszkania i apartamenty już w trakcie budowy. Przykładem olbrzymi apartamentowiec budowany obecnie na Szymonach, w miejscu po dawnych zakładach „Cepelii”. Gdy sprawdza-



Fot.: Maciej Jonak

Kiedy ceny mieszkań osiągną szczyt? Nie wiadomo.

dzie, ceny tutaj nie spadną, a wręcz przeciwnie - będą szły w górę - mówi Marek Suchodół, ekspert z branży nieruchomości. - Na pewno inwestycja w Zakopane jest dobrym rozwiązaniem, niekoniecznie doskonałym, bo co do zwrotu z kapitału to miałbym sporo wątpliwości. Jednakże w dobie szalejącej inflacji Zakopane jest wciąż dobrą inwestycją.

Zdaniem rzeczoznawcy majątkowego wątpliwości budzić mogą nadzieje na szybki zysk z wynajmu. - Przy tak wysokich cenach za mieszkania czy apartamenty i przy tak dużej konkurencji na rynku wynajmu zwrot z wyłożonego kapitału na zakup wydłuża się do okresu około 30 lat - wyjaśnia Marek Suchodół. Dodaje, że sytuacja może ulec zmianie w sytuacji, gdyby ceny za wynajem mieszkań i apartamentów miały drastycznie wzrosnąć.

O pewnym zysku mówić mogą firmy budowlane i de-

my ofertę firmy JHM Development - ponad połowa z 241 apartamentów jest już sprzedana.

Wszystko zabudowane

Wysokość cen reguluje rynek. Ich stały wzrost to efekt popytu. - Jest duże zapotrzebowanie, a relatywnie mało się buduje w centrum - podkreśla Marek Suchodół. - Tak że ceny na pewno przekroczą 30 tys. zł za metr kwadratowy, i to w krótkim czasie.

O tym, że już przekroczyły, świadczy oferta Nosalowego Dworu. Na duży popyt, jaki mamy na rynku, nakłada się szereg czynników. Część z nich wynika z polityki rządu, część z ogólnoswiatowej sytuacji. Ruszyła inflacja, droższą materiały budowlane, a na dodatek w Zakopanem zaczyna już brakować miejsca na wielkie, developer- skie inwestycje.

Dlatego w niedługim czasie można spodziewać się nowych wyburzeń. Przykładem nowe

apartamenty stawiane przy ul. Zwierzynieckiej. Inwestor kupił stojący na dużej działce stary dom i w jego miejsce stawia dwa apartamentowce, maksymalnie zabudowując cały teren. Albo nowa inwestycja przy ul. Grunwaldzkiej, gdzie w miejscu drewnianej karczmy „Kmicic” postawione zostały cztery apartamentowce w zabudowie szeregowej. Kupione w całości „na pniu” przez jednego inwestora jeszcze w trakcie budowy.

Nie dla mieszkańców

Zakopane powoli staje się miastem nie dla mieszkańców. Gdyby nie M-2 i M-3 w blokach zbudowanych w okresie PRL-u, wielu osób nie byłoby dziś stać na życie pod Giewon- tem. Czy pośród hoteli, pensjonatów, apartamentowców, domków i kwater do wynajęcia jest jeszcze szansa na mieszkania dla młodych? Dla ludzi na dorobku, którzy nie chcą stąd wyjeżdżać, a nie mają willi czy gazdówek po rodzicach.

- Niestety młody mieszkaniec Zakopanego nie jest docelowym klientem dla lokalnych deweloperów - wyjaśnia Marek Suchodół. - Oni celują w klienta bardziej zamożnego, inwestora lokującego nadwyżkę kapitału w nieruchomości, chcącego posiadać dobro ekskluzywne.

Dla mieszkańców pozostaje jedynie rynek wtórny mieszkań. Niestety, tu ceny też są mocno wygórowane - na poziomie 15-20 tys. zł za metr kwadratowy. Młodzi też będą mieć problem z zakupem. - Odnoszę wrażenie, że Zakopane pomału będzie stawać się miastem czysto turystycznym, biznesowym, w którym będzie się ciężko mieszkalo i funkcjonowało z różnych przyczyn - podsumowuje Marek Suchodół.

Rafał Gratkowski

Raba Wyżna

Miliony klocków Lego

Statki, lokomotywy, samochody, dworce kolejowe, ruchomy pociąg i wiele innych konstrukcji - wszystko z najpopularniejszych klocków świata.

W remizie OSP w Rabie Wyżnej w miniony weekend otwarta była „Interaktywna wielka wystawa budowli z klocków Lego”. Przyciągała małych i dużych pasjonatów najbardziej znanych klocków. Na parkingu przy remizie panował spory ruch. Na wystawę przyjeżdżali rodzice z dziećmi. Z wypiekami na twarzach po-

dziwiali imponujące konstrukcje. Można było oglądać m.in. statki, lokomotywy, samochody, dworce kolejowe, ruchomy pociąg, karuzele, zamki i wiele innych budowli, które robiły wrażenie. Nie zabrakło też atrakcji z klocków Lego dla fanów Gwiezdnych Wojen.

Najmłodsi mogli również skonstruować własne budowle. Organizatorzy przygotowali też kąciak dla maluchów. Wystawa



Wystawa w Rabie Wyżnej robi wrażenie.

zorganizowana była na dwóch piętrach remizy. Jak podkreślają organizatorzy, znalazły się w niej

miliony klocków Lego.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkowiec

Plener wśród skał

Morskie Oko w różnych odśłonach na obrazach młodych artystów zakopiańskiego plastyka.

Pod Mięguszwieckie Szczyty wyruszyli uczniowie z różnych klas Zespołu Szkół Plastycznych im. A. Kenara. Nad Morskim Okiem od 3 do 8 października odbył się piąty plener malarski. - Chcieliśmy w ten sposób nagrodzić najzdolniejszych uczniów, którzy między innymi w czasie wakacji brali udział w różnych konkursach - podkreśla Marek Król Józaga, dyrektor szkoły Kenara.

W tym roku gościem pleneru był prof. Adam Brincken z krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. - Profesor robił korektę prac. Były też ciekawe wykłady - zaznacza pan Marek.

Młodzi artyści utrwalali na płótnie Morskie Oko w różnych warunkach pogodowych - od słońca odbijającego się w tafli jeziora po deszcz i mgły. Malarstwo młodych artystów jest różnorodne, od realizmu do niemal abstrakcji. Wśród prac znalazły się szerokie pejzaże ze stawem i otaczającymi go szczytami, tatrzańskie ścieżki wśród szarych skał, schronisko odbijające się w tafli jeziora, czy spowity chmurami Mnich, a wszystko w jesiennych kolorach.



Podczas pięciu plenerów powstało kilkadziesiąt obrazów. Wiele z nich zdobi schronisko PTTK. - Jesteśmy mile przyjmowa-

wani przez panią Marię Łapińską. Na zakończenie pleneru zawsze jest słynna morskooczna szarlotka - wspomina Marek Król Józaga.

Dyrektor zapowiada już wystawę obrazów, które powstały pod Mięguszwieckimi Szczytami.

jof

Każdy z uczniów inaczej spoglądał na szczyty okalające Morskie Oko.

Fot.: arch. szkoły Kenara

Orawa, Norwegia



Kadr z teledysku „Love kulturklisje”

Dziubek psychodelicznie

Nowy projekt legendarnego lidera De Press i filmowca ze Spytkowic dobrze przyjęty w Norwegii.

Współpraca Andrzeja Dziubka, muzyka pochodzącego z Orawy, lidera legendarnego De Press i reaktywowanej niedawno grupy Holy Toy, trwa od początku roku. Jej efektem jest nowa płyta „Close all doors” i ilustrujące poszczególne utwory teledyski, które zrealizował Dawid Pulit, nagradzany wielokrotnie młody filmowiec ze Spytkowic. - Ostatnimi czasy mam przyjemność współpracować z panem Andrzejem Dziubkiem. Realizujemy sporo ciekawych projektów. Na początku roku zrealizowaliśmy teledysk na najnowszą płytę Holy Toy „Close all doors”. Kawałek nazywa się „Love kulturklisje”. To mocny, psychodeliczny przekaz stawiający pytania nt. aktualnych wydarzeń na świecie. Bezśowność ustępuje wizualiom, które lepiej pomagają wniknąć w energię muzyki Holy Toy - opowiada o wspólnym projekcie Dawid Pulit. - Płyta odbiła się większym echem w Norwegii, ale i słuchacze z Jabłonki czują moc - dodaje.

mk

Przeczarowując świat



Wiele prac Małgorzata Mirga-Tas poświęca kobietom romskim, trosce o wspólnotę i walce o zmianę świata.

Małgorzata Mirga-Tas z Czarnej Góry wygrała konkurs na projekt ekspozycji w Pawilonie Polskim na 59. Międzynarodowej Wystawie Sztuki w Wenecji.

Wystawa „Przeczarowując świat” Małgorzaty Mirgi-Tas będzie reprezentować Polskę na 59. Biennale w Wenecji. Tak zdecydowała komisja, która obradowała w Zachęcie - Narodowej Galerii Sztuki. Jurorzy zwrócili uwagę na atrakcyjną formę wizualną, a także ukazanie wzajemnych wpływów pomiędzy kulturą romską, polską a europejską. W uzasadnieniu napisali: „(...) doświadczenie osobiste artystki i lokalne historie spletały się tu między innymi z tradycją renesansowego malarstwa ściennego, a prywatna ikonografia łączy się z symboliką i alegorią sprzed stuleci”.

Małgorzata Mirga-Tas to romska artystka i aktywistka. Zajmuje się wizualizacjami, rzeźbą, malarstwem. W swojej twórczości przeplata wątki współczesnej kultury romskiej z narracjami historycznymi.

Międzynarodowa Wystawa Sztuki w Wenecji będzie czynna od 23 kwietnia do 27 listopada 2022 roku.

jof

Spod Tatr do Londynu

Ekspozat z Muzeum Tatrzańskiego w William Morris Gallery.

Young Poland: An Arts and Crafts Movement (1890-1918) to tytuł wystawy, która 9 października została otwarta w William Morris Gallery w Londynie. Ekspozycja prezentuje najbardziej znaczące osiągnięcia Młodej Polski w dziedzinie architektury i rzemiosła. Nie zabrakło na niej eksponatów ze zbiorów Muzeum Tatrzańskiego. Na wernisaż pojechała do Londynu ekipa muzealników spod Tatr. - Na londyńskiej ekspozycji znalazło się ponad dwadzieścia eksponatów z naszego muzeum. Jest między innymi model Domu pod Jedłami z 1899 roku, projekt Koliby, zasłony w stylu zakopiańskim. Są też przedmioty, które inspirowały Stanisława Witkiewicza, między innymi góralskie łyżniki - wymienia Anna Wende-Surmiak, dyrektorka Muzeum Tatrzańskiego. - Nasze muzeum ma duży udział w tej wystawie - podkreśla. Na wystawie jest wyświetlany film o stylu zakopiańskim. Znalazł się też album.



Fot.: Anna Wende-Surmiak

Makieta Domu pod Jedłami na londyńskiej wystawie.

Współorganizatorem wystawy jest Muzeum Narodowe w Krakowie.

Na stronie internetowej lon-

dyńskiej galerii jest filmik-zwastun, który już wcześniej zapowiadał polską wystawę.

jof



Takie rękodzieło powstaje na Kamieńcu.

Sztuka pełnosprawna

Szklane anioły, rybki, misy, lampy, roztańczeni górale wycięci z drewnianej deski, ceramiczne łyżki, sztuka użytkowa i po prostu sztuka.

Artyści z niepełnosprawnościami pokazują, że potrafią tworzyć piękno. Można się o tym przekonać w gościnnych progach zakopiańskiej kawiarni Kmicic, gdzie w miniony poniedziałek otwarto ekspozycję prac podopiecznych Dziennego Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego na Kamieńcu.

Mają swoje widzenie świata, ważna jest współpraca z terapeutami, między poszczególnymi pracownikami, które sobie pomagają - mówi Joanna Mateja, wiceprzewodnicząca Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną koło w Zakopanem. - Artyści są dziś najważniejsi - osoby z niepełnosprawnościami uczestniczą w warsztatach terapii zajęciowej prowadzonych w ośrodku na Kamieńcu. Przyjaciele, rodziny i terapeuci, którzy inspirują, każdego dnia rozbudzają talenty, pilnują, by podopieczni mogli robić piękne rzeczy i budzić piękno w sobie.

Joanna Mateja dziękowała panom z Czerwonego Dworu, które wspierają działalność warsztatową ośrodka na Kamieńcu. Inspiracją dla twórców z ośrodka jest przyroda, kwiaty, ale też góralski folklor, taniec, co pokazują w pracach rzeźbiarskich, obrazach, litografiach. Na wystawie zobaczyć można prace użytkowe - ceramiczne łyżki, lampy, misy, czy też obrazy, litografie, dzieła malowane i hafto-



Jerzy Jędrzyś i Joanna Mateja zachęcają, by odwiedzić warsztaty zajęciowe na Kamieńcu i przekonać się, jakie dzieła tam powstają. Część z prac oglądać można w Kmicicu.

wane. Większość została sprzedana „na pniu”, podczas wernisażu.

Pieniądze uzyskane ze sprzedaży prac przeznaczone zostaną na rehabilitację społeczną - by podopieczni mogli lepiej poznać otaczający ich świat, być częścią lokalnej społeczności. - Będziemy mogli sobie pozwolić na wyjście do kina, do restauracji, do teatru, tak żeby nasi podopieczni czuli się pełnoprawnymi członkami naszej społeczności - dodaje Joanna Mateja.

Artysta plastyk, radny Jerzy Jędrzyś podkreślił, że sztuka daje nie tylko przyjemność tworzenia, ale jest narzędziem do rozwoju dla osób z niepełnosprawnościami. - Jestem zachwycony. Przed wystawą razem ze Stasiem Stochem rozebrałem już pół wystawy, bo to są piękne eksponaty - powiedział radny. Faktycznie, na większości z dzieł widnieją napełnione karteczki z napisem „rezerwacja”. Jak jednak obiecała Joanna Mateja, artyści z Kamieńca postarają się o nowe dzieła, które ozdobią przestrzeń gościnnego „Kmicica”.

Profesor Jędrzyś przypomniał też, że wielcy, uznani artyści wielokrotnie podkreślali, czym jest twórczość, sztuka dzieci. - Dzieci czy też osób, które ciut się od nas różnią - zaznacza Jerzy Jędrzyś. - Pablo Picasso czy Miro niejednokrotnie mówili, że

potrafią tworzyć niczym Rafael, ale całe życie starali się uczyć rysować jak dziecko. Bo wtedy sztuka jest szczerą, bez niuansów, którymi staramy się podreperować swe artystyczne ego - podkreślił Jerzy Jędrzyś. Dodał, że wielokrotnie odwiedzając warsztaty na Kamieńcu, był zachwycony dziełami, jakie powstają dzięki pracy osób niepełnosprawnych. Oczywiście pod okiem i kierunkiem prowadzących - uznanych artystów. - Wielokrotnie prace naszych twórców zdobywają nagrody na ogólnopolskich konkursach - przypomniał Jerzy Jędrzyś, dodając na zakończenie, że po 20 latach starań miasto w końcu pomoże stowarzyszeniu w uzyskaniu dojazdu do planowanej od dawna ważnej inwestycji.

Pan burmistrz na sesji obiecał, że kupi dwumetrowy pas ziemi, by doprowadzić drogę do budowy domu dla 24 rodzin, jaki ośrodek chce na swej parceli wybudować z myślą o swych podopiecznych - podsumowuje Jerzy Jędrzyś. Jest przekonany, że burmistrz słowa dotrzyma i podopieczni ośrodka będą mieć swój dom.

Wernisaż uświetnił grą na akordeonie Jakub Kubicki. Ekspozycja, która będzie się zmieniać - czynna jest w zakopiańskiej kawiarni Kmicic do grudnia.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Bukowina Tatrzańska

Za kulisami Tatrzańskiej Baśni

Bukowińskie Centrum Kultury pokazuje, jak wyglądały przygotowania do najnowszego spektaklu lalkowego „Tatrzańska Baśń”.

Dom Ludowy opublikował film, w którym zabiera widza za kulisy Tatrzańskiej Baśni. Jest to najnowszy spektakl Regionalnego Zespołu Teatralnego im. Józefa Pitoraka z Bukowiny Tatrzańskiej. Dowiadujemy się, jak wyglądały prace nad przygotowaniem scenografii. Są też wywiady z aktorami, którzy opowiadają o swoich rolach.

Teresa Skupień-Lassak zajmowała się renowacją masek i lalek. - Maskom musiałam uzupełnić ubytki, część z nich zupełnie przemaalować. Lalki drewniane nie potrzebowały większego nakładu pracy. Trzeba było je trochę odświeżyć. Dwie z nich musiały być zrobione od podstaw. Malowałam im twarze, dłonie - opowiada.

Jan Łukaszczyk przygotował największy sceniczny rekwizyt - drewniany wóz. - Stary wóz trzeba było naprawić, wymienić niektóre elementy, pomalować. Dukupiliśmy zabytkową kasę, do której dorobiliśmy konstrukcję pod plandekę. Po renowacji wóz został zmontowany na scenie - wyjaśnia.

W spektaklu występują aktorzy, którzy z bukowińskim teatrem związani są już od lat, ale



Elżbieta Bukowska i jej lalka Kasia, główna bohaterka „Tatrzańskiej Baśni”.

i ci z młodszego pokolenia. W Tatrzańskiej Baśni grają po kilka ról. Jest to sztuka wymagająca. Lalkom trzeba nadać charakter, co aktorom udało się znakomicie.

Elżbieta Bukowska zagrała Kasię, Leluję, ciotkę. - Każdy z nas wciela się w swoje role tak, jakby to jego życie się toczyło - mówi. Bartłomiej Łukaszczyk, również aktor młodego pokolenia, zagrał Ożoga i Perłowicza (głównego bohatera). I jak mówi, miał wysoko ustawioną poprzeczkę.

Najłatwiej było mi zagrać karczmareczkę, żołnierza, ale już grać masce to było najtrudniejsze i największe wyzwanie - dzieli się wrażeniami kolejna aktorka Katarzyna Majerczyk.

Najwięcej ról do odegrania miał Jan Kuchta. Wcielił się w pacholka, ujkę Jędrzka, muzykanta, rycerza, psa, barana, Wołosyna,

strażnika Króla Gadów i smoka. Ale jego sztandarową rolę był dziad wędrowiec. - Tu trzeba było popracować nad tym, żeby dziadowi nadać osobowość - podsumowuje Jan Kuchta.

Głównym narratorem spektaklu był Andrzej Pietras. Drugim - Bartłomiej Koszarek.

Premiera spektaklu w reżyserii Bernarda Popki odbyła się w lipcu. Film zza kulis dostępny jest na stronie Bukowińskiego Centrum Kultury. - To sztuka dla dzieci i dla dorosłych. Warto na nią przyjść. Czasem ludzie podchodzą z dystansem, jak przeczytają na plakacie, że spektakl jest lalkowy. Ale każdy znajdzie w nim coś dla siebie - przekonuje Bartłomiej Koszarek, dyrektor Domu Ludowego w Bukowinie Tatrzańskiej.

mon

Nguyen - nasz człowiek w Konkursie Chopinowskim

Dokładnie dwa lata temu zagrał koncert w sali nowotarskiej szkoły muzycznej - teraz gra w Konkursie Chopinowskim.



Nguyen Viet Trung podczas koncertu w Nowym Targu.

Nguyen Viet Trung w październiku 2019 roku przyjechał na koncert organizowany przez Miejski Ośrodek Kultury pod hasłem „Do zobaczenia, do jutra”. 25-letni muzyk urodził się co prawda w Hanoi, ale już pół roku później przyjechał z rodziną do Polski. Muzyczne wykształcenie zdobył nad Wisłą, a ćwiczy pod kierunkiem prof. Katarzyny Popowej-Zydroń, tej samej, która przygotowała między innymi Rafała Blechacza, zwycięzcę Konkursu Chopinowskiego z 2005 roku.

Pianista podbił serca nowotarskiej publiczności. Wówczas wykonywał głównie utwory Chopina, choć całość rozpoczął *Rondem a-moll* Mozarta. Była też *Sonata b-moll op. 35*, zawierająca słynny Marsz żałobny, który Nguyen Viet Trung wykonał w sposób niezwykle delikatny, a gdy trzeba, z ogromną dynamiką. Występ w Nowym Targu zakończył się owacją na stojąco, co skłoniło muzyka do bisu. Tu zagrał *Etюдę* Ges-dur.

W sobotnie południe mogliśmy go podziwiać podczas gry w drugim etapie Konkursu Chopinowskiego. Tym razem Nguyen Viet Trung zagrał przy pełnej sali warszawskiej Filharmonii Narodowej, a całość transmitowała na żywo telewizja Kultura.

Tekst i fot.: Józef Figura

Specjaliści od rzeczy niemożliwych

To już trzecia Chatka w Nowym Targu. Ledwo ją oddali do użytku, a już myślą o kolejnej.

Podczas oficjalnego otwarcia można się było poczuć jak w prawdziwym domu. Goście spotkali się w kuchni, przy domowych wypiekach. Nie jest to jednak zwykła kuchnia ani sklepowe ciasta. Tu uczą się podstawowych czynności życiowych, jak przygotowanie prostych potraw, nastawienie zmywarki czy zrobienie prania. Bo to miejsce, gdzie podopieczni nowotarskiego koła Polskiego Stowarzyszenia Osób z Niepełnosprawnością Intellektualną mogą kontynuować swoją naukę wchodzenia w choć częściową samodzielność.

Kuchnia to serce każdego domu. Jednak to nie wszystko. W pokoju obok ma lekcje najmniejsza szkoła w mieście, w której zajęcia mają uczniowie szkoły ponadpodstawowej. Nazwa może być myląca. Nie ma tu bowiem zajęć z geografii czy matematyki. Jest sztuka pisanie i czytanie. I ogromna radość, gdy z liter udaje się złożyć wyrazy. W sali obok czasu nie wyznacza zegar, tyl-

ko plan dnia sporządzony z obrazków. Tu komunikacja odbywa się dzięki infografikom. Czasem wystarczy, że uczeń spojrzy na jeden z dwóch obrazków przedstawionych do wyboru. Radość opiekunów jest wielka, gdy wskaże ręką. W takim ośrodku okazuje się niekiedy, że dzieci potrafią się na-

uczyć więcej niż w domu, gdzie opiekunicy rodzice chcą im we wszystkim pomagać.

Jest jeszcze ogródek, a właściwie dopiero będzie zagospodarowany, gdy wiosenne słońce znacznie sprzyjać wegetacji roślin. To także miejsce nauki życia i zdobywania nowych doświadczeń.

Chatka na warsztacie

Jeszcze dwa lata temu były tu warsztaty należące do spółdzielni mieszkaniowej. I tak jak przed trzydziestu laty rodzicom dzieci niepełnosprawnych udało się zagospodarować pierwszą Chatkę, tak i teraz zaadaptowali zniszczone wnętrza. Już nic nie przy-

pomina miejsca pracy stolarzy i ślusarzy. Urządzone z niezwykłym smakiem wnętrza służą niepełnosprawnym uczniom. Choć nowa Chatka funkcjonuje od początku września, to teraz odbyło się jej uroczyste otwarcie. Jednak ze względu na obostrzenia uroczystość była skromna - oprócz dzien-

nikarzy przybyło kilka osób, w tym Karol Skrzypiec, członek zarządu powiatu, oraz burmistrz Grzegorz Watycha. Honory gospodarzy pełnili Grażyna Kukulska i Andrzej Palarz, dyrektor tutejszej szkoły ponadpodstawowej.

Bo my nie żegnamy naszych dzieci

PSONI w Nowym Targu ma już trzy ośrodki. W dawnym przedszkolu na drugim końcu ul. Podtarzańskiej mieści się ośrodek dla blisko 80 podopiecznych. Tam działa środowiskowy dom samopomocy, grupy dorosłych wieloletnio i głęboko niepełnosprawnych, grupy dla dzieci głęboko upośledzonych oraz przedszkolaków. Kolejne 80 dzieciaków przychodzi do pomieszczeń otrzymanych od parafii św. Katarzyny przy ul. Kościelnej. Tam działa zespół wczesnego wspomagania rozwoju, który wspiera najmłodsze dzieci. - Niestety zabrakło nam miejsca dla grup edukacyjnych, zrobiła się sytuacja dramatyczna - tłumaczy Grażyna Kukulska, przewodnicząca nowotarskiego koła PSONI. - Bo my się nie żegnamy z dziećmi, kiedy kończą przedszkole w wieku lat 7 czy podstawówkę w wieku 15 lat. One zostają u nas. I musimy znajdować nowe



Lekcja w najmniejszej szkole ponadpodstawowej. Ile dzieci, tylu nauczycieli.

Dom z nieszczelnym sercem

Każda z minionych epok zostawiała pod Giewontem coś swojego. Niekoniecznie pasującego do góralskiej chałupy. Co my zostawimy po sobie pod Giewontem?

Na to i wiele innych pytań próbował odpowiedzieć zakopiański architekt Zenon Remi. W czwartkowy wieczór w willi „Oksza” w Zakopanem odbyło się kolejne spotkanie w cyklu „Nowe Zakopane”.

Twórca podjął się udowodnić, że Nowe Zakopane powstawało już wielokrotnie. I wciąż powstaje, serwując mieszkańcom kolejne style budowlane. Średnio co kilkadziesiąt lat.

- Gdy wzdłuż ulicy Kościeliskiej powstały góralskie zagrody i chałupy, do tego kościółek na Pękowym Brzyzku - to było Nowe Zakopane - mówi Zenon Remi. - Potem pojawił się Witkiewicz i znowu przyszło nowe, projektowane przez Witkiewicza i jego kolegów, m.in. Wesołowskiego. Powstały murowane obiekty, jak gmach Muzeum Tatrzańskiego. Po stylu witkiewiczowskim kolejna nowość - willa Kresy przy placu Niepodległości. Przychodził okres międzywojenny i modernizm, najlepszy przykład modernizmu to willa „Jędrus” ze słynną restauracją. Dziś bardzo dobrze wyremontowana. Także hotel Orbis na Krupówkach.

Wyliczając kolejne nowinki, prezentował je na ekranie. Po II wojnie światowej powstaje pierwsza olbrzymia kubatura - Dom Turysty. Jego zdaniem świetnie zlokalizowany, bo jest praktycz-

nie niewidoczny w swym otoczeniu. Powstają nowe schroniska tatrzańskie. Potem dominuje architektura PRL, nowoczesny modernizm socjalistyczny. Osiedla mieszkalne. Domy czasowe. Jeden z lepszych obiektów w Zakopanem z tego czasu to instytut meteo zaprojektowany w formie trzech białych, poziomych blend, które na Równi Krupowej kontrastują z tłem Tatr. Zaprojektowany przez małżeństwo Jerzego i Czesławę Dajewskich. - Kolejna ich świetna realizacja to „Panorama” na Antałówce. Bardzo ładnie zharmonizowany ze zboczem. Wtedy budowały się domy czasowe zakładowe - przypomina twórcę.

Uroki burżuazji

Po PRL mamy pod Giewontem kolejny nowy okres, który określił jako „dyskretny urok burżuazji”. Za przykład dał dom handlowy przy Krupówkach, który zaśląnął z sądowych batalii o schody zajmujące część deptaka. - To jest gigantyczny budynek z cytadami z góralszczyzny i Witkiewicza, bardzo dobrze wmontowany w istniejącą zabudowę. Najnowsze Zakopane to już galeria przy ul. Krupówki, obok druga, naprzeciw kościoła parafialnego budynek usługowo-handlowy, na placu obok kościoła też nowa galeria. Przy rondzie Dmowskiego na Nowotarskiej też obiekt handlowy. Plus mieszkaniówka - deweloperka. Dawniej budowaliśmy osiedla mieszkaniowe, dziś - apartamentowce. Do tego architektura sakralna, kościół św. Krzyża, sanktuarium na Olczy czy Krzeptówkach.

W trakcie dyskusji padały pytania o odniesienia alpejskie, o jednorodne stylowo Zakopane. Z wzorcowym Chamonix czy Cortina d'Ampezzo. - Był czas, że jednorodne miejscowości mi się bardzo podobały. Ale wyleczyłem się z tego. Bo takie miejscowości liczą tysiąc, dwa, góra 10 tys. mieszkańców. A my mamy blisko 30 tysięcy. W Alpach nie ma tak wielkiej miejscowości. Dodatkowo w Zakopanem jak w soczewce

zbiega się wszystko to, co mamy w Polsce.

Zero pokory

Przywoływano głośny projekt światowej klasy projektantki Zahy Hadid, której biuro zaproponowało kosmiczną willę dla Tomasza Gudzwatego przy ul. Bogdańskiego. Splendor dla miasta i Polski, ale rzecz kompletnie odrwana od regionalnej architektury i miejsca. - Wszystkie ważniej-

sze projekty powinny być składane przed Miejską Komisją Urbanistyczno-Architektoniczną, ciętłem doradczym dla burmistrza, która wskazałaby miejsca do poprawy, rzeczy niedopuszczalne byłyby odrzucone - podkreśla Zenon Remi.

Przypomniał swe spotkanie z Władysławem Hasiorem, któremu pochwalił się swym pierwszym projektem niewielkiego kościoła. Był rozbudowany, z wieżyczkami. Hasiór rzucił okiem i zapytał. „Stary, to jest kościół twojego życia czy twój pierwszy kościół? Więcej pokory”. - Dziś widzę w Zakopanem totalny brak pokory.

Zwrócił uwagę, że przed laty profesor Skoczek wykonał jeden plan zagospodarowania dla całego Zakopanego. Dziś miasto ma już 30 miejscowych planów.

Biznes bez klasy

W „Okszy” pytano, kto odpowiada za chaos urbanistyczny w Zakopanem: inwestorzy, architekci czy urzędnicy? Czy siła portfela okazuje się tak wielka, że twórca nie potrafi odmówić? - Kiedyś mówiło się „klasa biznesu”. Dziś klasy nie ma. Został sam biznes - zaznacza Zenon Remi. - Widzimy, co się dziś dzieje na Krupówkach. Tacy goście teraz przyjeżdżają do Zakopanego, a jaki poziom odbiorcy, taka jest architektura.

Dodaje, że dobry architekt robi dobrą architekturę. Choć różny jest klient, różne są miejsca. Jego zdaniem z dzisiejszej „radosnej” twórczości architektonicznej przetrwa na pewno styl neozakopiański, jaki pojawił się w domach



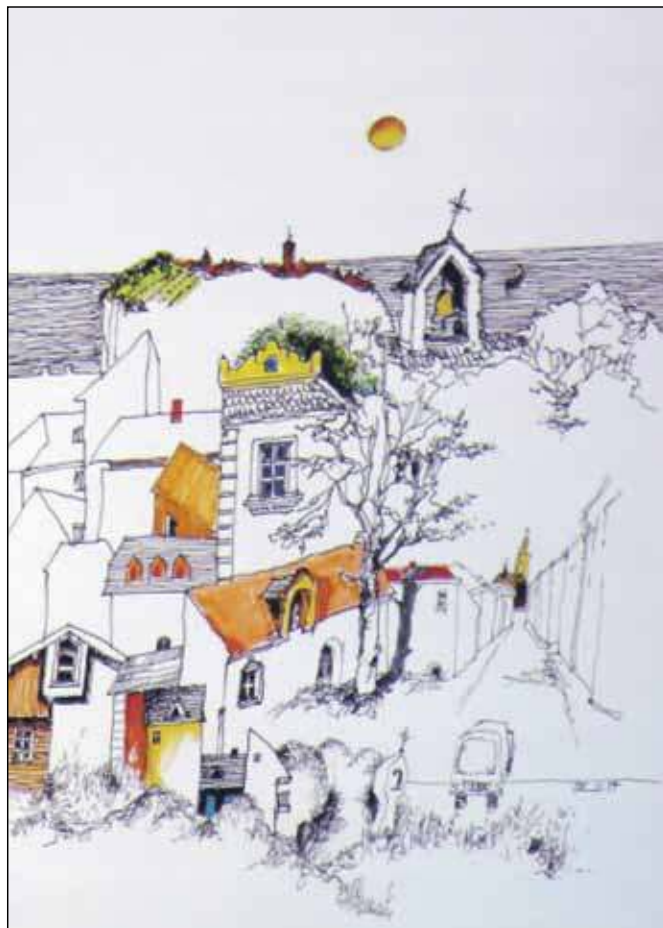
Zenon Remi (z prawej) w rozmowie z Piotrem Budowlany.

jednorodzinnych. - Mam nadzieję, że wróci ład przestrzenny. Wtedy dużo łatwiej zaprojektować dobrą architekturę - podkreślił Remi. Zdradził też swe marzenie.

- Marzy mi się, że wchodzę do urzędu, a tam na jednych drzwiach tabliczka „Architekt miejski. Przyjmuje codziennie”. Drugie drzwi z tabliczką „Urbanista miejski. Przyjmuje co drugi dzień”. Na trzecich - „Miejska Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna. Przyjmuje dwa razy w tygodniu”. Do tego 4 pokoje z pracownikami wydziału architektury. Tylko tak można zaplanować nad bałaganem architektonicznym w mieście - podkreśla Zenon Remi.

Zawsze w budowie

To sfera marzeń, bo przed laty wydział architektury został w Zakopanem zlikwidowany. Dziś Zenon Remi mieszka w Szczawnicy. Odszkodnią od projektowania jest dla niego ilustrowanie bajek dla dzieci. W Izbie Architek-



Ilustracje do bajek - to teraz świat Zenona Remiego.

Podsamie

Rogate audytorium

Słucha radia i daje mleka
rzekę - krasula czerwona
polska, trochę niemiecka
i jeszcze duńska odrobinę...

W jazdu do nas nie przeoczysz. Jak zobaczysz jakiegoś cztery setki boli sianokiszonki przy drodze, to skracaj śmiało między nie. Kurier trafia, to i ty trafisz - śmieje się do słuchawki Marian Kraus z Podśarnia, rolnik z krwi i kości, jeden z ostatnich takich „grubych gazdów” na Orawie.

I faktycznie, tak precyzyjnego opisu trasy dojazdowej nie oferuje nawet najbardziej wymyślna nawigacja. „Boli” z sianem nie sposób przeoczyć nawet w gęstej mgle. Ot, po prostu ogromne pole usłane białym pakunkami. Ale poza funkcją nawigacyjną cała ta pasza ma jeszcze inną - o wiele ważniejszą rolę - zapewnić pokarmu stadu orawskiego rolnika utrzymanie na czas ciężkiej zimy.

Zanim się człowiek umówi z Marianem i jego synem Mirkiem, musi się dokładnie określić, jak ma przebiegać wizyta i ile potrwa. Ósma rano to godzina, o której niektórzy dopiero przecierają oczy nad poranną kawą. Marian i Mirek są na nogach od piątej. - To żadna krzywda. Po prostu lepiej wstać wcześniej, bo więcej rzeczy się później przez dzień pozafatwa. A czasem nawet uda się skończyć wcześniej i wygospodarować jakieś wolne - instruuje Mirek. - Żeby zaś nie wyszło, że my to tylko od świtu do nocy cały czas pracujemy - uściśla Marian.

Dzień hodowcy stada złożonego z ponad czterdziestu sztuk bydła jest uporządkowany i - o ile coś nie pójdzie nie tak - przebiega według stałego schematu: poranny udój, karmienie, wyrzucanie obornika, praca w polu lub naprawy i przegląd sprzętu, wieczorny udój i karmienie. Brzmi groźnie, ale większość czynności w nowoczesnej oborze jest w pełni zautomatyzowana: stół paszowy zapewnia inwentarzowi dostęp do świeżej karmy, a zgarniacz obornika usuwa odchody. Jest jeszcze system przewietrzania i wydajna dojarka rurowa. Nawet w wypadku kłęski żywiołowej, gdy zabraknie prądu, Mirek jest przygotowany - uruchamia agregat. Co jeszcze może pójść nie tak? Kłopoty zdrowotne krów albo awaria sprzętu. Ale Mirek i jego tata starają się minimalizować zagrożenie. Stado jest pod stałą opieką weterynarza, a sprzęt każdej zimy przechodzi gruntowny przegląd. Wystarczy jeden rzut oka na ukryte pod zadaszeniem maszyny, żeby potwierdzić słowa rolnika. W parku maszynowym próżno szukać jakichś zardzewiałych elementów albo ciekącego oleju. Każda maszyna bije po oczach

fabrycznymi kolorami. Nawet stareńki ursus, dobrze już po czterdziestce - wygląda, jakby wczoraj opuścił fabrykę. Zresztą w każdym zakamarku gazdówki panuje sterylność wręcz porządek. Krowy wyglądają jakby codziennie brały prysznic. - Jak to możliwe? A jak mogłoby być inaczej? - odbija pytanie Marian. - Przecież z tego żyjemy. To nasze utrzymanie. Dbałość o inwentarz i maszyny to podstawa - obrusza się starszy z gospodarzy, prosząc do chłupy na kawę. Mieszkalna część gospodarstwa zresztą odzwierciedla ład i porządek panujący w obejściu. Po prostu nie da się uwierzyć, że o porządek dbają tu

rozmawiać. Krowy muszą mieć odpowiednią paszę, odpowiednią temperaturę w oborze, oświetlenie. Wszystko musi być na najwyższym poziomie. Nie mówiąc już na przykład o korekcie racic... - Widzisz, krowy też chodzą na paznokcie - Mirek podsumowuje ze śmiechem.

Gospodarz musi też umieć sprzęt zmodernizować, zaadaptować do specyficznych górskich warunków. Przyczepy do siana wychodzące z fabryki są dobre na niziny. W Podśarniu wyjeżdżasz z taką na łąkę, to się natychmiast „kopyrtnie”. Na szczęście Marian i Mirek mają na to receptę i potrafią przyczepę obni-

wieczna - zachwala Mirek. Zastrzega przy tym, że posiadanie rasowych zwierząt wcale nie ułatwia sprawy. To punkt wyjścia do prawdziwej hodowli. Od ponad dwudziestu lat trwa ciągła praca nad poprawą stada. Marian i Mirek sprowadzają nasienie krów hodowanych w Danii i Niemczech. Dzięki temu genetyka stada jest coraz lepsza. To z kolei rzutuje na wydajność. Średnia dla stada: blisko 7 tysięcy litrów mleka rocznie od każdej z krów. Rekordzistki dają ponad 9 tysięcy... Dla rasy polskiej czerwonej to imponujące osiągnięcie potwierdzone dyplomami i pucharami w niezliczonych przeglądach hodowla-



Gospodarze: Marian Kraus i jego syn Mirek

wyłącznie ojciec i syn. - A kawa z mlekiem? - pyta gospodarz. - Bo mleka nam tu zwykle nie brakuje - dodaje ze śmiechem.

Mirek od zawsze wiedział, co będzie robił w życiu. Wiedział, że będzie gospodarzem. Inna opcja nie wchodziła w grę. Nie ciągnęło go na studia, do wielkiego miasta. I żeby było jasne: żadnej krzywdy z powodu pracy na gospodarstwie nie odczuwa. Wręcz przeciwnie. O wszystkim, co związane z gazdówką, mówi fachowo i z pasją. Bo prowadzenie nagradzanej w konkursach i rankingach gazdówki - choć nie jest proste, to jednak daje ogromną satysfakcję.

W szkole rolniczej Mirek zdobył podstawy wiedzy z zakresu genetyki, zootechniki, fizjologii, żywienia zwierząt. Resztę potrzebnych umiejętności zdobywał na niezliczonych kursach i szkoleniach. Dziś wie, że na jakość produkowanego mleka i wydajność wpływa bardzo wiele czynników. Przede wszystkim jakość stada, sposób karmienia, no i oczywiście... genetyka. Wszelkie parametry dobiera się w oparciu o precyzyjne badania. Nie wystarczy skosztować mleka i uznać, że dobre.

Mirek tłumaczy, że żeby być gazdą z krwi i kości - trzeba lubić zwierzęta, trzeba nawet z nimi

żyć, tak żeby była stabilna podczas jazdy po stromych „brzyzkach”.

- A muzykę poważną krasulom puszczać? To podobno też wpływa na jakość mleka. Mirek nieoczekiwanie odpowiada twierdząco na „prowokacyjne” pytanie. - Możesz się śmiać. Ale uwierz, coś jest na rzeczy. Nasze krowy nie słuchają muzyki poważnej, ale radio w stajni musi chodzić cały czas. Mamy dwa spore głośniki. Jak radio gra, to zwierzęta są wyraźnie spokojniejsze - zauważa młodszy gospodarz. - Jakiej stacji słuchają? Nie powiem, żeby się do nas ZAIKS nie przyczepił - podsumowuje ze śmiechem.

Marian Kraus całe życie zajmował się gazdówką odziedziczoną po ojcach. Początkowo prowadził ją wspólnie z żoną. Ta jednak zmarła parę lat temu. Mirek też w tej gazdówce dorastał i od najmłodszych lat pracował. Początkowo to jednak było zwykłe, niewielkie gospodarstwo, jakich wiele na Podhalu, Spiszu i Orawie. Pod koniec ubiegłego wieku Marian zakupił od słynnego hodowcy Jana Solarczyka z Wróblówki pierwsze krowy rasy polskiej czerwonej. - To jest świetna rasa na nasze warunki. Może nie ma jakiegoś rekordowej wydajności, ale ma mocne nogi i racice i świetnie się sprawdza w górskim terenie. Do tego jest długo-

nych i konkursach. - To już nie jest ta sama rasa czerwona, z którą zaczynaliśmy - podsumowuje Marian, prezentując zdjęcia krów ze swojej hodowli, które uzyskały najwyższe wyniki oceny hodowlanej.

- A pewnie, że się gazdówka opłaca - Marian Kraus zdecydowanie obala pokutujące od lat mity o słabej kondycji rolnictwa. Jednak równie skwapliwie wylicza długą listę czynników decydujących o opłacalności. Przede wszystkim gospodarza na dwóch hektarach nikogo już nie utrzyma. Gospodarstwo musi być większe i wyspecjalizowane. Trzeba zainwestować w sprzęt i pracować od świtu do nocy. A przede wszystkim - trzeba kochać to, co się robi. - Mamy 10 ha swojej ziemi, a z dzierzawionymi może ze 40. Plany na przyszłość też mamy. Jest jeszcze sporo do osiągnięcia. Można popracować nad lepszą wydajnością, można też powiększyć stado. Droga, którą pójdziemy, będzie zależała od koniunktury - Mirek podsumowuje tonem godnym rasowego menedżera lub marketingowca. Bo na gospodarce trzeba być mechanikiem, oborowym, inseminatorem, kierowcą, weterynarzem, psychologiem, behawiorystą, prezesem i specem od marketingu też czasem...

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



W tej nauce każdy gest się liczy.

formy nauczania, środki i miejsca. W ten sposób nie zwalniają się nam sale, a dochodzą nowi uczestnicy i nowe potrzeby.

Trzeba było więc w szybkim czasie znaleźć pomieszczenia dla tych grup oraz dla nowo powstałej szkoły dla kilkorga dzieci. W poszukiwaniach trafili do spółdzielni mieszkaniowej. Wymagania były duże - musi być parter, odpowiedni metraż i wysokość. Wyzwanie było ogromne, ale udało się. - Kto, jak nie my? - śmieje się Grażyna Kukulka. - Jesteśmy przecież specjalistami od rzeczy niemożliwych. Oszczędzaliśmy całe lata marząc, że coś wybudujemy. Ale musieliśmy te plany odsunąć.

Stowarzyszenie samo nie może zarabiać, więc liczy na dobrych ludzi i darowizny. Pieniądze udało się pozyskać choćby podczas ostatniego balu burmistrza, kiedy zebrali aż 60 tys. zł. Były też pieniądze z PFRON, wsparcie urzędników starostwa, zbiórki organizowane przez Fundację dla Chatki.

Tekst i fot.:
Józef Figura



rem Mazikiem podkreśla, że bez wydziału architektury Zakopane skazane jest na bała-

tów wraz z Joanną Babiarcz wydał książeczkę „Historia pewnej budowy” ze swymi ilustracjami. Są w niej mądre słowa: „Twój dom to nie 4 ściany, szczelny dach, ciepły kominek, zamknięte drzwi. Twój dom musi mieć otwarte okna, otwarte ramiona i zawsze otwarte, nieszczelne serce. I chociaż taki dom jest zawsze w budowie, to jest właśnie twój dom”.

- A moje ulubione, Nowe Zakopane zostało streszczone przez Juliana Kasprowicza: „Nie ma tu nic szczególnego, żadnych tu dziwów świata. Fundament ze skalnych odłamów, z pławów świerkowych chata” - podsumował swój bogaty dorobek i dyskusję na temat architektury zakopiańskiej Zenon Remi.

Pytany o przyczynę przeprowadzki do Szczawnicy zastąpił się zabawą opowieścią o mieszkającej tam ciotce żony. Pewnie jednak właśnie tam znalazł swój dom z nieszczelnym sercem.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

ZENON REMI (ur. 1946) zakopiański architekt i malarz. Pracował w PBO "Podhale", w latach 80. XX w Muzeum Tatrzańskim - jako specjalista ds. ochrony zabytków. Współautor projektu osiedla Kasprusie w Zakopanem, autor adaptacji leżakowni na Galerii Hasióra, domu i galerii Antoniego Rzęsy, licznych obiektów mieszkalnych, wypoczynkowych i sakralnych. Spotkania „W stronę Nowego Zakopanego” organizowane przez Muzeum Tatrzańskie to próba analizy krajobrazu kulturowego stolicy Tatr. I krytyczna refleksja nad tym, co było i co zostało po latach świetności Zakopanego.

Projekt jest przewidziany jako kilkuletnie przedsięwzięcie badawczo-ekspozycyjne. W 2021 ruszył pierwszy etap prac. To cykl spotkań z architektami współczesnie kształtującymi podhalański pejzaż.



Fot.: Agata Mikler

Przewodnicy PSPW przed walnym zebraniem w dniu 28 września 2021 r.

25 lat Polskiego Stowarzyszenia Przewodników Wysokogórskich

Pod koniec września odbyło się w Zakopanem walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze PSPW, na którym wybrano nowe władze. Prezesem został Jan Gąsienica Roj.

Z tej okazji warto przypomnieć w skrócie czterdziestą historię stowarzyszenia, które wprowadziło nasze przewodnictwo tatrzańskie w góry świata.

Przed 2000 rokiem polskie przewodnictwo górskie ograniczało się wyłącznie do grup górskich w kraju. Działalność przewodnicka w Tatrach Słowackich była możliwa na zasadzie zawartych umów pomiędzy dyrekcjami obu Tatrzańskich Parków Narodowych, a także pomiędzy górnymi służbami ratowniczymi po obu stronach Tatr. Na początku lat 90. ub. wieku ponad 20 przewodników tatrzańskich, głównie klasy I, otrzymywało ze słowackiego ministerstwa ochrony środowiska coroczne zezwolenie na działalność przewodnicką poza szlakami w Tatrach Słowackich.

Wtedy to z inicjatywy Pavola Rajtara utworzono na Słowacji Narodom Asociacie Horských Vodcov SR, nawiązującą do tradycji dawnego przewodnictwa tatrzańskie. By nadać mu rangę przewodnictwa dostosowanego do nowych wymogów opartych na przewodnictwie alpejskim, trzeba było zostać członkiem Międzynarodowej Unii Związków Przewodników Górskich (UIAGM/IVBV). Słowacy ten krok učinili i już w 1996 roku uzyskali członkostwo zwyczajne tej organizacji jako pierwsze z państw Europy Środkowej. Od tego czasu przewodnicy słowaccy z międzynarodowym certyfikatem mogli legalnie pracować w Alpach i innych krajach członkowskich. Międzynarodowych uprawnień zaczęto również wymagać od polskich przewodników tatrzańskich, pracujących na terenie Tatr Słowackich. Po wstępnych rozmowach Pavola Rajtara z Piotrem Konopką postanowiono pójść w ślady Słowaków.

W czerwcu 1996 roku w Centrum Przewodnictwa Tatrzańskiego w Zakopanem odbyło się zebranie założycielskie PSPW, które prowadziłem, a protokołował Marcin Kacperek. Nad projektem statutu stowarzyszenia, który przedstawił Piotr Konopka, odbyła się dyskusja, wniesiono poprawki, podjęto uchwałę o jego przyjęciu. W zebraniu uczestniczyło 20 członków założycieli PSPW. 30 sierpnia stowarzyszenie zostało zarejestrowane w Sądzie Wojewódzkim w Nowym Sączu, a członkami założycielami byli: Andrzej Blacha, Jacek Bilecki, Ryszard Gajewski, Arkadiusz Gąsienica Józkowy, Jan Gąsienica Roj senior, Jacek Jania, Marcin Kacperek, Piotr Konopka, Mariusz Kozłowski, Jan Krupski, Andrzej Lejczak, Wojciech Mateja, Jan Muskat, Józef Olszewski, Apoloniusz Rajwa, Paweł Skawiński, Bogumił Słama, Jan Tybor i Mieczysław Ziach. 13 września 1996 roku, na pierwszym walnym zebraniu PSPW dokonano wyboru władz na trzyletnią kadencję. Na prezesa został wybrany jednogłośnie Piotr Konopka, a w skład zarządu weszli: Arek Gąsienica Józkowy, Marcin Kacperek, Andrzej Lejczak i Jan Tybor. Przewodniczącym komisji rewizyjnej został Jacek Bilecki, a jej członkami Józef Olszewski i niżej podpisany. 5 października tego samego roku PSPW zostało na kongresie delegatów UIAGM w Zermatt przyjęte w poczet członków kandydatów. Delegaci i władze UIAGM z dużym zainteresowaniem wysłuchali wystąpienia Piotra Konopki, który przedstawił w skrócie 125-letnią historię przewodnictwa tatrzańskie, na bazie której utworzono PSPW, nawiązując do świetnych tradycji przewodnictwa tatrzańskie.

Potem rozpoczął się intensywny czteroletni okres szkolenia przewodników PSPW na kursach: skalnym, lawinowym, lodowcowym i skitourowym w Alpach i Tatrach pod okiem instruktorów UIAGM z krajów członkowskich. Fachową opiekę nad przebiegiem szkolenia sprawowali instruktorzy z Verband Deutscher Berg und Skiführer, a przede wszystkim Peter Geyer, wiceprezydent UIAGM. W tym pierwszym okresie szkolenia radą i swoim doświadczeniem służył Zbigniew Młynarczyk, zakopiańczyk mieszkający w Niemczech,

przewodnik IVBV. Na półmetku szkolenia można już było wytypować spośród przeszkolonych kilkusobową grupę przewodników, która może pełnić funkcję instruktorów i szkolić pozostałych członków stowarzyszenia. Pod koniec okresu kandydackiego odbyły się jeszcze kursy obserwacyjne - skalny, zimowy i lodowcowy, na których zarówno rolę przewodników, jak i klientów pełnili uczestnicy tych kursów. Pozytywna ocena, jaką wystawili instruktorzy-obszernicy, była istotna do określenia stopnia wyszkolenia przewodników PSPW.

Dochodziły nieoficjalne wieści od Petera Geyera, a komisja techniczna IVBV zdała się je potwierdzać, że po czterech latach szkolenia przewodnicy PSPW spełnili określone platformą warunki, by zostać przyjętym do grona członków zwyczajnych UIAGM na najbliższym kongresie w listopadzie 2000 roku w Chambéry. W kongresie uczestniczyło kilkudziesięciu delegatów państw członkowskich oraz czterech przewodników PSPW: Piotr Konopka, Mieczysław Ziach, Andrzej Lejczak i Apoloniusz Rajwa. Peter Geyer przedstawił delegatom umotywowany wniosek o przyjęcie na członka zwyczajnego UIAGM polskich przewodników wysokogórskich jako 17. państwo i 19. związek przewodnicki zrzeszony w tych strukturach. Boliwia, Grecja i Gruzja, które również były członkami kandydatem, nie spełniły wymaganych warunków, tylko przewodnicy PSPW uzyskali promocję do tego ścisłego grona przewodników. Na pytanie Antonio Carrela, prezydenta UIAGM, kto jest za przyjęciem przewodników PSPW do UIAGM - wszyscy delegaci podnieśli mandaty, po czym na sali rozległy się oklaski. Była to podniosła chwila, która przeszła do historii polskiego przewodnictwa górskie. Antonio Carrel i Peter Geyer przypieczętowali odznaką przewodnika UIAGM. Piotr Konopka podziękował instruktorom za przekazaną wiedzę, a delegatom za życzliwe przyjęcie do swego grona.

Tak wyglądały początki. Potem zaczęła się normalna praca i dalsze szkolenie. Bywało różnie - były kryzysy, ale również sukcesy. Prezes oraz przewodniczący komisji technicznej, którym początkowo był Mietek Ziach, a potem Marcin Kacperek uczestniczyli w posiedzeniach kon-



Apoloniusz Rajwa

Czterech prezesów PSPW (od lewej): Piotr Konopka, Marcin Kacperek, Ludwik Wilczyński i Jan Gąsienica Roj.

gresu, które odbywały się w różnych krajach członkowskich, czasem i odległych. W 2004 roku udało się kongres zorganizować w Polsce. Uczestniczyło w nim 50 delegatów z 20 krajów świata. Obradowano w hotelu Mercury Kasprowy, a wycieczka w ośnieżone Tatry pozostała im w pamięci, gdyż niektórzy zobaczyli je po raz pierwszy. Na tym kongresie przewodnicy z Boliwii zostali przyjęci na członka zwyczajnego UIAGM, a przewodnicy z Czech na członka kandydata. Prawie od samego początku kilku przewodników PSPW startowało w mistrzostwach narciarskich IVBV w slalomie gigant: Piotr Konopka 6 razy, Józef Michalec - 5, Adam Marasek, Mieczysław Ziach, Jan Gąsienica Roj, Maciek Cukier, który w swojej grupie wiekowej był 3. Startowali też w mistrzostwach wspinaczkowych, Marcin Kacperek dotarł do finału. W kombinacji narciarsko-wspinaczkowej Piotr Konopka zdobył brązowy medal. W 2011 roku w mistrzostwach wspinaczkowych UIAGM Ludwik Wilczyński zdobył srebrny medal, a Marek Kacior - brązowy w swoich kategoriach, a w klasyfikacji ogólnej był 8. Tuż za podium w swojej kategorii był Adam Marasek, który zajął 4. miejsce.

Jednym z głównych zadań PSPW jest organizowanie kursów dla nowych przewodników. Już w pierwszym okresie udało się zbudować zespół szkoleniowy, opracować programy, wtedy jeszcze pod kontrolą ekspertów w UIAGM. W sumie kursów w tym okresie było 5, a prowadzone były przez naszych doświadczonych prze-

wodników-instruktorów, którzy również systematycznie się doszkalają, przyswajają nowinki prezentowane na posiedzeniach komisji technicznej UIAGM. Efektem systematycznego szkolenia jest aktualny stan personalny - 41 przewodników z aktualnymi uprawnieniami UIAGM. W tym okresie było 3 prezesów PSPW: Piotr Konopka - 4 kadencje, Marcin Kacperek - 3 kadencje i Ludwik Wilczyński - 2 kadencje. Od samego początku współpraca przewodników PSPW z przewodnikami NAHV i SHV na Słowacji układa się znakomicie. Co roku spotykają się na święcie horských vodcov lub na imprezach rocznicowych, a czasem wspólnie prowadzą klientów na tatrzańskie szczyty.

W zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, które odbyło się 28 września w sali Urzędu Miasta Zakopanego uczestniczyło z prawem głosu 31 przewodników, a zebranie prowadził Jakub Radziejowski. Po części sprawozdawczej i dyskusji udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium. W wyniku przeprowadzonych wyborów prezesem, czwartym z kolei, został Jan Gąsienica Roj, a w skład zarządu weszli: Rafał Mikler, Jakub Radziejowski, Krzysztof Korn, Marcin Rutkowski i Przemysław Wójcik, który nadal jest przewodniczącym komisji technicznej. Wybrano też komisję rewizyjną: Piotr Konopka, Andrzej Mikler i Wojciech Malawski.

O pracy przewodników PSPW w minionym okresie w różnych górach świata jeszcze przy okazji napiszę.

Apoloniusz Rajwa



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 601 100 300; numer alarmowy - 985
- **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18

20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wysle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

- **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (caloroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH** - 18 300
- **HZS (Horská Zachranná Služba)** - Rejon Wysokie Tatry - Stary Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizkie Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizkie Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

Wydarzenia pod patronatem TP

Inspirowane górami

Po raz wtóry zapraszamy na 10. Festiwal Inspirowane Górami... im. Ewy i Macieja Berbeków, który w Zakopanem rozpoczyna się w czwartek 14.10.

Od 2012 roku Festiwal wpisuje się w listę ważnych wydarzeń kulturalnych Zakopanego. Dodatkowo przypadającą 18.10 rocznica nadania Zakopanemu praw miejskich w 1933 roku jest okazją, by przez rozmaite wydarzenia poznawać, na czym polega fenomen tego miejsca, które dla kolejnych pokoleń jest atrakcyjnym ośrodkiem turystycznym, sportowym i artystycznym. Nad tegoroczną edycją brzmią słowa prof. Anny Grzegorzycy (zajmującej się m.in. fenomenem człowieczeństwa, filozofią rozwoju duchowego, a także filozofią sztuki): „Wejście na swą indywidualną ścieżkę życiową wiąże się ze zdobyciem świadomości trudnej drogi, na której przeszkody hartują ducha”. To szczególne przesłanie dla uczestników Festiwalu.

A ci w ciągu kilku festiwalowych dni poznają osoby, których działania są odbiciem słów prof. Grzegorzycy. Osoby zafascynowane górami, które łączą wytrwałość w podejmowanych wysiłkach. Bo nie sposób zajmować się pracą twórczą czy wspinaniem bez pokonywania własnych ograniczeń.

Abby dowiedzieć się, kto to i kiedy oraz gdzie można te osobę spotkać, zajrzyjcie do informatora obok. Podajemy w nim pełen program festiwalowych wydarzeń.

an

W drodze na szczyt. Redefinicje

XXVI Konferencja

Programowa Społecznego Towarzystwa Oświatowego odbędzie się tym razem w Zakopanem.

Społeczne Towarzystwo Oświatowe (STO) to największa organizacja oświaty niepublicznej w Polsce. Coroczna konferencja stowarzyszenia odbędzie się po raz pierwszy w Zakopanem, w którym także działają szkoły STO.

Konferencja Programowa Społecznego Towarzystwa Oświatowego to wydarzenie gromadzące członków pierwszej i zarazem największej organizacji oświaty niepublicznej w Polsce. 26. jej edycja odbędzie się w dniach 15-17 października, a jej hasło przewodnie to „W drodze na szczyt. Redefinicje”. O sytuacji i perspektywach polskiej oświaty, a zwłaszcza szkół społecznych, dyskutować będzie 150 osób z całego kraju. Większość z nich na co dzień zarządza szkołami społecznymi, w tym m.in. szkołami w Zakopanem.

an

Wernisaż w Okszy

Wernisaż wystawy

„Zilustrowane Tatry. Rysunki i grafiki ze zbiorów Muzeum Tatrzaskiego” odbędzie się w piątek 15.10 o godz. 18 w willi Oksza w Zakopanem (ul. Zamoyskiego 25).

Wystawa prezentuje grafiki i rysunki ze zbiorów Muzeum Tatrzaskiego, tworzone na potrzeby wydawnictw opiewających piękno górskich widoków, datowane od początku XIX wieku po wybuch I wojny światowej. Na ekspozycji pojawią się prace takich twórców jak współpracujący ze Stanisławem Staszicem Zygmunt Vogel czy też Emanuel Kronbach, który zilustrował swoje dzieło o Galicji litografiami wykonanymi własnoręcznie na podstawie rysunków z natury. Szczególną uwagę poświęcono wielkiemu popularyzatorom Tatr: Waleremu Eljaszowi-Radzikowskiemu oraz Stanisławowi Witkiewiczowi.

Wystawie towarzyszyć będzie bogaty program spotkań i wykładów.

opr. an

Czarne na białym

Zapraszamy na kolejne wydarzenie z cyklu „Czarne na białym” z udziałem Rafała Hetmana, autora książki „Izba, Izba”.

Spotkanie odbędzie się w piątek 15.10 w kawiarni „Kmicic” w Zakopanem przy ul. Staszica 11a. Będzie też transmitowane na żywo na kanale YouTube Fundacji Zakopiańczy. Początek godz. 18. Rozmowę poprowadzi Maciej Krupa.

◆

Rafał Hetman jest reporterem, finalistą Konkursu Stygoidalnego im. Ryszarda Kapuścińskiego. Publikował m.in. w „Gazecie Wyborczej”, „Tygodniku Powszechnym”, magazynie „Chidusz”. W mediach społecznościowych opowiada o literaturze faktu.

W książce „Izba, Izba” wydobywa z niepamięci potaci i losy, o których uparcie milczały kolejne pokolenia, i opisuje współczesną Izbicę, odbijając ją w lustrze wojennej historii. Z rozmów, świadectw i dokumentów układa mozaikę żydowsko-polskiej przeszłości, której cień pada daleko poza wojenne lata. Sprawia przy tym, że losy małej, sennej Izbicy stają się uniwersalną opowieścią o polskiej historii.

opr. an

Dwa koncerty w Jaworkach

Muzyczna Owczarnia w Jaworkach w piątek i sobotę gościła będzie dwie legendy polskiej sceny muzycznej.

W piątek 15.10 koncert zagra jedyny i niepowtarzalny Andrzej Sikorowski. Artysta wystąpi z programem „Co się odwiecie, to nie uciecie”. W sobotę zaś (16.10) po dłuższej nieobecności publiczność przywita w Jaworkach Elżbietę Adamiak.

an



kina i teatru

ZAKOPANE

- KINO „GIEWONT” REAL 4K, ul. Kościuszk 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl
- 14.10, 12.00 Wyszyński. Zemsta czy przebaczenie, 13.00, 15.00 Rodzinka rządzi/dubb., 17.00 Nie czas umierać, 20.00 Wesele
- 14/15.10, 00.01 NOCNA PREMIERA! Venom 2: Carnage
- 15.10, 11.15 Fatima/lektor, 13.15 Rodzinka rządzi/dubb., 15.15 PREMIERA! Ainbo - strażniczka Amazonii/dubb., 17.00/dubb., 18.45/nap. Venom 2: Carnage, 20.30 Wesele
- 16.10, 13.15 Rodzinka rządzi/dubb., 15.15 Ainbo - strażniczka Amazonii/dubb., 17.00/dubb., 18.45/nap., 23.00/nap. Venom 2: Carnage, 20.30 Wesele
- 17.10, 13.15 Rodzinka rządzi/dubb., 15.15 Ainbo - strażniczka Amazonii/dubb., 17.00/dubb., 18.45/nap. Venom 2: Carnage, 20.30 Wesele
- 18.10, 11.15 Fatima/lektor, 13.15 Rodzinka rządzi/dubb., 15.15 Ainbo - strażniczka Amazonii/dubb., 17.00/dubb., 18.45/nap. Venom 2: Carnage, 20.30 Wesele
- 19.10, 11.15 Wyszyński. Zemsta czy przebaczenie, 13.15 Rodzinka rządzi/dubb., 15.15 Ainbo - strażniczka Amazonii/dubb., 17.00/dubb., 18.45/nap. Venom 2: Carnage, 20.30 Wesele
- 20.10, 11.15 Fatima/lektor, 13.15 Rodzinka rządzi/dubb., 15.15 Ainbo - strażniczka Amazonii/dubb., 17.00/dubb., 18.45/nap. Venom 2: Carnage, 20.30 Wesele
- 21.10, 11.15 Wyszyński. Zemsta czy przebaczenie, 13.15 Rodzinka rządzi/dubb., 15.15 Ainbo - strażniczka Amazonii/dubb., 17.00/dubb., 18.45/nap. Venom 2: Carnage, 20.30 Wesele
- KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
- 14.10, 20.30 Wesele
- 15-21.10, 14.00 Wilk na 100%, 16.00 Wesele, 18.30/dubb., 20.30/nap. PREMIERA! Venom 2: Carnage
- KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2
- 14.10, 20.15 Nie czas umierać
- 15-17.10 i 19-21.10, 16.00 PREMIERA! Ainbo - strażniczka Amazonii, 18.00 Wesele, 20.30 Ostatni pojedynek

Redyk jesienny w Szczawnicy

Redyk przejdzie ulicami Szczawnicy w sobotę 16.10. Początek - godz. 12.30.

Na godzinę 14.30 przewidziano występy zespołów regionalnych na przystani flisackiej na Piaskach. Zagrają: Kapela Jaworcanie, kapela góralska Zbójce ze Słowacji, Białopotocanie, zespół Dolina Popradu z Piwnicznej 19SIYT.

O godz. 17 koncert zespołu Krywań. Na miejscu dostępne będą tradycyjne wyroby owcze. Na barana z różną po pienińsku zaprasza rodzina Zachwiejów Bulisów, a na tradycyjne potrawy góralskie Oddział Pieniński Związku Podhalan.

Wydarzeniu towarzyszyć będzie wystawa twórczości regionalnej.

an

Zagrają Ojcu Świętemu

Na koncert orkiestry dętych zapraszamy do sanktuarium w Łudźmierzu w sobotę 16.10 o godz. 11.

Połączące orkiestry dęte OSP RP Podhala, Spisza i Orawy zagrają wspólny koncert u stóp pomnika Ojca Świętego Jan Pawła II z okazji 43. rocznicy jego wyboru na Stolicę Piotrową.

Organizatorem wydarzenia jest Oddział Powiatowy Związku OSP RP w Nowym Targu.

an

Charytatywny Maraton Badmintona

Weekend 16-17.10 w Hali Sportowej przy SP nr 5 (ul. Nowotarska 42 w Zakopanem).

Na VI Zakopiański Charytatywny Maraton Badmintona - Otwarte Miśtrostwa Podhala zaprasza UKS „Orły”.

W trakcie zaplanowano: turniej dorosłych - singiel kobiet/mężczyzn A, B i C, debel kobiet/mężczyzn A, B i C, grę mieszaną A, B i C; turniej rodzinny i 3 rakietki: badminton, speedminton, tenis stołowy oraz turniej dla dzieci w kategoriach: U7, U9, U11, U13, U15, U17, U19.

Pełen program w informatorze obok.

an

Impresje świętokrzyskie

W sobotę 16.10 wyjątkowy koncert w kawiarni Kmicic w Zakopanem.

Zagra Luka Mazur Quartet, a w ich wykonaniu usłyszymy „Impresje świętokrzyskie”. To autorski projekt inspirowany świętokrzyskim folklorem, który wypełniają starannie wybrane i opracowane melodie ludowe oraz kompozycje własne kwartetu. Ten zaś występuje w składzie: Łukasz Mazur/fortepian (instrumenty klawiszowe), Michael Jones/skrzynce i altówka, Max Kowalski/kontrabas elektryczny oraz Jakub Mazur/perkusja.

Początek koncertu - godz. 17.

an

■ TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).

● 17.10, 18.00 Gościnie w Teatrze - GRZEGORZ TURNAU LIVE - w ramach X Festiwalu INSPIROWANE GÓRAMI im. Ewy i Macieja Berbeków/Scena Witkacego

NOWY TARG

- KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowytag.pl. 18 26 626 24, kinotatry@nowytag.pl
- 14.10, 18.00 Nie czas umierać, 21.00 Wesele
- 15.10, 13.20 PREMIERA! Ainbo - strażniczka Amazonii, 14.50 PREMIERA! Wilk na 100%, 16.35/dubb., 20.45/nap. PREMIERA! Venom 2: Carnage, 18.25 Wesele
- 16.10, 10.00 Ainbo - strażniczka Amazonii, 11.45 Wilk na 100%, 13.00 Rodzinka rządzi, 15.00/dubb., 19.10/nap. Venom 2: Carnage, 16.50 Wesele, 21.00 Nie czas umierać
- 17.10, 10.00 Fatima, 12.00 Wilk na 100%, 13.40 Ainbo - strażniczka Amazonii, 15.15 Psi pPatrol. Film, 16.50/dubb., 21.00/nap. Venom 2: Carnage, 18.40 Wesele,
- 18.10, 10.00 Fatima, 14.50 Wilk na 100%, 16.35/dubb., 20.45/nap. Venom 2: Carnage, 18.20 Wesele
- 19.10, 13.30 Ainbo - strażniczka Amazonii, 15.00 Wyszyński. Zemsta czy przebaczenie, 17.00/dubb., 21.00/nap. Venom 2: Carnage, 19.00 Fatima
- 20.10, 15.00 Ainbo - strażniczka Amazonii, 16.35/dubb., 20.45/nap. Venom 2: Carnage, 18.20 Wesele
- 21.10, 10.00 Ainbo - strażniczka Amazonii, 14.50 Wilk na 100%, 16.30/dubb. Venom 2: Carnage, 18.10 Nie czas umierać, 21.00 Wesele

RABKA-ZDRÓJ

- KINO ŚNIEŻKA, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72
- 14.10, 14.30 Rodzina rządzi, 16.30/3D dubb., 18.45/2D dubb., 21.00/3D nap. Shang-Chi i legenda dziesięciu pierścieni
- 15.10, 15.00 Rodzina rządzi, 17.00 Żeby nie było śladów, 19.45 Wesele, 22.30 After. Ocal mnie
- 16.10, 11.45 Mała Wielka Stopa 2. W rodzinie siła, 13.15 Lassie, wróć!, 15.00 Rodzina rządzi, 17.00 Żeby nie było śladów, 19.45 Wesele, 22.30 After. Ocal mnie
- 18-20.10, 13.45 Fatima, 15.45 Rodzina rządzi, 17.45 Żeby nie było śladów, 20.30 Wesele
- 21.10, 15.45 Rodzina rządzi, 17.45 Aida, 19.30 Wcielenie, 21.00 Żeby nie było śladów,
- TEATR LALEK „RABCIO”, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabciopl
- 14.10, 10.15 Skrzaty domowe
- 16.10, 11.00 Skrzaty domowe
- 19-21.10, 10.15 Skrzaty domowe



muzea i zabytki

ZAKOPANE

- Muzeum Tatrzaskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny. NIECZYNNE - REMONT; muzeumtatrzaskie.pl
- Muzeum Styku Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie” (Oddz. M. Tatrzaskiego), ul. Kościeliska 18, 18 26 37 065. CZYNNE: śr.-czw. i sob. 10-18, pt. 12-20, niedz. 10-16. Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu i pod nadzorem Stanisława Witkiewicza.
- Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatrzaskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263. NIECZYNNE
- Muzeum Styku Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatrzaskiego), Droga do Rójów 6. CZYNNE: śr.-czw. i sob. 10-18, pt. 12-20, niedz. 10-16.
- Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie, 18 20 68 426. CZYNNE: wtorek-piątek 9-16, sobota-niedziela 10-15.00. Pamiętki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprowiczówna.
- Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311. CZYNNE: wt.-niedz. 8-16.30, ostatnie wejście o godzinie 15.
- Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnice 1.
- Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusie 19. CZYNNE: wt. (dzień bezpłatnego wstępu) i sob. 10-17, śr.-pt. i niedz. 10-16, codz. 13-13.30 przerwa techniczna. Ekspozycja: Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu.
- Cmentarz na Pękowskim Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński.
- Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katowia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. DO 15.10 CZYNNE: wtorki 16-17. OD 16.10 kontakt z kustoszem - tel. 600 447 371.
- Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Matkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, CZYNNE: soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

- Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzaskiego), Chochołów 75. CZYNNE: śr.-sob. 10-15, niedz. 10-14. W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bafia.
- Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, muzeumplk.eu. CZYNNE: wt.-sob. 9-17. Ekspozycja multimedialna.

ORAWKA

- Kościół św. Jana Chrzciciela. Najstarszy kościół katolicki na Górnej Orawie. Parafiaorawka.pl. CZYNNY - zwiedzanie tylko z przewodnikiem: sobota 9.30-17.30, niedziela 11.30-16, w pozostałym czasie możliwe w grupach powyżej 15 osób po wcześniejszym zgłoszeniu: 691 204 504, orawka.kosciol@gmail.com.

NOWY TARG

- Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776. CZYNNE: pn. 10-18 (bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych), wt.-pt. 9-17, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalanskie
- Muzeum Drukarnia, ul. Sobieskiego 4. CZYNNE: wt.-pt. 8-16, sob. 9-14.
- Budynek Wieży Wodnej, obok dworca kolejowego, ul. Kolejowa 4. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany. CZYNNY: pn.-pt. 8-16.

ŁOPUSZNA

- Dwór w Łopusznej (Oddz. M. Tatrzaskiego). CZYNNY: śr.-sob. 10-18, niedz. 10-16.
- Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u. CZYNNA: wt.-pt. 10-17, sob. 10-16. Ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem.

JURGÓW

- Zagroda Sołtysów (Oddz. M. Tatrzaskiego), Jurgów 215. CZYNNA: śr.-sob. 10-18, niedz. 10-17. Ubogie gospodarstwo spiskie.

NIEDZICA

- Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy, zamekniedzica.pl. CZYNNE: wtorek - niedziela 9-16 (ostatnie wejście 15.20).
- Wozownia. CZYNNA. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

CZORSZTYN

- Zamek Czorsztyn. Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztyńskiego, niewielkie lapidarium. CZYNNY: codziennie 9-18.

ZUBRZYCA GÓRNA

- Muzeum-Orawski Park Etnograficzny. CZYNNE: codziennie 9-15 (poniedziałek jest dniem bezpłatnym, możliwe jest zwiedzanie bez wnetrz). Ekspozycje obrazują życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII -XX w., wiejskie zakłady przemysłowe. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

RABKA-ZDRÓJ

- Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana, ul. Sąddecka 6, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. CZYNNE: wt.-niedz. 9-16. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. Wystawa czasowa: DZIADY ŚMIGUSTNE. Tradycja wiosennego kołędowania.
- Muzeum Górali i Zbójników - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sąddecka 4. CZYNNE po wcześniejszym kontakcie telefonicznym: 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl.

CHĄBÓWKA

- Skansen taboru kolejowego w Chąbówce. Skansen-chabowka.pl. CZYNNE: dni robocze, weekendy i święta 8-15. Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinalowe, wagony oraz torab specjalny taki jak żurawie, plu-gi śnieżne itp.

SZLACHTOWA

- Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya, ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, CZYNNE: codziennie 10-17 ostatnie wejście o. 16. Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego. Wystawa czasowa: PORTRET I PEJZAŻ PIENIŃSKI. malarstwo Anny Malinowskiej (do 15.10).

ZAWOJA

- Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach, Zawoja 155, 33 877 50 66. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest „kurna chałupa” z 1840 r.

SUCHA BESKIDZKA

- Muzeum Miejskie - Zamek. CZYNNE: wt.-niedz. 10-15.20. 33 874-26-05, muzeum@sucha-beskidzka.pl. Wy-stawa czasowa: POLSCY AMERYKANIE - AMERYKAŃSCY POLACY (dziedziczy zakamkowy). Galeria Sztuki - Zamek.



wydarzenia

ZAKOPANE

- 10. FESTIWAL INSPIROWANE GÓRAMI:
 - 14.10, 12.00 Beata Bugaj-Tomaszewska, Małgorzata Drozd-Witek - MALARSTWO - oprowadzanie kuratorskie po wystawie laureatek 2. Ogólnopolskiego Konkursu Malarskiego „Moje Zakopane”/Zakopiańskie Centrum Kultury, Miejska Galeria Sztuki im. Władysława hr. Zamoyskiego, ul. Krupówki 41; 16.00 „W akcji ratunkowej”. Wernisaż wystawy zdjęć z wypraw ratunkowych artysty fotografika, ratownika TOPR Macieja Gąsienicy/Park Miejski im. Marszałka Józefa Piłsudskiego; 16.30 „W akcji ratunkowej”. Spotkanie autorskie z artystą fotografikiem Maciejem Gąsienicą, ratownikiem TOPR w latach 1965-1997 i „Ratunek nadchodzi z nieba” (reż. Jerzy Porębski). Projekcja filmu/Kino Miejsce, ul. Orkana 1
 - 15.10, 16.00 Beata Sabala-Zielińska, „TOPR 2. Nie każdy wróci”. Prapremiera książki/Miejska Biblioteka Publiczna im. Stefana Żeromskiego, os. Łukaszczyki 4a
 - 16.10, 10.00-21.00 Zajęcia wspinaczkowe dla zakopiańskich dzieci i młodzieży. Prowadzenie KW Zakopane/ścianka wspinaczkowa Czysta Forma przy SP nr 5, ul. Nowotarska; 16.00 „Tatry z lotu ptaka”. Wernisaż wystawy fotografii Adama Brzozy/Rejon oczka wodnego, ul. Krupówki; 16.30 „Fotografia Tatrzaska - z lotu ptaka, i nie tylko”. Spotkanie z Adamem Brzozą/Zakopiańskie Centrum Kultury, Miejska Galeria Sztuki im. Władysława hr. Zamoyskiego
 - 17.10, 18.00 Grzegorz Turnau LIVE/Teatr im. St. I. Witkiewicza, ul. Chramcówki 15/koncert biletowany
 - Kawiarnia Kmicic, ul. Staszica 11a. Wystawa czasowa: PRACE OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI (do 30.11).
 - 15.10, 18.00 Spotkanie z cyklu „Czarne na białym” z udziałem Rafała Hetmana, autora książki „Izba, Izba”; rozmowę poprowadzi Maciej Krupa
 - 17.10, 18.00 Grzegorz Turnau LIVE/Teatr im. St. I. Witkiewicza, ul. Chramcówki 15/koncert biletowany
 - Kawiarnia Kmicic, ul. Staszica 11a. Wystawa czasowa: PRACE OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI (do 30.11).
 - 15.10, 18.00 Spotkanie z cyklu „Czarne na białym” z udziałem Rafała Hetmana, autora książki „Izba, Izba”; rozmowę poprowadzi Maciej Krupa
 - 16.10, 17.00 Koncert: „Impresje świętokrzyskie” w wykonaniu Luka Mazur Quartet
 - Hala sportowa przy SP nr 5, ul. Nowotarska 42. VI ZAKOPIAŃSKI CHARYTATYWNY MARATON BADMINTONA - OTWARTE MISTRZOSTWA PODHALA:
 - 16.10, 9.00 Turniej dorosłych - kategorie: Singiel kobiet/mężczyzn A, B, C, Debel kobiet/mężczyzn A, B, C, Gra mieszaną A, B, C; 16.00 turniej rodzinny; 19.00 turniej 3 rakietki: badminton, speedminton, tenis stołowy
 - 17.10, 9.00 turniej dzieci w kategoriach: U7, U9, U11, U13, U15, U17, U19.

KOŚCIELSKO

- Dom Ludowy Związku Podhalan
- 16.10, 20.00 Razem dla Matyldy! Górska zabawa charytatywna/wstępn-cegiełka

SZAFIARY

- 16.10 Puchar Nordic Walking w Sercu Podhala - start: ul. Kościelna 1, dystans 5 i 10 km/informacje i zapisy: pucharwnw.pl

CZARNY DUNAJEC

- Letnia hala sportowa na lodowisku
- 15.10, 17.00 Otwarty Turniej Badmintona w kategorii Singiel Open

ŁUDŹMIERZ

- Sanktuarium, przy pomniku
- 16.10, 11.00 Koncert orkiestry dętych Związku OSP RP Podhala, Spisza i Orawy z okazji 43. rocznicy wyboru Jana Pawła II na



rynkowy filar
rządowego programu
mieszkaniowego

nabór wniosków
15.10. - 5.11.2021



130 mieszkań nad Białym Dunajcem,
przy ul. Wł. Sikorskiego,
wykończonych pod klucz

Mieszkania z dopłatą do czynszu



Życie polsko-węgierskiego działacza



Fot.: arch. ZP

Jubileuszowe uroczystości w Szczawnicy.

120-lecie urodzin Jánoša Esterházygo w Obdokovcach i Szczawnicy.

18 września w Centrum Pielgrzymowania im. Jánoša Esterházygo w Dolnych Obdokovcach na Słowacji odbyły się uroczystości związane z jubileuszem 120-lecia urodzin jego patrona. Uczestniczył w nich przedstawiciel Zarządu Głównego Związku Podhalań wiceprezes Piotr Gąsienica, który zaznaczył, że w Polsce toczy się proces beatyfikacyjny Jánoša Esterházygo.

Piotr Gąsienica na prośbę Węgrów wykonał 14 stacji drogi krzyżowej, które zostały zamontowa-

ne w Centrum Pielgrzymowania im. Jánoša Esterházygo. Wykonane przez wiceprezesa stacje zostały poświęcone, a na początek Mszy św. zostało odprawione nabożeństwo Drogi Krzyżowej.

Podczas uroczystości wręczono pamiątkowe medale Jánoša Esterházygo. Eucharystię celebrował arcybiskup Trnavy Janos Orosch. Po Mszy św. uczestnicy spotkania obejrzeli spektakl teatralny opowiadający o życiu Jánoša Esterházygo.

26 września rocznicowe uroczystości odbyły się w Szczawnicy.



Pamiątkowa tablica poświęcona Jánošowi Esterházyemu w Szczawnicy.

Rozpoczęły się od złożenia wiązanek kwiatów pod tablicą upamiętniającą Jánoša Esterházygo, która kilka lat temu została odsłonięta na promenadzie w Szczawnicy. Później w kościele parafialnym została odprawiona Msza św. Homilię wygłosił kapelan ZG ZP ks. Stanisław Kowalik. Następnie w siedzibie szczawnickiego oddziału odbyły się okolicznościowe posiadły góralskie.

Zarząd Główny Związku Podhalań zwrócił się do członków oddziału w Szczawnicy o stałą opiekę nad tablicą poświęconą Esterházyemu, a także o organizację corocznej uroczystości upamiętniającej tę wielką postać.

János Esterházy (ur. 14 marca 1901 w Vefkim Zálužiu na Górnych Węgrzech, zm. 8 marca 1957 w Mírovie w Czechosłowacji) to czechosłowacki polityk polsko-węgierskiego pochodzenia, działacz mniejszości węgierskiej w I i II Republice oraz w niepodległym państwie słowackim (1939-1945).

János Esterházy był synem węgierskiego arystokraty i Elżbiety, córki hrabiego Stanisława Tarnowskiego. Pomagał Polakom, którzy przedzierali się przez Słowację, by przez Węgry i Rumunię, udać się na zachód, gdzie tworzyło się Wojsko Polskie. Od 2019 roku trwa w Polsce jego proces beatyfikacyjny.



Fot.: arch. ZP

Opera góralska została po raz drugi wystawiona w Katowicach.

Opera góralska na Śląsku

„Ojciec Święty Jan Paweł II na Podhalu” w Roku Górali w województwie śląskim.

W ubiegłym roku minęło 10 lat od pierwszego wystawienia widowiska Opera Góralska „Ojciec Święty Jan Paweł II na Podhalu”. Z tej okazji 3 października w Katowicach widowisko zostało ponownie wystawione. Podczas uroczystości marszałek województwa śląskiego Jakub Chęstowski wręczył honorowe odznaki „Zasłużony dla Województwa Śląskiego”, które otrzymali - autor widowiska Franciszek Łojas Kośła, ks. Władysław Zaręba-

czan - duszpasterski opiekun i Andrzej Skupień - koordynator opery góralskiej, a także Bogusław Lalik z Rajczy.

W podziękowaniu za współpracę prezes ZP Julian Kowalczyk wręczył Medal Związku Podhalań marszałkowi Jakubowi Chęstowskiemu i Marcinowi Krupie, prezydentowi Katowic. Złożył też podziękowania prezesom oddziałów ZP na Śląsku, w szczególności gospodarzowi wydarzenia Mieczysławowi Kucharskiemu, prezesowi Oddziału ZP w Katowicach. Podziękował również Władysławowi Motyce i Bogusławowi Lalikowi za współorganizację Roku Górali na Śląsku.



Gdański oddział ze sztandarem

Widnieje na nim święty Wojciech.

Gdański Oddział ZP to jeden z najmłodszych oddziałów. Skupia górali mieszkających w rejonie Gdańska. 18 września w kościele pw. bł. Doroty z Mątew w Gdańsku-Jasieniu odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru. Widnieje na nim wizerunek św. Wojciecha, tak jak na najstarszym sztandarze ZP, który posiada oddział w Poroninie.

Nabożeństwo przewodniczył abp Tadeusz Wojda, metropolita gdański, który również poświęcił sztandar. Górale obdarowali go



Fot.: arch. ZP

Sztandary oddziałów ZP w Gdańsku i górali śląskich.

ciupagą i góralskim kapeluszem.

Na gdańską uroczystość przyjechały delegacje z różnych oddzia-

łów ZP. Nie zabrakło też przedstawicieli Zarządu Głównego ZP, którzy reprezentowali m.in. chorąży Ro-

bert Chowaniec i wiceprezes Stanisław Lizak.



Objawienia na Wiktorówkach



Julian Kowalczyk opowiada o ikonografii Matki Boskiej Jaworzyńskiej.

Fot.: arch. ZP

Matka Boska Jaworzyńska 160 lat po objawieniach.

Dwa dni - 8 i 9 października - trwała konferencja pod nazwą „160. rocznica objawienia na Wiktorówkach”. Odbywała się ona w „Księżówce” w ramach 13. Międzynarodowego Forum Górskiego. - Prelegenci przedstawili w swoich wystąpieniach powstanie i rozwój kultu, duchowe

i materialne dziedzictwo tego zjawiska oraz świadectwo opisywanego wydarzenia i miejsca - mówi Julian Kowalczyk, prezes ZP, który w swoim wystąpieniu omówił ikonografię Matki Boskiej Jaworzyńskiej. Znajduje się ona na sztandarach Związku Podhalań w Polsce i Ameryce oraz innych organizacji, na nagrobkach zmarłych górali i w sztuce ludowej, czyli na obrazach na szkle, ceramice, hafcie, pamiątkowych obrazkach i fotografiach.



Fot.: Jolanta Flach

Osoby szczególnie zasłużone odebrały Medal Związku Podhalań.

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Kamil Gilista, syn **Natalii i Roberta**
3.10.21, 3750 g, 58 cm
Leśnica



Bartłomiej Łukaszczyk, syn **Karoliny i Wojciecha**
3.10.21, 3300 g, 54 cm
Murzasichle



Zofia Kukurik, córka **Hanny i Vitalija**
30.09.21, 3200 g, 55 cm
Jablonka



Wiktoria Waliczek, córka **Patrycji i Andrzeja**
2.10.21, 3100 g, 53 cm
Kościelisko



syn Natalii i Łukasza Gałów
3.10.21, 3900 g, 57 cm
Biały Dunajec



Gabriela Kowal, córka **Jolanty i Mateusza**
6.10.21, 3050 g, 55 cm
Ciche



Franek Karpiel, syn **Martyny i Pawła**
6.10.21, 4000 g, 57 cm
Zakopane



Julia Waksmundzka, córka **Eweliny i Damiana**
5.10.21, 3200 g, 57 cm
Czerwienne



Franciszek Wojtanek, syn **Iwony i Henryka**
6.10.21, 2600 g, 53 cm
Bukowina Tatrzańska



Staś Stercuła, syn **Natalii i Dariusza**
6.10.21, 3600 g, 56 cm
Zubrzyca Górna



Oliwier Stopka, syn **Magdaleny i Michała**
8.10.21, 3550 g, 57 cm
Zakopane



Hubert Surma, syn **Angeliki i Sławomira**
7.10.21, 2840 g, 55 cm
Zakopane



Oliwier Gacek, syn **Natalii i Łukasza**
7.10.21, 3200 g, 55 cm
Szaflary



Oliwia Bachleda, córka **Joanny i Krzysztofa**
7.10.21, 3300 g, 57 cm
Zakopane



Maja Topór, córka **Urszuli i Jana**
10.10.21, 3250 g, 53 cm
Ciche



Zuzia Gał, córka **Joanny i Mateusza**
10.10.21, 3300 g, 57 cm
Zakopane



Amelia Zbieżek, córka **Moniki i Andrzeja**
9.10.21, 2200 g, 52 cm
Lipnica Mała

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Michałek Ozygała, syn **Moniki i Artura**
4.10.21, 2720 g, 57 cm
Maniowy



córka Eweliny i Łukasza Folfasów
3.10.21, 2720 g, 52 cm
Nowy Targ



Lena Sołtys, córka **Anny i Mirosława**
3.10.21, 3270 g, 56 cm
Jablonka



Laura Drażek, córka **Gabrieli i Piotra**
2.10.21, 3260 g, 55 cm
Kacwin



Natałka Miśkiewicz, córka **Małgorzaty i Jana**
2.10.21, 3460 g, 55 cm
Krempachy



Zosia Milaniak, córka **Iwony i Grzegorza**
1.10.21, 3590 g, 57 cm
Rzepiska



Helenka Zalińska, córka **Kingi i Krzysztofa**
9.10.21, 2300 g, 52 cm
Bańska Wyzna



Oliwier Brzana, syn **Małgorzaty i Patryka**
30.09.21, 4170 g, 60 cm
Nowy Targ



Klara Zając, córka **Angeliki i Mateusza**
2.10.21, 3250 g, 57 cm
Rdzawka



Blanka Śliwa, córka **Elżbiety i Szymona**
5.10.21, 2700 g, 50 cm
Jordanów



Michał Łyszczarczyk, syn **Moniki i Marka**
5.10.21, 3500 g, 57 cm
Pieniążkowie



Wojtuś Wojtas, syn **Krzysztofa i Daniela**
5.10.21, 3630 g, 56 cm
Bukowina Tatrzańska



syn Marceli i Mateusza Skodoniów
6.10.21, 3850 g, 57 cm
Chyżne



Grześ Topór, syn **Renaty i Leszka**
8.10.21, 3500 g, 58 cm
Groń



Zosia Chrobak, córka **Katarzyny i Jana**
6.10.21, 3220 g, 55 cm
Ochotnica Górna



Kasia Ciszek, córka **Beaty i Dawida**
9.10.21, 3240 g, 53 cm
Wróblówka



córka Renaty i Jarosława Ramsów
8.10.21, 3260 g, 57 cm
Tylmanowa



Franciszek Gabryś, syn **Martyny i Piotra**
8.10.21, 3660 g, 55 cm
Tylmanowa



Stanisław Sebastian Habieda, syn **Iwony i Maksymiliana**
7.10.21, 3470 g, 58 cm
Frydman



Maksymilian Isztok, syn **Zofii i Grzegorza**
11.10.21, 3090 g, 53 cm
Sieniawa



Franciszek Kowalczyk, syn **Jolanty i Bartłomieja**
9.10.21, 4310 g, 61 cm
Niedzica



Agnieszka Drelich, córka **Anny i Janusza**
10.10.21, 3900 g, 60 cm
Węglówka



córka Justyny i Krzysztofa Sopiarczów
10.10.21, 3030 g, 54 cm
Rdzawka



Tymon Kulanty, syn **Natalii i Bartosza**
10.10.21, 2970 g, 54 cm
Bukowno



Bartosz Franciszek Waksmundzki, syn **Anety i Franciszka**
8.10.21, 3080 g, 54 cm
Waksmund



Melania Marciszewska, córka **Pauliny i Rafała**
11.10.21, 3610 g, 56 cm
Nowy Targ



Antonia Dębowska, córka **Marty i Mateusza**
4.10.21, 2600 g, 52 cm
Nowy Targ



Liliana Mikłusiak, córka **Dominiki i Michała**
3220g, 54 cm
Kiczory

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalań, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociec do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres:

dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego:

507 171 188



Fot.: Maciej Jonek

W Zakopanem w proteście wzięło udział ok. 100 osób.

My zostajemy, rząd wychodzi

Pod tym hasłem protestowano w całej Polsce, manifestanci wyszli też na Krupówki w Zakopanem i na Rynek w Nowym Targu.

Tysiące ludzi protestowało w niedzielę w całym kraju przeciwko polityce rządu, która zmierza do polexitu. Nad tłumami powiewały niebieskie flagi Unii Europejskiej i polskie, biało-czerwone barwy narodowe. Wspólnym hasłem było „My zostajemy, rząd wychodzi”. Pojawiały się też transparenty „Wolność. Kocham. Rozumiem”, „Polexit - NIE, PiSe - TAK”.

Manifestacje wywołało orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego Julii Przyłębskiej i jej oświadczenie, że nie zamierza przestrzegać prawa Unii Europejskiej. „To praktycznie nas z tej Unii usuwa, niwecząc całą polską drogę od PRL ku Zachodowi i wciskając nas w obszar bezprawia. My, obywatele Polski i Europy, nie możemy na to pozwolić! Musimy bronić, także na ulicach, naszego miejsca w Europie, zanim obłąkani władzą i swoimi przywilejami ludzie pozbawią nas przyszłości, już formalnie wyprowadzając nas z Unii” - czytamy na stronie Komitetu Obrony Demokracji, który zorganizował manifestacje w całej Polsce.

W Nowym Targu na protestie zjawili się blisko sto pięć-

dziesiąt, a w Zakopanem niepełna sto osób. Podkreślali, że nie zgadzają się na wyprowadzanie naszego kraju z Unii Europejskiej i upolitycznianie sądownictwa. Działalność rządu, pełne

podporządkowanie Trybunału Konstytucyjnego politykom partii rządzącej określali jasno jako zbliżenie do standardów panujących na Białorusi, którą władza Łukaszenka.

rav



Fot.: Robert Szczachor

W Nowym Targu protest zorganizowano na Rynku.

Wojsko pomoże

Tymczasowy most na rzece Białce w Trybszu wybuduje wojsko.

To już pewne, obecnie władze gminy Łapsze Niżne zabiegają o przygotowanie

dokumentacji związanej z zastępczym obiektem, co potrwać może kilka miesięcy. Prace przy nowym moście zostały wstrzymane do marca przyszłego roku.

W ubiegłym tygodniu żołnierze 2. Pułku Inżynieryjnego

z Inowrocławia oraz 3. Batalionu Inżynieryjnego z Niska analizowali możliwości techniczne zastępczej przeprawy. - Mamy uzgodnienia i deklaracje pomocy - mówi wójt Jakub Jamróz. Na bezpłatne udostępnienie składa-

nego mostu gminie Łapsze Niżne zgodził się premier Mateusz Morawiecki.

Przypomnijmy. W połowie sierpnia mieszkańcy Trybsza oprotowali budowę nowego mostu bez wykonania tymczasowej przeprawy. W efekcie planowane prace nie ruszyły.

ad

Najpierw Kasprowy

Ruszają jesienne przeglądy techniczne górskich kolejek Polskich Kolei Linowych.

Jeśli planujemy wyjazd w góry i chcemy go w pełni wykorzystać, warto wziąć pod uwagę planowane terminy konserwacji, gdy kolejki PKL będą wyłączane z ruchu. Już

od 18 października rozpocznie się przegląd kolei PKL Kasprowy Wierch.

W tym roku jesienne prace konserwacyjne kolei i urządzeń w ośrodkach Grupy PKL rozpoczną się na Kasprowym Wierchu i potrwać od 18 października do 5 listopada. Od 2 do 26 listopada ruszą przeglądy kolei w ośrodku PKL Mosorny Groń.

Od 15 do 30 listopada wyłączone z ruchu pasażerskiego będą również kolejki w ośrodku PKL Palenica oraz od 15 do 27 listopada w ośrodku PKL Góra Żar. Prace serwisowe, przygotowujące kolejki i urządzenia w ośrodku PKL Gubałówka do sezonu zimowego, potrwać od 29 listopada do 15 grudnia.

Przestój ośrodków tu-

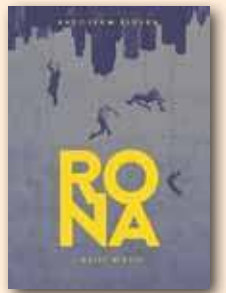
opr. pp



Książki

Dziwne struktury Miasta

Radosława Figurę wiele osób zna jako twórcę scenariuszy hitowych seriali, takich jak chociażby „Magda M.”, „Teraz albo nigdy”, czy „Szpilki na Giewoncie”. Jednak ma on też drugie, mniej rozrywkowe oblicze.



Jest autorem takich powieści jak „Opiekun much” czy „Glupionka Jezusowa”. Dramatów, w których podejmuje bezkompromisowy spór z Bogiem, przeznaczeniem i słabościami ludzkiej natury. „Rona i nasze Miasto”, książka, którą dziś chcemy wam przybliżyć, wpisuje się właśnie w ten nurt.

Czym jest tytułowe Miasto? To w zasadzie supermiasto, twór idealny, którego mieszkańcy nie kwestionują rzeczywistości, wiodąc spokojne życie z dala od polityki. Rzeczywistość jest dla nich taka, jak być powinna, choć ich własne zachowanie dalekie jest od ogólnie przyjętych norm moralnych. To widać szczególnie wyraźnie na przykładzie siedmiu mężczyzn, których historię poznajemy w książce, a dzięki nim i innych mieszkańców. Punktem spajającym jest tu Rona, młoda kobieta, która ni z tego, ni z owego pojawia się w Mieście, swoją obcością zwracając na siebie uwagę, ale i zaburzając jego naturalny rytm. Jednak to właśnie ona sprawia, że mieszkańcy zmieniają perspektywę i zaczynają dostrzegać, iż miejsce, w którym żyją, nie jest tak nieskazitelne, jak im się do tej pory wydawało.

„Rona i nasze Miasto” nie jest powieścią łatwą. Ani w czytaniu, ani w odbiorze. Nieraz potrafi pocucie rzeczywistości zwiść na manowce, gmatwa utarte wzorce myślowe, skłania do przerw i zadumy nad tym, co się przeczytało. Bo choć Miasto wydaje się być apolityczne, jednak powieści od polityki nie da się oddzielić - ukazuje wszak miejsce rządzone przez fundamentalistów. W rozmowie z Justyną Dźbik-Kługe Radosław Figura jasno zresztą nakreślił, że pomysł na jego powieść wzięła się z obserwacji rzeczywistości schyłku PRL-u i niepowinności tego, co będzie dalej. „Nie wydawało mi się, że coś, co urodzi się z tego zgnicia, będzie sensowne, że ten system potrafi przetrwać się na przykład w demokrację. Taką klasyczną, sensowną, fajną demokrację, gdzie rządzi większość - owszem, uznając prawa

mniejszości. Bo na tym polega ideał demokracji, a nie na dyktaturze większości, jak się niektórym wydaje.” Zapiski „na temat jakiegoś absurdu systemu”, mające przetrwać się w książkę, tworzył przez trzydzieści lat. W tzw. międzyczasie pojął, że większość się zdezaktualizowała, jednak czasy obecne zweryfikowały ten pogląd - „(...) bo zmienił nam się system. No bo tak to chyba trzeba nazwać, że zmienił się system polityczny w Polsce, już nie żyjemy w demokracji, tylko żyjemy w dyktaturze (...)”. I to jej obrazem jest „Rona i nasze Miasto”. Jednak dzięki groteskowemu poczuciu humoru, które wypełnia jej kartki, ten fundamentalizm widzimy nieco inaczej. Widzimy jego przyjazne oblicze. I to ono powinno nas niepokoić w trakcie czytania, skłonić do przemyśleń i wyciągnięcia wniosków z tego stanu rzeczy. Czy na pewno w takim świecie chcemy żyć? Czy takim mamy być społeczeństwem? Warto się nad tym zastanowić. Warto tę książkę przeczytać, tym bardziej że - jak podkreśla Figura - „To jest powieść dla tych, którzy zadają sobie pytanie, co zrobić, żeby zmienić świat.”

an



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Znak Koncept 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 18.10 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Rona.

Odbić się od dna

Alkoholizm nie dotyczy wyłącznie mężczyzn, choć taki lata temu utarł się stereotyp. Kobiety również piją, i to coraz więcej.

Dziewięć kobiet pijały od przypadku do przypadku albo raczej od okazji do okazji. Za to nieraz stały murem u boku mężczyzn alkoholików, bo tak nakazywały utarte społeczne normy. Dziś jest inaczej. Zmiany obyczajowe sprawiły, że łatwiej i częściej sięgają po alkohol. Mają więcej praw, dużo więcej zawodowych możliwości, ale też więcej piją. Alkoholem odciążają stres, przepracowanie czy porażki. Leczą lęk i depresję. Częściej tracą nad tym kontrolę, bo organizm kobiety szybciej uzależnia się od alkoholu niż mężczyzny; częściej też chorują, bo gorzej tolerują alkohol, a ten szybciej wyniszcza ich organizm; częściej również umierają. Statystyki CBOS podają, że najwyższy odsetek pijących kobiet, bo aż 93%, znajduje się w grupie wiekowej 25-34 lata. W grupach: 35-44 lat pije 79% kobiet, 45-54 lat - 85%, 55-64 lat - 80%. Najmniejszy odsetek - 63% - to kobiety mające 65 lat i więcej. Rośnie też spożycie w znacznie młodszej grupie. W tej pomiędzy 18 a 24 rokiem życia 89% kobiet przyznaje, że spożywa alkohol. Biorąc pod uwagę łatwą jego dostępność i fakt, że żyjemy niestety w kulturze picia, to alarmujące dane. Z podobnym problemem jednakowoż borykają się i inne kraje.

O alkoholizmie kobiet traktuje książka „Na zdrowie!” Holly Whitaker. Autorka sama przez lata walczyła z wyniszczającym uzależnieniem, nieraz potykając się po drodze i zaczynając wszystko od początku. Kiedy na kolejnym kacu postanowiła zwrócić się o pomoc, rozpoczęła nie tylko drogę w kierunku własnej trzeźwości, ale także odkryła, jak podstępną rolę odgrywa alkohol w społeczeństwie, szczególnie w życiu kobiet. Zdała sobie również sprawę z tego, że obecny system powrotu do trzeźwości oparty jest na anachronizmach i patriarchalnym modelu, który nie jest skuteczny w przypadku pijących kobiet. Autorka znalazła własną, alternatywną drogę wyjścia z nałogu i założyła

grupę, w której to kobiety i ich potrzeby są w centrum. W 2014 roku stworzyła też własną metodę odwykową dedykowaną właśnie kobietom. I to ona bije dziś na alarm: „Mamy czasy radykalnego postępu w niemal każdej dziedzinie zbiorowej świadomości - oraz porę niespotykanego wcześniej narastania nałogu przy jednoczesnym pozbawianym traktowaniu związku z alkoholem.” Bo żyjemy w społeczeństwie ogarniętym wręcz obsesją picia. Nikt nie kwestionuje tego, czemu i ile pijemy. Tylko jeśli ktoś nie pije, usłyszy pytanie - dlaczego?

W „Na zdrowie!” Whitaker zebrała wszystkie swoje alkoholowe doświadczenia i obserwacje. To książka o kobiecie i dedykowana kobietom. Traktująca o uzależnieniu, trudzie, trzeźwieniu, pracy nad sobą, przełamaniu cyklu uzależnień, opiekowaniu się sobą i życiu w trzeźwości. O tej niezwykle trudnej drodze, jaką trzeba pokonać, by odzyskać siebie i swoje życie. Zwracając się do kobiet, autorka pisze wprost o tym, „(...) co się stanie, jeśli pozbedziemy się alkoholu z naszego życia i zniszczymy system wierzeń związanych z piciem.” Ta książka to cała prawda o wielu kobietach. Szczególnie potrzebna.



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Kompania Mediowa 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 18.10 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Na zdrowie!.

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3B**. Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemiaczko u dzieci, piersi. Pon., śr., czw. od godz. 14 po uzgodnieniu telefonicznym: 608 610 101. **Ul. Sienkiewicza 4A**. (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. **Ul. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596.** (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza).** Lek. **EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog. Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737.** (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCALEWICZ.** Badana USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

- ◆ Lek. med. **Wojciech Granowski.** USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. Lek. med. **Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasińskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ Lek. med. **LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, optometrysta PWiR,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/2)
- ◆ Lek. med. **NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusia 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/2)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)
- ◆ Lek. med. **WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)

- ◆ Lek. med. **TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)
- ◆ Lek. med. **ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusia 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/2)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/2)

Nowy Targ

- ◆ Lek. med. **Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie chorób oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

- ◆ **Pediatra - J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK,** tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ Lek. med. **ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, poniedziałki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)
- ◆ **KONSULTACJE NACZYNIOWCA, DOPPLER USG NACZYŃ KOŃCZYN, SZYJNYCH I KRĘGOWYCH, NEREK, BRZUCHA.** USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek, brzucha, tkanek miękkich. Każdy ostatni piątek miesiąca. **Rejestracja:** Przychodnia ul. Orkana 6D, tel. 18 2 0644 15 (146/2)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedycznem@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHORÓB WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOLOGII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/2)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. **BADANIA SŁUCHU:** AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; **ENDOSKOPIA.** Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)
- ◆ Lek. med. **KSENIA SZCZEPANIK-LADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG** dzieci i dorosłych. Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/2)

- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)
- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/2)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal** - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych. Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26;** pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

- ◆ Lek. med. **Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szaflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-19 ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skóra, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA,** lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** - lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL,** specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)
- ◆ Lek. med. **MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)
- ◆ Lek. med. **ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)
- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. **Hubert Wolski,** lek. **Magdalena Massalska-Wolska,** lek. **Jan Wolski.** Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuszki 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWARSTWENIOWA, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. Lek. spec. **Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski,** specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - dr n. med. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Fernedici), rejestracja: **603 774 775** (433/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. Dr **Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJSŁAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ Lek. med. **WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)
- ◆ Lek. med. **MICHAŁ STASZEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna **782 24 20 00** (od 17:00). (417/2)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ „**ZDROWIE SERCE**”, ul. Wojska Polskiego 14, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA i EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog **Paweł Chruściel.** Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)
- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWIE SERCE”**, ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i **Paweł Chruściel.** Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasińskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny** lek. med. **Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)

- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)
- ◆ Lek. med. **JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierownic, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

Rabka

- ◆ **Ortopeda, medycyna sportowa - A. SZCZĘŚNIAK,** tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/2)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ, dr n. med. PAWEŁ GWÓDŹ.** Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

Murzasiczle

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLOOMEA. (437/2)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/2)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”** - specjalista podolog. Leczenie grzybic paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/2)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMedica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)

- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szaflarska 93d, specjaliści urologzy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCALEWICZ, specjalista reumatolog.** Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”**, lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista – ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

Witów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA – mgr Elżbieta Wątcha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁA-BĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA – ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorosli, młodzież, dzieci. pracownia@psycholog-zakopane.pl (279/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psycho-terapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jan-dyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. popołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

◆ **Mgr AGNIESZKA GUTFELD – PSYCHOLOG**. Gabinet terapii i rozwoju w Zakopanem (stres, lęki, warsztaty rozwojowe, sztuka kochania siebie dla kobiet) - tel.: 608 490 499 www.dobremiejsczakopane.pl. (452/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI**. Lek. specjalista psychiatra. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNIE PRACY – dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TIMEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnoza, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale. pl (217/NT)

Chabówka

◆ **PRYWATNY GABINET PSYCHOTERAPII SYSTEMOWEJ**, Piotr Pająk, oferuje: konsultacje oraz psychoterapię indywidualną, małżeńską i rodzinną. Promocyjne ceny! Miejsce: Chabówka, k. Rabki-Zdroju, więcej na: psychoterapia-podhale.com. Tel. 514 754 253 (453/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS**, **MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS**; **ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PA-BIŚ-SIEKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIEKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA – gabinet stomatologiczny, pracownia rentgenowska**: zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), rejestracja: 18 542 70 18, 698 966 226. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęk**sa, **Maciej Rajski**, **Anna Marciniszyn**, **Patryk Targoński**, chirurg stomatologiczni: **Paweł Novak**, **Jan Miech**, oraz higienistka **Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY – MEDYCYNIE ESTETYCZNA – STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

◆ **Lekarz dentysta MAŁGORZATA PODSTAWSKA**. Szeroki zakres usług. Kontakt - telefon lub WhatsApp: 511 604 534. Wizyty również na NFZ. (449/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja**: 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EXPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA** lek. stom., dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon. - sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA** lek. stom. Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonanie usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA – SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** **lekarz dentysta: MICHAŁ PASICH**, **GABINET CZYNNY**: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Poronin

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** w Stasiówce 77c (Remiza OSP). Pełny zakres usług. Tel. 735 605 112. **Dla pacjentów z bólem zęba pomoc 24 h.** (447/Z)

◆ **SICHELSKI – STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”, lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUZCZ**, lek. stom. WOJCIECH KLUZCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE**. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA – lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA**, ul. Kościuszki 1 (III p.), rejestracja: 18 542 70 18, 698 966 226. (451/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘN** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY – lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sababy 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY – IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sieka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAFIA 3D** (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** – ul. Wąska 2, Jabłonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN**. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘN** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąstłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

MEDYCYNIE ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

◆ **Medycyna Estetyczna**: BOTOKS, NICI LIFTINGUJĄCE, POWIĘKSZANIE UST, MEZOTERAPIA IGŁOWA, LIPOLIZA INIEKCYJNA, ENDERMIOLOGIA, KRIOLIPOLIZA, **Nowość!** - STORZ MEDICAL. Tel. 600 332 129, **Studio Urody Natura**, ul. Zamoyskiego 20, Zakopane (388/Z)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA – mgr inż. ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATUREHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (441/Z)

UZALEŻNIENIA

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIEŃ „DEZYDERATA”** - terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. Rabka-Zdrój, ul. Zaryte 25, www.dezyderata.com, +48 530940354, +48 18 5447247, biuro@dezyderata.com.pl (450/Z)

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA – WIZYTY W DOMU PACJENTA**. Lekarz **MACIEJ WÓJCİK**. Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** – Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI... DYSKRECJA – POMOĆ. **DETOKS – ODTRUCIA – BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapiae.net.pl (92/NT)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”**, ul. Stara Pardałowska 1. **REHABILITACJA PO-COVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. www.zrodlozdrowiazakopane.pl, **REJESTRACJA**: +48 604705507 (445/Z)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańska-jesien.pl (169/NT)

Maniowy

◆ **DOM SENIORA EDEN** - komfortowe warunki. Opieka długoterminowa, krótkoterminowa, dzienna, pobyty rehabilitacyjne. Maniowy, ul. Jana Pawła II 12. Tel. 692 999 103, www.pensjonateden.com (315/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

Zapraszamy do biur ogłoszeń:
ZAKOPANE, ul. Krupówki 54
NOWY TARG, Rynek 11

26 **OGŁOSZENIA DROBNE**



41/2021

PRACA
dam

- ◆ Zatrudnię kierowcę TAXI Zakopane Umowa o pracę, wysokie zarobki, tel. 606-852-785.
- ◆ Zatrudnimy OSOBY DO PUNKTU GASTRONOMICZNEGO OD JUŻ - SPRZEDAŻ GOFRÓW I WINA GRZANEGO - KRUPÓWKI. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ KELNERZY I KELNERKI - ŚWIETNE ZAROBKI, UMOWA! 660 532 732 Restauracja Zakopiańska / Leśniczówka Resto Bar.
- ◆ Przyjmę do pracy w sklepie spożywczym w Nowym Targu. 607-194-378
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ Przyjmę do pracy od zaraz w sklepie ogólnospożywczym EURO SKLEP w ZAKOPANEM lub ZĄB, Na stanowiska: SPRZEDAWCA-KASJER, MAGAZYNIER, STANOWISKO MIĘSNO-WĘDLINIARSKIE. Najlepiej z doświadczeniem. Pełny etat. Zakopane 18 zł, Ząb 17, praca co drugi dzień. Tel. 721180381



zatrudni na okres zimowy

- kasjera - kasjerkę
- kelnera - kelnerkę
- kucharza - kucharkę
- pomoc kuchenną
- pracownika wypożyczalni
- instruktorów narciarstwa

604 919 005
zadzwoń teraz!

- ◆ Przyjmę do pracy w pensjonacie : kucharkę , kelnerkę , pomoc do pracy w pensjonacie . 607844044uwajdy@op.pl
- ◆ Przyjmę PANIĄ DO PRACY W PRALNI. 601 551 108.
- ◆ Pensjonat w centrum Zakopanego zatrudni PRACOWNIKÓW RECEPCJI. CV proszę wysłać na adres: recepcja.rekrutacja@wp.pl lub kontakt telefoniczny: 666378357.
- ◆ Firma w Zakopanem zatrudni KIEROWCĘ. 604 102 804, 602 285 793, 601 512 211
- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY CIEŚLI, STOLARZY, DEKARZY. PODWILK 508 350 632

PIEKARNIA
„ŻARNECKI”
NOWY TARG
ZATRUDNI

SPRZEDAWCZYNIE

NA BARDZO DOBRYCH
WARUNKACH

502 027 837

- ◆ PRACA, PRACA ZAKOPANE - ZATRUDNIĘ NA PARKING, WYSOKIE WYNAGRODZENIE, WYŻYWIENIE. 698 137 333
- ◆ Zatrudnię DO PRACY W PENSJONACIE W ZAKOPANEM (okolice Nosala) PANIĄ NA OKRES ZIMOWY GRUDZIEŃ - MARZEC. Stanowisko: - KUCHARKA ŚNIADANIOWA, - POKOJOWA. Tel. 602 43 05 32, kontakt@willa-magdalena.pl
- ◆ Zatrudnię studenta do pracy w biurze ze znajomością programu autocad. Praca w Zakopanem. Atrakcyjne warunki. 734 708 709

- ◆ KUCHARKA I POMOC - do pensjonatu w Białce, na okres zimowy. Oferujemy dobre wynagrodzenie, zamieszkanie gratis! 602534193.
- ◆ KUCARZA I POMOC KUCHENNA DO PRACY W KARCZMIE W ZAKOPANEM. Zatrudnienie na stałe. 602 366 750.
- ◆ NORWEGIA (Oslo) - BUDOWLANI-CY. Zatrudnimy na warunkach norweskich pomocników, tynkarzy, malarzy, dekarzy. Języki obce NIE wymagane - praca tylko z pracownikami z Podhala. Praca całoroczna, również w zimie. Zjazdy do kraju co 1-3 tygodnie (samolot) wg. własnego uznania. Pełna elastyczność co do wyjazdów do kraju. Zarobki od 15-25 Euro/godz. Zapraszamy. Tel. 667 602 602.

PRACA
W HOLANDII

PRODUKCJA,
BRANŻA
SPOŻYWCZA

- atrakcyjne stawki
- oferty pracy stałej lub sezonowej



KONIN

tel.: 63 244 22 88,
tel. kom. 665 271 985

e-mail:
joanna.antkiewicz@jobs4work.pl
www.jobs4work.nl

- ◆ Kelner/Kelnerka/Kierownik sali z doświadczeniem. Do restauracji Perla w Mszanie Dolnej na cały etat. Jeśli jesteś osobą: otwartą, pracowitą, uśmiechniętą, szybko uczącą się, łatwo nawiązującą kontakty, nie boisz się wyzwania - czekamy właśnie na Ciebie! 730338755michal.wyroba@firmape-ma.pl https://restauracjaperla.pl/
- ◆ OPIEKUNKA DO STARSZEJ PANI Z ZAMIESZKANIEM, 518 69 77 41.
- ◆ OW w Zakopanem szuka KUCHARKI. raca co 2 dzień, umowa. 693 638 619.
- ◆ POMOC DO PENSJONATU - KOŚCIELISKO - 600 403 706.
- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY PRZY OCIEPLENIACH PODDASZY. 799 859 074
- ◆ PRACA PRZY BUDOWIE DOMÓW DREWNIANYCH: CIEŚLA, STOLARZ, POMOCNIK BUDOWLANY. 512 289 632
- ◆ Nowy Targ - zatrudnię POMOC KUCHENNĄ, OSOBE umiejącą gotować. 502 686 500.

Bania
HOTEL
Hotel Bania Thermal & Ski
w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

- ◆ KUCHARZA A'LA CARTE
- ◆ KUCHARZY ŚNIADANIOWYCH
- ◆ OSOBY NA ZMYWAK
- ◆ BARMANÓW
- ◆ KELNERÓW
- ◆ KIEROWNIKĄ PRALNI
- ◆ POKOJOWE
- ◆ HOLOWE
- ◆ HOUSEMANA
- ◆ RECEPCJONISTĘ
- ◆ BOYA HOTELOWEGO
- ◆ ANIMATORKE/OPIEKUNKĘ
- ◆ SPECJALISTĘ DS. HR
- ◆ OBSŁUGA SAL KONFERENCYJNYCH

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. 18 26 12 489

- ◆ DOM OPIEKI W ZAKOPANEM ZATRUDNI POKOJOWĄ . STAŁA I PEWNA PRACA. 698-673-260swiatkowska.w@wp.pl
- ◆ Willa w Zakopanem poszukuje na stanowisko Recepcjonistki. Wymagany język angielski, obsługa komputera i miła aparycja. Umowa o pracę, bez nocnych zmian. 600915362recepcja@willalabor.pl

WITOWIANKA
www.witowianka.pl
mamy pracę
dla
kelnera - kelnerki
kucharza - kucharki
pomocy kuchennej
zadzwoń teraz
608 405 145

Atrakcyjne zarobki!

- ◆ OPIEKUNKA DO DZIECI W ŻŁOBKU. 577 283 777
- ◆ Szukam pani na stoisko całoroczne. 606654999teresa.truchan@gmail.com
- ◆ Hotel Toporów*** w Białce Tatrzańskiej zatrudni kelnera lub kelnerkę. Praca stała lub sezonowa z możliwością zamieszkania. 698763582topor@toporow.pl
- ◆ Biuro projektowe ARCHI-Projekt zatrudni architekta z doświadczeniem. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie oraz pracę w zgranym zespole. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres mailowy: biuro@bentkowskikopec.pl.
- ◆ PRACA BUDOWLANIA I DO OGRODU - 606 736 928.
- ◆ Pokojowa w Zakopanem. Doświadczenie i samochód mile widziany. 888372327
- ◆ FIRMA FPH „STESKAL” Zbigniew Steskal przyjmie na staż do działu kadr i administracji. Miejsce pracy Nowy Targ. Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne. 18 26 627 63.

Restauracja
w Zakopanem
zatrudni

POMOC
KUCHENNĄ

Warunki pracy i płacy
bardzo dobre.

Kontakt tel.

602186987

- ◆ Przyjme do zakładu kuśnierskiego. 692322838
- ◆ Firma Pan Steskal zatrudni osoby na stanowisku pomoc kuchenna do składania kanapek w naszym Zakładzie produkcyjnym w Jablonce . Pracując z nami możesz liczyć na stałe zatrudnienie oraz szereg benefitów. Jeśli jesteś dyspozycyjny w porze nocnej i lubisz pracować w zespole prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: grazyna.wojtyczek@pansteskal.pl lub kontakt pod nr telefonu 663755334.
- ◆ Biuro Doradztwa Podatkowego „Boss” s.c. z siedzibą w Zakopanem zatrudni pracownika w dziale księgowości. Atrakcyjne wynagrodzenie. 501860749staszek@bdpboss.pl
- ◆ ВЗЯМ ЖІНКУ НА РОБОТУ В МІСТІ ЗАКОПАНЕ дуже хороша зарплата тел: 799 959 103. 799 959 103dorotamarska@yahoo.pl
- ◆ Zatrudnię KRAWCOWE, KRAWCÓW, Nowy Targ. 501 67 25 98.
- ◆ Zatrudnię GEODETĘ/ASYSTENTA DO BIURA w Zakopanem. 516 708 419, geotatry@gmail.com.

- ◆ KUCHARZE I KUCHARKI - ŚWIETNE ZAROBKI. UMOWA! 660 532 732 Restauracja Zakopiańska / Leśniczówka Resto Bar.
- ◆ SZYCIE KUŚNIERSKIE - na miejscu lub chałupniczo. 601 789 299, 536 740 251.
- ◆ PAPI SERVICE Sp. z o.o. zatrudni KIEROWCÓW. WYMAGANE KAT. C+E oraz UPRAWNIENIA ADR. 601 490 555
- ◆ PRACA PRZY BUDOWIE DOMÓW DREWNIANYCH: CIEŚLA, STOLARZ, POMOCNIK BUDOWLANY. 508 350 632
- ◆ Ośrodek wczasowy szuka KONSERWATORA - ŻŁOTEJ RĄCZKI. Praca na umowę o pracę lub zlecenie. Może być energiczny emeryt. 693 638 619.
- ◆ PIZZERIA w Nowym Targu zatrudni KELNERA/KĘ. Praca stała i na weekendy. 508256350.
- ◆ CarpeDiem Polska Sp.zoo Nr cert.20236 zatrudni do pracy w Austrii: cieśli, murarzy, kranistów, elektryków, pomocników budowlanych, operatorów maszyn drogowych, pracowników robót ziemnych. +48 600 157 147 carpediem.praca@wp.pl
- ◆ Firma Pan Steskal zatrudni osoby na stanowisku pracownika sprząającego w naszym Zakładzie produkcyjnym w Jablonce . Pracując z nami możesz liczyć na stałe zatrudnienie oraz szereg benefitów. Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: grazyna.wojtyczek@pansteskal.pl lub kontakt pod nr telefonu 663755334.
- ◆ Poszukuję pracowników do zakładu garbarskiego. 601 789 299, 536 740 251.
- ◆ Zatrudnimy KUCHARKĘ lub KUCHARKĘ ŚNIADANIOWĄ do pensjonatu na co drugi dzień. 666378357.
- ◆ Przyjmę PANIĄ DO PRODUKCJI PANTOFELI - LEŚNICA - 797 107 356.
- ◆ Hotel w Bukowinie Tatrzańskiej zatrudni: - Kucharzy/ młodszych kucharzy - Panie do przygotowywania śniadań - Kelnerów/ kelnerki - Recepcjonistki/ Recepcjonistki Praca stała bądź dorywcza, elastyczny grafik pracy, stabilne warunki zatrudnienia. 507645428natalia25-92@o2.pl
- ◆ Zatrudnimy PIEKARZA lub POMOC PIEKARZA. Praca od zaraz na terenie Nowego Targu. 607 222 234.
- ◆ Rozwieszanie ogłoszeń. tel. 790 303 500
- ◆ KASJER - SPRZEDAWCA - do nowo wybudowanej stacji paliw Avia w Zakopanem - 517 115 958, zako.avia@gmail.com
- ◆ KIEROWCA (B) - ELASTYCZNA PRACA, 15-20 ZŁ/GODZ. ZAKOPANE. 504 377 825.
- ◆ NO TO SMAK Zakopane zatrudni KUCHARZA, PIZZERA, POMOC KUCHENNĄ, KIEROWCĘ DO ROZWOZU DAŃ. Praca stała. Tel. 601 322 993.
- ◆ SZEFOWA KUCHNI - praca zmianowa, możliwość zakwaterowania - pensjonat w Zakopanem - 601 661 661.
- ◆ Zatrudnimy KUCHARZA ŚNIADANIOWEGO/ POMOC KUCHENNĄ do Aparthotelu w Białce Tatrzańskiej. Atrakcyjne wynagrodzenie, miła atmosfera. Więcej informacji pod numerem 668 850 500.
- ◆ Restauracja w Bukowinie Tatrzańskiej szuka na stałe osobę na stanowisko kelner - ka, oraz na pomoc kuchenną. Więcej informacji pod nr telefonu.. 730313383
- ◆ Centralny Ośrodek Sportu w Zakopanem prowadzi nabór na stanowisko GŁÓWNY KSIĘGOWY. Termin składania ofert: 25.10.2021r. (godz. 12:00). Szczegóły: https://bip.cos.pl/3161/nabor-na-stanowisko-glowny-ksiegowy
- ◆ Firma Pan Steskal zatrudni osoby na stanowisku pakowacz pieczywa w naszym Zakładzie produkcyjnym w Jablonce . Pracując z nami możesz liczyć na stałe zatrudnienie oraz szereg benefitów. Jeśli jesteś dyspozycyjny w porze nocnej i lubisz pracować w zespole prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: grazyna.wojtyczek@pansteskal.pl lub kontakt pod nr telefonu 663755334.

- ◆ Zatrudnię PANIĄ do pracy w pensjonacie w Zakopanem. tel. 601 45 33 91
- ◆ KELNERKĘ do karczmy - Zakopane - 500 82 77 19.
- ◆ OSOBY NA ZMYWAK/ POMOC KUCHENNA - ŚWIETNE ZAROBKI, UMOWA! 660 532 732 Restauracja Zakopiańska / Leśniczówka Resto Bar.
- ◆ Przyjmę samodzielnego majstra budowlanego. 608729122
- ◆ Firma Pan Steskal zatrudni osoby na stanowisku Kierowca kat. B . Pracując z nami możesz liczyć na stałe zatrudnienie oraz szereg benefitów. Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: grazyna.wojtyczek@pansteskal.pl lub kontakt pod nr telefonu 663755334.
- ◆ Piekarnia w Gronkowie przyjmie od zaraz PIEKARZA lub POMOC PIEKARZA. Praca stała w dzień. 18 26 560 90.
- ◆ Firma w Zakopanem zatrudni PANIĄ DO SPRZĄTANIA i MAGAZYNIERA/KĘ (praca na noc). 604 102 804, 602 285 793, 601 512 211.
- ◆ Potrzebny pracownik budowlany (młody), może być do przyuczenia. 791 669 932.
- ◆ Firma Pan Steskal zatrudni osoby na stanowisku sprzedawca w naszych Delikatessach w Nowym Targu. Pracując z nami możesz liczyć na stałe zatrudnienie oraz szereg benefitów. Jeśli lubisz pracować w zespole iw systemie zmianowym prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: grazyna.wojtyczek@pansteskal.pl lub kontakt pod nr telefonu 663755334.
- ◆ SPRZEDAWCA - PRACA W PORO-NINIE. 724 096 120.
- ◆ Karczma na Krupówkach - zatrudnimy PRACOWNIKÓW NA BAR ORAZ KELNERÓW. Od już. Zakopane. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ/PIELĘGNIARKĘ - 601529277.

szukam

- ◆ 60-LETNI MĘŻCZYZNA, PRACOWITY, OBEZNANY Z BUDOWLANIĄ - np. prace przydomowe/domowe/ drobne naprawy/stróżowanie. 728 071 258.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.

BIZNES

- ◆ Zlecę generalny remont mieszkania 33m wraz z adaptacją poddasza i schodów o podobnym metrażu. Stan surowy w domu wielorodzinnym. Tatrzańska Jaworzyna (SK). +48607062296adamczyk@outlook.com
- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DO RADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamojskiego 20a. tel.504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. UL. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl

- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIEŃKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600223020, 6099999989 www.vega.biz.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463

wynajem

- ◆ WYNAJMĘ POD DZIAŁALNOŚĆ LOKAL o pow. 18 m2 + sanitaria, centrum Zakopanego, 200 m od Krupówek - 787584595
- ◆ ZAKOPANE - POKÓJ 2-OS., 786 872 588.
- ◆ DO WYNAJĘCIA POD DZIAŁALNOŚĆ LOKAL o pow. 40 m2 + sanitariat. Z wejściem od głównej ulicy. Ok. 200 m od Krupówek. 787584595.
- ◆ Do wynajęcia LOKAL o pow. 80mkw w centrum Zakopanego. 607 844 359
- ◆ POKÓJ - 607826896
- ◆ DOBRY POKÓJ dla niepalącej, bardzo spokojnej, poważnej dziewczyny - Zakopane, 501 514 962.
- ◆ SZUKAM na wynajem działki w Zakopanem na min 10 lat. 513 835 301
- ◆ Szukam domu do wynajęcia bądź dużego mieszkania najlepiej Zakopane albo jego okolice. 605784555magdalena-wrobel355@gmail.com

kupno

- ◆ Kupię DZIAŁKĘ z drogą dojazdową. tel. 790 303 500, tel. 791 250 650
- ◆ MIESZKANIE kupię. 791 236 577.
- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569
- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ KUPIYM KOZDOM DZIAŁKĘ ROLNOM NA PODCHOLU TEL. 667907986
- ◆ Kupię DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ lub STARY DOM DO REMONTU w Dziąszu, Witowie, Chocholowie. Za gotówkę. Kontakt: 532 585 099

sprzedaż

- ◆ DOM w Lipnicy Małej pod Babią Górą z zabudowaniami gospodarczymi. 605 101 428. Dzwonić po godz. 20.00
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ LAS Z GRUNTEM ROLNYM, 8000 m, obrzeża Zakopanego. 607 506 428.
- ◆ DZIAŁKI 2 HA - k/Białki. 182856454.
- ◆ PENSJONAT w Kościelisku. 607 506 428.
- ◆ Kupię działki , lub dom w Zakopanym lub w Białce Tatrzańskiej , Bukowinie Tatrzańskiej. 660797241 b12.pl
- ◆ SPRZEDAM DOM MUROWANY W CENTRUM ZAKOPANEGO 300 M2 POD WYNAJEM POKOI. 3 MLN PLN DO NEGOCJACJI. TEL. 604 821 009

◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
◆ OKAZJA - MIESZKANIE NAD MORZEM - KOŁOBRZEG centrum, 3-POKOJOWE, 71 m² - 690 154 427, 503 520 428.
◆ Sprzedam stoisko góralskie (bez miejsc), które jest do obejrzenia na ulicy Kościuszki obok banku PKO w Zakopanem. W środku ponad 12m². Rolety z przodu. Kiosk kryty gontem (wymienione w zeszłym roku). Tel. 609611066zofia@gor-ski.pl

BIURA ARCHITEKTONICZNE

◆ Biuro projektowe Michał Stasiak Usługi projektowe domów jednorodzinnych oraz pensjonatów w atrakcyjnych cenach. 608431077mikestasiak@wp.pl Końskie Hamry 8D

ANTYKI

◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133
◆ Sprzedam STAROCIE. 604 860 907

SPRZEDAŻ

budowlane

◆ DESKI, KANTÓWKI SUCHE - 518 779 173.

**STUDNIE
GŁĘBINOWE**
system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW
POMPY CIEPŁA
**ODWIERTY
DO 150 m**
Tel. 607 980 682
605 632 978

◆ TARTAK OFERUJE: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIĘZBY, ŁATY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAŁ. 506 543 968.

**Studnie
Głębiny**
Pompy Ciepła
**Od projektu
do realizacji**
510 018 800
604 907 204
**Brak wody
zero kosztów**

◆ DESKI SUCHE JASIENIOWE I INNE. 18 26 582 46

tv,agd,komputery

◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.
◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.

maszyny, narzędzia

◆ PAJĄK DO SIANA, PŁUG 3-SKIBOWY, BRONY, RADŁO. 781 135 966.

różne

◆ PIERZE I PUCH GĘSI. 18 27 55 865.
◆ MAŁO UŻYWANA PRALKA - stan bdb - 530 833 251

◆ Tanio! Stare SKRZYPCE, GITARĘ ELEKTRYCZNĄ I AKORDEONY. 511 91 88 01.
◆ PIANINO CALISIA białe, nowe (rap-sodia). FORTEPIANY angielskie - krótki i średni, biały i czarny. AKORDEONY guzikowe, gryf B i AKORDEONY klawiszowe nowe i używane. HELIGONKA nowa (hlawacek). Pilnie! 531 402 576.

NAGROBKI GROBOWCE KOMINKI PARAPETY SCHODY

tel. 601 958 378

◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZ-NIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy. GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
◆ Sprzedam sprawne pianino Poronin. 603036396sylwiakukawska@gmail.com
◆ DREWNO OPAŁOWE BUK SUCHE. 601 53 35 35.
◆ MEBLE UŻYWANE w bardzo dobrym stanie, przywiezione z Niemiec: KREDENS w angielskim stylu, KOMPLET WYPOCZYNKOWY, KOMODY, STÓŁ Z KRZESŁAMI. 511 225 770.
◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 333 1597, 508656559.
◆ ZIEMIANKI JADALNE, ZIEMIANKI ODPADOWE - OD ROLNIKA. PSZENICA I ZBOŻE ŚRUTOVANE. 517 752 815.
◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.

zwierzęta

◆ Sprzedam młodą krowę. (18) 26-75-924
◆ 2 JAŁÓWKI czerwono-białe, cielne - 18 20 197 99.
◆ JAŁÓWKA zacielona - 883 921 120.
◆ CIELICZKA 791 931 320.
◆ 2 KROWY zacielone - 601 966 427.
◆ Kupię JAŁÓWKĘ lub BYCZKA rasy mięsnej, w wieku 6-12mcy. 512 450 429.
◆ CIELE. 576 259 284.
◆ CIELICKA 9-MIESIĘCY, od dobrej

Strama)PALIWA
• gaz grzewczy propan
• olej opałowy
• paliwa - hurt
Tel. 601 500 321
609 456 201
Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k
Strama)EKO
• Odbiór odpadów:
- KOMUNALNYCH
- W KOSZACH O POJ.
od 120 do 1100 l
- BUDOWLANYCH
- POREMONTOWYCH
- INNYCH
• WYNAJEM KONTENERÓW
od 7 m³ do 40 m³
• Wywóz nieczystości
płynnych
• Oferujemy również usługi
maszynami budowlanymi
Tel. 607 500 231
601 500 321

**MAXMIL
STACJA PALIW**
OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus
PALIWA ORLEN
NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296
ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

krowy - 18 20 84 010.

◆ Młody OWCZAREK NIEMIECKI (SUCZKA), krótkowłosa. 791 669 932.

KUPNO

◆ SKUP STAREGO DREWNA, DARMOWA WYMIANA DESEK. 536 916 495
◆ Kupię STAROCIE - OBRAZY, BIŻUTERIĘ SREBRNĄ I ZŁOTĄ, MONETY itp. 501 714 859.
◆ Kupię gazety PKS Zakopane i inne prasy. 604 860 907

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREANSKICH
TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE
OFERUJE: PRZEGŁADY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE
tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.

MOTORYZACJA

kupno

◆ KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter, kaczka, W124, 190. 531 666 333.

**SKUP
AUT**
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
NAJLEPSZE CENY
Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

◆ Kupię MOTOR WSK, SHL, JUNAK WSM+ CZĘŚCI. 508 658 302
◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.
◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**
WŁASNY TRANSPORT
SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10
**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**
Tel. 18 26 637 50

◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.
◆ AUTOSKUP - osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone, najlepsze ceny. 500 349 500.

części

◆ KEGEL-BŁĄŻUSIAK WYPRZEDAŻ: POKROWCE, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 182666992.

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**
z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.
**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**
AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

inne

◆ USŁUGI TRANSPORTOWE KRAJOWE I ZAGRANICZNE. LAWETA, PRZEWODZKI, 1,5 TONY. 666 920 220

**KUPIĘ
KAŻDĄ
TOYOTĘ**
531 666 333

sprzedaż

◆ Sprzedam FIATA UNO, c. 1000 zł. 732 803 298
◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHODOWY - Nowy Targ Zakopianka obok Opla. 517 324 922.

PAPIService
OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY
PORONIN
ul. Kasprowicz 28
7.00-17.00
tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

◆ MAZDA 6, 2004, kombi, diesel. 660 275 561.

RÓŻNE

◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.
◆ PRZYJMĘ ZIEMIĘ na Topory - 503 803 800.

MATRYMONIALNE

◆ Sympatyczny pan, niezależny pozna panią do lat 50 - do stałego związku. 501 637 715.

USŁUGI

budowlane

◆ DOCIEPLANIE STYROPIA-NEM - 606433864

◆ KOMINY. 882080371.
◆ FLIZOWANIE. 511 299 935
◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606433864.
◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m²/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE - 660921810.
◆ REMONTY WYKOŃCZENIA układanie płytek, flizy, terakota, kamień re-gipsy, szpachlowanie, malowanie, panele. 668499438
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 882080371.
◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.
◆ KOMINKI, PARAPETY, SCHODY MARMUROWE, NAGROBKI, GROBOWCE. KRÓTKIE TERMINY. 601 958 378

◆ HYDRAULIK - 663 33 89 54.
◆ HYDRAULICZNE USŁUGI, POMPY CIEPŁA. USŁUGI MINIKOPARKA. 516 796 321.
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPIĘCZNE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
◆ WYKOŃCZENIE WNĘTRZ - MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, SUFITY PODWIESZANE, TAPETOWANIE, RÓŻNEGO RODZAJU TYNKI OZDOBNE. 888 191 743.
◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, MALOWANIE, PŁYTKI. 787 479 002.
◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
◆ OCIEPLANIE DOMÓW na materiałach wysokiej jakości. 787 479 002.
◆ Usługi remontowe: kominki, płytki, gładzie, malowanie, szpachlowanie i inne. 575977660
◆ REMONTY. 728 247 495.
◆ ŁAZIENKI, REMONTY, HYDRAULIKA, MALOWANIE. 783 913 580, 570 617 578.
◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.

inne

◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZINY, TAPICERKI. OZONOWANIE. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.
◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA, DOCZYSZCZANIE POWIERZCHNI, SPRZĄTANIE PO REMONTOWE. 501 788 640
◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658
◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
◆ FOTOGRAFIA WNĘTRZ, PRODUKTOVA. 501 788 640
◆ TRADYCYJNE PRANIE DYWANÓW. Przywóz, odwóz gratis! 512 450 429.

◆ OBSŁUGA I SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW. 501 788 640
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICERK. 694 830 383.

tatrynet
internet service provider
34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

◆ PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW. 695 092 678
◆ „ZŁOTA RĄCZKA”, ROZMAITE NAPRAWY, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 501 788 640

ZDROWIE I URODA

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**
**- MEDYCYNĄ
ESTETYCZNĄ**
**- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNĄ**
lek. stom.
Justyna Kędzierska
ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.
◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790
◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.

KOMUNIKATY

◆ Lipnica Wielka, 14.10.2021 r. INFORMACJA o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem. Wójt Gminy Lipnica Wielka działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 z późn. zm.) informuje, że w dniu 14.10.2021 r. w siedzibie Urzędu Gminy Lipnica Wielka został opublikowany na tablicy ogłoszeń oraz opublikowany na stronie internetowej Gminy Lipnica Wielka na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy przeznaczonej do oddania: - w najem: lokal o powierzchni 37,76 m², mieszczący się w budynku położonym na dz. ew. nr 9113 w Lipnicy Wielkiej - w celu prowadzenia działalności gospodarczej - szkoła językowa.

Wyrazy współczucia **LUDWINIE JÓZEFEK**
z powodu śmierci
OJCA
składają
dyrekcja i pracownicy
Zespołu Szkół Budowlanych
w Zakopanem

HOKEJ

W oczekiwaniu na lepsze czasy

Hokeiści Podhala Nowy Targ przegrali kolejne trzy mecze w rozgrywkach Polskiej Hokej Ligi.

Tauron Podhale – GKS Tychy 0:2 (0:1, 0:1, 0:0)

Bramki: 0:1 Mroczkowski - Szczechura, Jeziorski (17:31, 5/4), 0:2 Mroczkowski - Seed, Szczechura (34:15 5/4)

Podhale: Bizub - Tomasik, Mrugała, Kolusz, Bryniczka, Bondaruk - Szurowski, Sulka, Siuty, Majoch, B. Wsół - P. Wsół, Michalski, Worwa, Słowakiewicz, F. Kapica - Kamieniecki, Malasinski, Saroka, T. Kapica, Bochnak

Sędziowali: Michał Baca, Sebastian Kłaczyński.

Kary: 12-10 min.

Widzów: 500

Spotkanie zaczęło się od strzału w słupek Jakuba Witeckiego. Za moment po drugiej stronie w dobrej sytuacji znalazł się Bartłomiej Wsół, ale naciskany przez obrońcę nie zdołał oddać skutecznego strzału. Potem dwie aptekarskie kary na zawodników Podhala nałożyli sędziowie. Pierwsze liczebne osłabienie gospodarze przetrwali, ale drugiego już nie. Prowadzenie tyszczanom dał Christian Mroczkowski, który dołożył łopatkę kija do podania Alexa Szczechury. Także drugiego gola gospodarze stracili w trakcie gry 4 na 5. W 35. minucie ponownie na listę strzelców wpisał się Mroczkowski, który tym razem - tuż przed Pawłem Bizubem - zmienił tor lotu krążka po strzale Jasona Seeda.

Wcześniej kilka bramkowych okazji mieli nowotarżanie. Zdecydowanie najlepszą Marcin Kolusz, który najpierw wywalczył rzut karny, ale potem sam go nie wykorzystał. Końcówkę drugiej odsłony i początek trzeciej to Podhale grało z przewagą jednego zawodnika, po czterominutowej karze nałożonej na Radosława Galanta. Mimo kilku gorących momentów pod bram-

ką Kamila Lewartowskiego, ten nie dał się pokonać. Potem to tyszczanie mieli o jednego zawodnika więcej i potężne uderzenie Michalea Cichego zatrzymało się na słupku. Parę chwil później pojedynek z Mroczkowskim wygrał Bizub. Koniec końców wynik już się nie zmienił.

KH Energa Toruń – Tauron Podhale 4:2 (3:0, 0:2, 1:0)

Bramki: 1:0 Rodionov - Kogut (11:21), 2:0 Limma - Korczoha, Syty (12:53), 3:0 Arrak - Huhdanpaa, Rodionov (15:45), 3:1 B. Wsół - F. Kapica, Kamieniecki (22:58), 3:2 Pugołowkin (33:41,



GKS Tychy lepszy od Podhala o dwie bramki.

5/4), 4:2 Rożkow (42:40)

Podhale: Bizub - Kolusz, Mrugała, Pugołowkin, Bryniczka, Bondaruk - Szurowski, Sulka, Siuty, Majoch, F. Kapica - Tomasik, Michalski, Bochnak, Słowakiewicz, B. Wsół - Kamieniecki, P. Wsół, Saroka, T. Kapica.

Sędziowali: Polak, Kaczmarek. **Kary:** 6-0 min.

Po pierwszej tercji Podhale przegrywało 0:3, tracąc gole między 12. a 16. minutą. Najpierw mocno pod poprzeczkę bramki „Szarotek” trafił Aleksandr Rodionow. Potem Henri Lima z bliska sfinalizował akcję i podanie Roberta Karczochy, a następnie Robert Arrak, dobił skutecznie strzał Lauri Huhdnappy.

W drugiej tercji raczej nieoczekiwanie inicjatywę przejęło Podhale. To też przełożyło się na wynik. W 23. minucie pierwszego od trzech spotkań gola dla Szarotek wypracowała czwarta formacja. Strzał Kacpra Kamienieckiego toruński bramkarz odbił wprost na kij Fabiana Kapicy,

bramki Podhala żywą, ale sędziowie - po analizie video - uznali, że nie było to celowe zagranie Rosjanina i odrzucili protesty nowotarżan. W 52. minucie w poprzeczkę bramki „Szarotek” trafił Michał Kalinowski. Potem Podhale jeszcze dwukrotnie grało w liczebnej przewadze, ale wykorzystać tego nie potrafiło i wynik już się nie zmienił.

GKS Katowice – Tauron Podhale 3:0 (1:0, 0:0, 2:0)

Bramki: 1:0 Fraszko - Eriksson (19:59, 5/4), 2:0 Wronka - Pasiut, Jakimenko (45:33), 3:0 Eriksson - Pasiut (58:34)

Podhale: Bizub - Kolusz, Mrugała, Pugołowkin, Bryniczka, Bondaruk - Szurowski, Sulka, Siuty, Majoch, F. Kapica - Tomasik, Michalski, Bochnak, Słowakiewicz, B. Wsół - Kamieniecki, P. Wsół, Saroka, T. Kapica.

Pierwsza tercja wyrównana, z sytuacjami z obu stron, ale to katowiczanie, po голу Bartosza Fraszko, zdobyłym niemal równo z syreną kończąca tę odsłonę (arbitr posilkował się jeszcze analizą video), prowadzili 1:0. Gospodarze grali wówczas w liczebnej przewadze. Wcześniej to „Szarotki” w odstępie 10 minut trzykrotnie grały z przewagą jednego zawodnika, ale wykorzystać tego nie potrafiły.

W drugiej tercji - toczony już w wolniejszym tempie - gole nie padły. Groźniejsze sytuacje stwarzali sobie gospodarze, ale pewnym punktem w bramce Podhala był Paweł Bizub. Pojedynek z nim przegrali m.in. Patryk Wronka i Patryk Krężolek. A nowotarżanie zmarnowali kolejne dwa dwuminutowe okresy gry 5 na 4. Efekty rosnącej przewagi katowiczian przyszły w 46. minucie. Na 2:0 podwyższył po dwójkowej akcji z Grzegorzem Pasiutą, wychowanek Podhala Patryk Wronka. 123 sekundy przed końcem meczu kolejną karę złapał gracz GKS. Dodatkowo trener Podhala Andriej Gusow zdjął z bramki Bizuba i Podhale grało w układzie 6 na 4. Skończyło się to jednak stratą gola numer trzy przez nowotarżan. Wygraną gospodarzy przypieczętował Eriksson.

Tekst i fot.: **Maciej Zubek**

PIĘKA NOŻNA. III liga

Orlęta pokonane

Piłkarze Podhala Nowy Targ wygrali drugie z rzędu spotkanie w rozgrywkach grupy wschodniej 3. ligi i awansowali na 3. miejsce w tabeli.

Orlęta Radzyń Podlaski – NKP Podhale Nowy Targ 0:1 (0:1)

Bramka: 0:1 Serafin 44 z karnego.

Orlęta: Nowacki - Chyła, Szymala (78 Kołtunowicz), Mysza, Chaliadka - Koszel, Maj (78 Skrzynski), Korolczuk, Ćwik (71 Vahe), Bryja (56 Tarnowski), Kamiński.

Podhale: Rędzio - Żołądz, Broda, Kapuściński - Janso (64 Tonia), Serafin, Płatek, Kowalski Mianowany - Szynka, Lepiarz (60 Nowak).

Sędziował: Karol Wójcik z Siedlec. **Żółte kartki:** Mianowany, Janso, Żołądz, Szynka - Korolczuk.

Mecz rozkręcił się po 20 minutach. Zaczęło się od mocnego uderzenia Grzegorza Płatka z trudem obronionego przez Roberta Nowackiego. Parę chwil później golkeeper Orląt ponownie uchronił swój zespół od utraty gola, broniąc instynktownie na linii bramkowej strzał głową z 5. metra (po dośrodkowaniu z rzutu różnego) Mateusza Brody. Za moment po drugiej stronie boiska, po strzale Arkadiusza Korolczuka, piłkę

zmierzającą do bramki zatrzymał Patryk Kapuściński. Kiedy wydawało się, że do przerwy gole nie padną, faulowany w polu karnym Orląt był Adrian Szynka. Pewnym egzekutorem „jedenastki” okazał się Patryk Serafin.

Ta sytuacja, jak się później okazało, rozstrzygnęła losy tego spotkania. Druga połowa była uboga w sytuacje pod obiema bramkami. Podhale umiejętnie kontrolowało wydarzenia na boisku, neutralizując ataki gospodarzy już w zarodku.

- Wygrana myślę, że jak najbardziej zasłużona, niemniej mam troszkę pretensji do postawy zespołu w drugiej połowie, gdzie dostosowaliśmy się ze stylem gry do przeciwnika. To

wybiło nas z rytmu. Druga sprawa, że już po pierwszej połowie powinniśmy wypracować sobie znacznie większą przewagę. Mieliśmy ku temu sporo okazji. Byliśmy jednak nieskuteczni. Na szczęście nie skutkowało to żadnymi konsekwencjami. Cieszy, że w kolejnym meczu nie tracimy goli. Jesteśmy coraz lepiej zorganizowani w defensywie. Widać duże zaangażowanie wszystkich zawodników w grę obronną. Teraz już jednak wracamy do pracy i przygotowujemy się do kolejnego meczu, w którym kolejny raz będziemy chcieli dowiedzieć, że po prostu jesteśmy dobrą drużyną - ocenił trener Podhala Szymon Grabowski.

mz

PIĘKA NOŻNA. IV liga

Świetny mecz Wierchów Rabka

W 12. kolejce spotkań grupy wschodniej 4. ligi na pierwszy plan wysuwa się wyjazdowa wygrana Wierchów Rabka w Limanowej.

Serię pięciu meczów bez porażki przerwał Lubań Maniowy, który przegrał wyjazdowe starcie z Kolejjarzem Stróże. Gol stracony w samej końcówce pozbawił zwycięstwa Watrę Białka Tatrzańska w domowym starciu z Bocheńskim. Porażkę na własnym stadionie poniosła też Jarmuta Szczawnica.

Watra Białka Tatrzańska – Bocheński KS 1:1 (0:0)

Bramka: 1:0 Kuc 69, 1:1 Janicki 89.

Watra: Kudła - Kuchta, Łukaszczyk, Ł. Młynarski, Uwakwe, M. Młynarski (64 Drozd, 90 Rąbiański), Grądziel, Sławewski, Mroszczak (83 Zuziev), Masłowski - Kuc.

W pierwszej połowie dwie znakomite sytuacje dla Watry zmarnował Grądziel. W pierwszym przypadku (32. min.) dogrywał mu Kuchta, za drugim razem (35. min.) Mroszczak. To

mogło się zemścić tuż przed przerwą. Onwudi w sytuacji sam na sam z Kudłą, nie trafił jednak w bramkę. Bramki padły w drugiej połowie. Pierwszy cieszyli się z niej gospodarze. W 69. min. Dominik Kuc zdecydował się na indywidualną akcję i gdy wydawało się, że za daleko wypuścił sobie piłkę, niemal z linii końcowej zaskoczył Pietrzaka. W 89. minucie goście wyrównali. Po podaniu Owundi, pojedynek z Kudłą wygrał Janicki.

Kolejjarz Stróże – Lubań Maniowy 2:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Petryla 2, 2:0 Jakubowski 40. **Lubań:** Świerad - Skórski, Firek, Zawisła - Chłupała (55 Szwajnos), Jandura, Mrówka, Pluta - Magdziarczyka (75 Wróbel), Kasperczyk (65 M. Sikora), P. Duda.

Już w 2. minucie po rzucie różnym, z dystansu uderzył Petryla i piłka po rykoszecie zaskoczyła Świerada. Z kolei w 40. minucie Kolejjarz wyprowadził zabójczą kontrę sfinalizowaną przez Jakubowskiego. - Tylko wynik się nie zgadza w tym spotkaniu. Paradoksalnie zagraliśmy naprawdę niezły mecz. Kreowaliśmy dużo

sytuacji, ale po prostu nie potrafiliśmy ich zamienić na gole. Skuteczni za to byli nasi rywale, stąd taki, a nie inny wynik. Nie zwieszamy głów, tylko już intensywnie myślimy o kolejnym spotkaniu - ocenił trener Lubania Grzegorz Hajnos.

Limanovia Limanowa – Wierch Rabka-Zdrój 0:3 (0:1)

Bramki: 0:1 Pazurkiewicz 25, 0:2 Witek 65, 0:3 Witek 85

Wierch: Żuk - Witek, Lutsenko, Jeziorski, Misiura (46 Kościelniak), Czubin (72 Myrda), Dara, Dudek, Majeran (86 Banik), Zgierski (28 Florek), Pazurkiewicz (76 Kęska)

W 26. minucie z rzutu wolnego uderzył Majeran, piłkę odbił bramkarz Limanovii, ale ze skuteczną dobitką zdążył Pazurkiewicz. Kolejne dwa gole dla Wierchów były autorstwa byłego zawodnika Limanovii Witka. Za pierwszym razem - w 65. minucie - popisał się on kapitalnym uderzeniem z dystansu, a w 85. minucie kolejny raz precyzyjnie przynierzył, tym razem z 16. metra. W międzyczasie czerwoną kartkę - w konsekwencji dwóch żółtych - zobaczył inny były za-

wodnik Limanovii, Dara.

Jarmuta Szczawnica – Wolania Wola Rzędzińska 0:1 (0:1)

Bramka: 0:1 Minorczyk 33.

Jarmuta: Możdżeń - Dyląg, H. Michałczak, Barnaś (90 Gielczyński), Weber, Kuziel, Sidorczuk, Mańko (46 Wiercioch), Kamiński (46 Drożdż), Adamczyk (69 Styrenczak), D. Michałczak (85 Janc)

Akcja, która rozstrzygnęła losy tego spotkania, miała miejsce w 33. minucie. Wtedy Minorczyk trafił do bramki Jarmuty... bezpośrednio z rzutu różnego. W kolejnych fragmentach meczu sytuacja na kolejne gole z obu stron nie brakowała, ale u zawodników obu drużyn szwankowała skuteczność. Gospodarze mieli też duże wątpliwości do decyzji sędziego głównego. Za krytykę jego decyzji żółte kartki na ławce Jarmuty ujrzał trener Jacek Pietrzak i kierownik Marek Szewczyk. W 89. min. z boiska wyleciał też zawodnik gospodarzy Styrenczak, który w odstępie 3 minut ujrzał dwa „żółtka”.

mz

Babia Góra wciąż liderem

Mijają kolejne tygodnie, a drużyna Babiej Góry z Lipnicy Wielkiej wciąż jest liderem limanowsko-podhalańskiej klasy okręgowej.

Babia Góra Lipnica Wielka - AKS Ujanowice 3:1 (2:1) 1:0

Bramki: Konieczny 9, 2:0 Freiras 11, 2:1 Czaja 21, 3:1 Szymusiak 81

Babia Góra: Krystian Kobroń - G. Skoczyk, Szymusiak (86 Machajda), Kuper, Coutinho (77 Urban), Stopiak (60 Szczerba), Antosiak, Konieczny, Wontorczyk (60 Kudzia), Freiras, Bielański (82 Konrad Kobroń).

Ujanowice: M. Gwiżdż - R. Gwiżdż, Oleksy, Pasioneł, F. Krzyżak, K. Krzyżak (82 Stach), Przyszał, Zabrzeński, Czaja, Król, Bukowiec.

Trener Babiej Góry Grzegorz Szczepaniec: - Wiedzieliśmy, że Ujanowice swoją grę opierają na dobrze wykonywanych stałych fragmentach gry i naszym zadaniem było utrudnienie im tego sposobu zdobywania goli. To się udało, ale nie ustrzegliśmy się błędu w 21. min., kiedy to goście z kontry zdobyli kontaktowego gola. Było to wszystko, na co im pozwiliśmy. Sami zdobyliśmy pieczętującą mecz bramkę w 81. min., ale okazji, w tym takich sam na sam, mieliśmy znacznie więcej.

Turbacz Mszana Dolna - Huragan Waksmund 0:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Miranda 27, 0:2 Kolasa 64
Huragan: Byrnas - Jurzec, Mlak (73 Rogal), Grzechynka, Mucha, Diaz, Nogueira, Miranda, Zagata, Krugiółka, Kolasa.

Trener Huraganu Radosław Antolak: - Nasza taktyka na mecz była klarowna i oczywista. Zagraliśmy wzmocnioną defensywą i liczyliśmy na kontry ze strony naszych szybkich napastników. Realizację tej strategii trochę ułatwili nam gospodarze, bowiem w 36. min. zawodnik Turbacza ujrzał czerwoną kartkę i gospodarze musieli grać w dzie-

siatkę. Tym niemniej, pierwszą bramkę zdobyliśmy jeszcze, gdy Turbacz dysponował pełnym składem.

Wiatr Ludźmierz - Czarni Czarny Dunajec 0:0 (0:0)

Wiatr: Ciszek - Luberda, Strama, Stopiak, Hrapkowicz, Karwaczka, Chrobak, Żółtek (28 Truty), Hagowski, Chowaniec, B. Siuta.

Czarni: Gogola - Rawicki, Pachabut, Kucharski, Kulman (70 Kajmowicz), Cikowski, Zahora, Raksa, Wiśniewski, Wesołowski, Zuchowski (90 Dziadoń).

Trener Wiatru Stanisław Szpyrka: - Mimo wielu trafień w słupki i poprzeczkę, z których oczywiście goli nie było, szanujemy ten punkt, bo to przecież kolejny dla nas mecz bez przegranej, a w derbach o punkty wszak wcale niełatwo.

Orkan Szczyrzyc - Zawrat Bukowina Tatrzńska 2:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Kurek 59, 2:0 Tabor 90+3.

Zawrat: Wcisło - Zarycki, Floryn, Kuchta, Surma (78 K. Chowaniec), Janczy, Ł. Rząd-kosz, Leniewicz, G. Grela (14 Budz), M. Chowaniec (70 Buńda), M. Grela.

Zawrat grał u faworyta i ostatecznie przegrał, ale wcale tak nie musiało się skończyć. W 23. min. Marcin Grela odebrał piłkę ostatniemu obrońcy, ale przegrał pojedynek z bramkarzem. To się na gościach zemściło, bo w 59. min., po dośrodkowaniu z prawej strony, zawodnik Orkana uderzył piłkę głową, ten strzał Wcisło wprawdzie odbił, ale wobec dobitki był bezradny. W doliczonym czasie gry gospodarze „zamknęli” mecz, zdobywając drugą bramkę.

Zalesianka Zalesie - Granit Czarna Góra 9:0 (6:0)

Bramki: 1:0 Hajduk 6, 2:0 Paweł Opoka 12, 3:0 Koszut 17, 4:0 Patryk Opoka 30, 5:0 Kurzeja 37, 6:0 Sz. Pietrzak 40, 7:0 Augustyn 52, 8:0 Augustyn 67, 9:0 Koszut 80.

Granit: Łukaszczyk - Milon, K. Kierno-

ziak (71 Maryniarczyk), P. Szyszka, B. Dzierżęga, P. Sarna, M. Sarna, Matoniak (65 M. Dzierżęga), Krystian Sarna, S. Szyszka, Kalata.

W Czarnej Górze zdają sobie sprawę, że gra de facto w V lidze ze względu na możliwości kadrowe jest ponad stan. Tym niemniej, zawsze należy cenić kluby, które grają swoimi wychowankami, a ze względu na niewielką liczebnie miejscowość, mają ograniczone możliwości kadrowe. Mimo wszystko, są i tak lepsi od drużyn z większych aglomeracji.

Krokus Przyszowa - LKS Szaflary 3:0 (1:0)

Bramki: Trela 12, 2:0 K. Zieliński 72, 3:0 M. Hebda 87.

Szaflary: Korczyk - K. Kantor, Gąsior (75 Worwa), Topór, Jarkiewicz, Łojas, Mrowca, Francuz (70 Widurski), Talarek, Majerczak (60 Kobylarczyk), Truty (50 Hareza).

Trener LKS Szaflary Michał Kantor: - Mimo wysokiej porażki, nie mogę powiedzieć, że mecz był jednostronny. Wręcz przeciwnie, do utraty bramki to my prowadziliśmy grę. Drugi gol był konsekwencją naszego odkrycia się i chęci doprowadzenia do remisu. Zostaliśmy skontrowani i właściwie było po meczu.

1. Babia Góra Lipnica W.	10	25	25-12
2. Płomień Limanowa	10	22	18-9
3. Orkan Szczyrzyc	10	19	24-10
4. Zalesianka Zalesie	10	19	21-15
5. Huragan Waksmund	10	18	27-16
6. Wiatr Ludźmierz	10	17	24-18
7. Turbacz Mszana Dolna	10	17	16-14
8. Wierchy Pasierbiec	10	12	13-22
9. Czarni Czarny Dunajec	10	11	19-20
10. LKS Szaflary	10	11	16-19
11. Krokus Przyszowa	10	10	16-19
12. AKS Ujanowice	10	9	17-25
13. Zawrat Buk. Tatr.	10	8	14-29
14. Granit Czarna Góra	10	4	11-39

zk

Czwórka na czele

Po 10. kolejce rozgrywek w podhalańskiej A klasie, na czele tabeli cztery drużyny z jednakowym dorobkiem punktowym: Orkan Raba Wyżna, Lubań Tylmanowa, Unia Naprawa i Jordan Jordanów. Dwa kluby: Orkan i Unia mają rozegrane o jedno spotkanie mniej od Jordana i Lubania.

Największą niespodzianką minionej kolejki była gładka przegrana Jordana w Jablonce z Orawą. Po zostali liderzy dość pewnie pokonali swoich rywali i stał taki kształt tabeli.

O ile górna połowa tabeli jeszcze się nie ukształtowała, to już wyłania się grupa drużyn, które walczyć będą o pozostanie w lidze. W tej grupie jest KS Zakopane, który to zespół złożony z zawodników obcych łatwo poległ na stadionie przy ul. Orkana z Lubaniem Tylmanowa.

Dla KS Zakopane mecz 11. kolejki z Lokomotivem Chabówka urasta do rangi być albo nie być.

KS Zakopane - Lubań Tylmanowa 1:5 (1:1)

Bramki: Da Silva 16 - M. Ligas 32, 56, Jurek 58, K. Koziół 88, Zep 90.

Zakopane: Helon - Turski, Elias, Worwa, Król, Leśniak, Stolarczyk, Kassowski, Da Silva, Szczygiel, Piszczorz.

Lubań: H. Gołdyn - Ł. Koziół, Lizoń, Babik, Noworolnik, Kurnyta, Jurek, Zacher, Ligas, Zep, Kwit.

Dunajec Ostrowsko - Biali Biały Dunajec 4:1 (3:1)

Bramki: Korczak 7, Budz 28, Dankanych 37, 66 - Antol 9.

Dunajec: Rydz - Budz, Gucwa, Kamiński A., Krupa, Ziętara, Dankanych, Korczak (75 Niverton da Silva), Koziół, Kamiński K., Kuchta.

Biali: Skupień (45 Dziwisz) - Pańszczyk (46 T. Polak), Jamrozowicz, A. Łukaszczyk, Franosz (65 Ł. Polak), Bryjak, Bachleđa-Baca, Kłis, Antol (77 Zapotoczny), Łojas (55 Tylka), P. Łukaszczyk.

Orkan Raba Wyżna - KS Lokomotiv Chabówka 4:0 (1:0)

Bramki: Saleh 8, 60, Filipek 62, Skawski 80.

Orkan: T. Szklarz - R. Możdżeń, Kaliński, S. Możdżeń, Ł. Kasiniak, Filipek, Skawski, Saleh, Gacek, Skwarek, Firek.

Lokomotiv: Góra - Ślaga, Łukasza, K. Pyka, Macioł, Sularz, Wnękowicz, Florczyk, Filas, Kościelniak, Cyszczoń.

Unia Naprawa - Skalni Zaskale 3:0 (0:0)

Bramki: Porębski 49, 67, Flaga 60 z karnego.

zk

SKOKI NARCIARSKIE. Lotos Cup

Koniec letniego Lotos Cup

W Zakopanem odbyły się ostatnie tego lata zawody Lotos Cup, które rozgrywane są w ramach Narodowego Programu Rozwoju Skoków Narciarskich i Kombinacji Norweskiej. Areną zmagania czwartych zawodów były obiekty Średniej Krokwi zakopiańskiego COS-u.

drugi był Tymoteusz Amilkiewicz z AZS Zakopane, a trzecie miejsca zajęli: Marcin Wróbel z AZS Zakopane i Jan Galica z Eve-nementu.

W kategorii juniorów starszych rywalizacja toczyła się pomiędzy Janem Hąbda-sem z Klimczoka Bystra, a zakopiańczykami: Szymonem Zapotocznym z Eve-nementu i Adamem Niżnikiem z TS Wisły Zakopane. Pierwszy konkurs wygrał Hąbda, drugi Zapotoczny, a Niżnik był drugi w obu konkursach.

Pierwszy konkurs wygrał Hąbda, drugi Zapotoczny, a Niżnik był drugi w obu konkursach. W seniorach udział biorą zawodnicy, którzy nie mieszczą się w kadrach narodowych, albo swój szczyt kariery mają za sobą, ale nadal dla przyjemności uprawiają skoki narciarskie. Walkę o zwycięstwo stoczyli ze sobą reprezentanci WSS Wisły w Włosie: Kacper Juroszek z Tomaszem Pilchem, siostrzeńcem Adama Małyszka. Pierwszy konkurs wygrał Juroszek, a Pilch był drugi, drugi konkurs obaj zawodnicy WSS Wisły ukończyli ex quo na pierwszym miejscu.

W tej grupie w drugim konkursie 2. miejsce zajął Dawid Jarząbek z TS Wisły Zakopane.

zk

BIEGI

Dycha wieczorową porą

Biegacze z całej Polski i zawodnicy z Ukrainy wystartowali po raz pierwszy w Zakopanem w biegu „Dycha pod Krokwią”.

Trasy biegowe w Centralnym Ośrodku Sportu - Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Zakopanem były areną zmagania dla miłośników biegowej aktywności. Na dystansie 10 kilometrów w premierowej edycji biegu „Dycha pod Krokwią” walczyło 116 zawodniczek i zawodników.

Start 10-kilometrowej próby nastąpił po wcześniejszej rozgrzewce na tartanowej nawierzchni stadionu lekkoatletycznego COS-OPO w Zakopanem. Stąd zawodnicy ruszyli na asfaltowe ścieżki profesjonalnych tras biegowych, przeplatane dla wzmocnienia atrakcyjności odcinkami szutrowo-kamienistymi. Pokonywali oświetlone pętle długości ok. 3,3 km każda. Finiszowali na stadionie lekkoatletycznym. Bieg ukończyło 112 zawodników.

Prócz kategorii open wśród kobiet i mężczyzn w inauguracyjnej edycji biegu „Dycha pod Krokwią” klasyfikowano zawodników w grupach wiekowych: K20, M20, K30, M30, K40, M40, K50+, M50+.

Organizatorem sportowego wydarzenia w piątkowy wieczór było Stowarzyszenie Promocji Sportu, Rekreacji i Aktywno-



Fot.: Maciej Jonek

Ponad sto zawodniczek i zawodników w biegowej rywalizacji na trasach COS-OPO Zakopane pokonało wieczorową porą dystans 10 kilometrów.

ści Fizycznej Flow. Poniżej wyniki biegowych zmagania.

W kategorii open

- Adam Czerwiński Adam z #Adam-CzerwińskiTeam Wieliczka
- Patryk Marmon z AZS AWF Kraków Masters
- Tomasz Wojcik z Aktywna Pszczyna

W kategorii Kobiety

- Valentyna Veretska z LKB Rudnik Nikolaev z Ukrainy
 - Magda Nabielec z Krakowa
 - Katarzyna Frączyńska z Kościeliska
- Szczegółowe wyniki w poszczególnych konkurencjach wiekowych dostępne na stronie: www.bgtimesport.pl

rav

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
Gorący Potok
PARK LINOWY-30 METROWA HUŚTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Faworycy nie mieli łatwo

Podhale Nowy Targ i Lubań Maniowy drugi raz z rzędu zmierzają się ze sobą w finale Pucharu Polski na szczable Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej. Obaj finaliści w półfinałach – z niżej notowanym przeciwnikiem – wcale łatwo nie mieli.

LKS Szaflary (V) – Podhale Nowy Targ (III) 2:4 (0:3)

Bramki: 0:1 Nowak 33, 0:2 Kędziora 35, 0:3 Tonia 43, 0:4 Szynka 78, 1:4 F. Kamiński 84, 2:4 F. Kamiński 90.

Szaflary: M. Gawron - K. Kantor, Topór, Pawlikowski (75 Truty), Hreśka, Mrowca, Kichko, Marek (75 Majerczak), Kasperek (60 Francuz), Łojas (75 Talarek), F. Kamiński.

Podhale: Dunaj - Bodziuch, Nowak (65 Lepiarz), Burnat (46 Sobek), Molis, Tonia (65 Janso), Durda (75 Szynka), Mianowany (46 Kaim), Hajdara, Kędziora, Porębski.

Sędziował Rafał Arendarczyk.

Do 30 minut gospodarze dzielnie stawiali opór przeciwnikom. Dopiero w 33. minucie na lewej stronie Molis wygrał pojedynek 1 na 1 z Hrešką, zagrał wzdłuż linii bramkowej, a Nowak już

tylko dołożył nogę i piłka znalazła się w bramce. Dwie minuty później Kędziora dopadł do piłki odbitej przez obrońców Szaflar na 18. metr i precyzyjnym uderzeniem podwyższył na 0:2. W 43. minucie z kolei po prostym zagraniu Mianowanego z głębi pola, Tonia wbiegł w pole karne i mimo asysty obrońcy sprytnie przełobował Gawrona.

Te końcówce 15 minut pierwszej połowy rozstrzygnęły losy awansu, ale trzeba pochwalić gospodarzy za postawę w drugiej połowie, w której sytuacji bramkowych stworzyli sobie oni więcej niż nowotarzań. Długo byli jednak nieskuteczni, za co skarcił ich w 78. minucie Szynka, który chwilę po wejściu na boisko, efektywnie przymierzył tuż pod poprzeczkę bramki Szaflar. Ambicja szafarzy nagrodzona została w końcówce. Dwukrotnie do bramki Podhala trafił F. Kamiński. Za pierwszym razem sfinalizował kapitalną kontrę swojego zespołu, a za drugim trafił z dystansu, po rykoszecie od jednego z graczy z Nowego Targu.

Jordan Jordanów (A) – Lubań Maniowy (IV) 1:2 (1:1)

Bramki: 0:1 Noworolnik 43 1:1 Brzana 45 z karnego 1:2 Ligienza 90 +5

Jordan: Kotlarz - Drozd (77 Wójtowicz), Radon, Burtan, Kulak (85 Rączka), Sarna (78 Kołodziejczyk), Ferek, Wójciak, Tyrpa, Moskalski (46 Szklany), Brzana

Lubań: J. Sikora - Ligienza, Górecki (46 Chłipała), Firek (46 Kasperczyk), M. Sikora, Jandura (46 Skórski), Szwanos, Pluta (46 Mrówka), Magdziarczyk (46 Zawisła), Noworolnik, Wróbel.

Sędziował: Paweł Barwinski.

Zaczął się od stu procentowej sytuacji dla Jordanowa. W 3. minucie Brzana znalazł się w sytuacji sam na sam z J. Sikorą, ale uderzył obok słupka. W odpowiedzi po rzucie wolnym, nieznacznie pomylił się Górecki. W 19. minucie spore problemy Kotlarzowi sprawił z dystansu Ligienza. W 41. minucie świetną interwencją popisał się J. Sikora, broniąc uderzenie z rzutu wolnego Wójciaka. W 43. min. maniomani wyszli na prowadzenie. Dogranie z lewego skrzydła trafiło do Noworolnika, który uderza z powietrza i piłka mimo interwencji Kotlarza, wpada do bramki. Jordan odpowiedział jeszcze przed przerwą. Z rzutu karnego Sikorę pokonał Brzana.

W drugiej połowie więcej bramkowych okazji stwarzali sobie przyjezdni, w których szwankowała jednak skuteczność. Albo świetnie interweniował Kotlarz, albo gospodarzy ratował słupek bądź poprzeczka. Kiedy zanosilo się na serię rzutów karnych, w piątą minutę doliczonego czasu gry, Ligienza - po zagraniu z prawego sektora boiska - celną „główką” dał zwycięstwo i awans Lubaniowi.

mz

NARTOROLKI

Sportowe samo zdrowie

Zawodnikom świeciło słońce i towarzyszyła dobra atmosfera. Weekend wokół Bachledówki obfitował w sportowe emocje – za nami Vexa Skiroll Tour 2021.

Weekend 2-3 października zawodnicy na nartorolkach rywalizowali w finale cyklu Vexa Skiroll. W sobotę wyruszyli z parkingu przy kościele w Miętustwie, w niedzielę start był przy budynku SP Ciche 1.

Finał – zarówno sobotni, jak i niedzielny – był na Bachledówce. Tam też odbyła się ceremonia wręczenia medali najlepszym zawodnikom.

Zgodnie z regulaminem na trasie zawodów uczestnicy musieli być wyposażeni w kaski. Trzech najlepszych zawodników obu płci w klasyfikacjach open i kategoriach wiekowych, dla każdej z konkurencji, otrzymało medale. Wśród wszystkich uczestników zawodów na zakończenie zostały rozdane nagrody ufundowane przez sponsorów.

Jadwiga Grynkiewicz i Ireneusz Rabski tech-

niką klasyczną oraz Marcelina Wojtyła i Wojciech Wojtyła wygrali finał V sezonu cyklu - Vexa Skiroll Tour. Trasę z Cichego na Bachledówkę pokonali w ok. trzydzieści minut.

Zawodnicy podkreślali świetną atmosferę sportową. - Prowadzę aktywny tryb życia, jestem wśród samych swoich - śmiał się Grzegorz z Myślenic. Wtórował mu Paweł z Poznania. - Jeździć na nartorolkach to po prostu samo zdrowie! - podkreślał zawodnik z Wielkopolski.

Tekst i fot.: Jan Głabiński



Niedzielny start miał miejsce przy cichowiańskiej jedynce.

PIŁKA NOŻNA. Podhalańskie klasy B

Przełęcz nowym liderem grupy drugiej

Przełęcz Łopuszna po rozgromieniu Splywu Sromowce Wyżne 12:0 została nowym liderem grupy drugiej podhalańskiej A klasy.

Na uwagę zasługuje druga z rzędu wygrana ZKP Asy Zakopane. Prowadzona aktualnie przez byłego ligowca Dawida Bartosa drużyna pewnie i w dobrym stylu rozprawiła się z Grelm Trute. Ważne jest też to, że ZKP Asy, w przeciwieństwie do KS Zakopane, gra albo swoimi wychowankami, albo rodowitymi zakopiańczykami.

W grupie pierwszej samodzielnym liderem jest Szarotka Rokiciny Podhalańskie. Ten zespół prowadzi Waldemar Góra, były zawodnik m.in. Hutnika Kraków.

Grupa I. Delta Pieniążkowiec - Skałka Rogoźnik/Stare Bystre 1:3, Podgórci Kra-

szów - Szarotka Rokiciny Podhalańskie 0:4, KS Luboń Skomiela Biała - Skawianin Skawa 2:0, Wierchy Lasek - Lepietnica Klikuszowa 3:1, Krokus Pyzówka - Bystre Nowe Bystre 2:4. AP Wiśła Czarny Dunajec - Janosik Sieniawa przełożony na 7 listopada.

1. Szarotka Rokiciny Podh.	9	24	38-14
2. Wierchy Lasek	9	23	31-11
3. Skałka Rogoźnik	9	18	29-15
4. Delta Pieniążkowiec	9	17	21-18
5. Janosik Sieniawa	8	16	24-13
6. AP Wiśła Czarny Dunajec	8	14	24-11
7. Podgórci Krauszów	9	10	19-27
8. Lepietnica Klikuszowa	9	7	16-23
9. Luboń Skomiela Biała	9	7	14-29
10. Skawianin Skawa	9	5	22-38
11. Bystre Nowe Bystre	9	5	18-37
12. Krokus Pyzówka	9	5	16-37

Grupa II. Zor Frydman - Górc Ochotnica 0:6, Przełęcz Łopuszna - Splyw Sromowce Wyżne 12:0, Sokolica Krościenko - Łęgi Nowa Biała 4:0, ZKP Asy Zakopane - Grel Trute 5:1, KS Husarz Łapsze Wyżne - Spisz Krempachy 1:4.

1. Przełęcz Łopuszna	8	20	41-9
2. Gronik Gronków	8	19	33-6
3. Górc Ochotnica	7	16	25-7
4. Spisz Krempachy	8	14	19-13
5. Sokolica Krościenko	8	12	17-16
6. Grel Trute	9	11	19-24
7. Husarz Łapsze Wyżne	7	9	11-26
8. Łęgi Nowa Biała	9	8	12-21
9. ZKP Asy Zakopane	8	7	15-17
10. Zor Frydman	8	7	10-19
11. Splyw Sromowce Wyżne	8	3	3-47

zk

CIEPŁE KURTKI ROBOCZE

Doskonała ochrona przed zimnem oraz profesjonalny wygląd w pracy.

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.odziez.fryda.com.pl

CLI

SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE ONLINE

SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl

tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

RADIO 1490AM

"Na Góralską Nutę"

Wojciech Dorula

773 401-1518

POLSKI FM 92.7FM CHICAGO

RADIO NUMER 1 NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM! NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WIECZERNIERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM

POŻEGNANIA

31

„Jest na świecie taki rodzaj smutku, którego nie można wyrazić łzami.”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 07 października 2021 r. odszedł od nas w wieku 87 lat nasz ukochany

Władysław STRZEP

Mąż, Tata, Teści, Dziadek, Pradziadek, Brat i Wujek

Zam. Ratiska Wyżna Słak Papiński 273

„Jest na świecie taki rodzaj smutku, którego nie można wyrazić łzami.”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 października 2021 r. ostatecznie Sw. Sakramentami zasnął w Pańu przysięży lat 86

JAN GUT

„MACIYJ.”

Mąż, Tata, Teści, Dziadek, Pradziadek

„Ten smutek, o którym nie wspominamy, jest smutkiem, który nie może być wyrażony.”

MARIA GRUCA

NAJUKOCHANNA ŻONA, MAMA, TEŚCOWA, BABCIA I SIÓSTRA.

Przysięży lat 80, zaprzęta Sw. Sakramentami zasnął w Pańu dnia 11 października 2021 r.

„Na pogrzebie, na którym nie ma łez, nie ma pogrzebu.”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 9 października 2021 r. zaprzęta Sw. Sakramentami Świętymi zasnął w wieku 87 lat

JANINA FILAS

MAMA, BABCIA I PRABABCIA

zam. Nowy Targ, ul. Podtatrzańska 46

„Jest na świecie taki rodzaj smutku, którego nie można wyrazić łzami.”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 09 października 2021 r. odszedł od nas w wieku 73 lat nasz ukochany

Józef JASIONEK

Mąż, Tata, Teści, Dziadek, Brat, Swagier i Wujek

Zam. Chochołów 175

„Słyszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą.”

Z smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 6 października 2021 r. zmarł w wieku 71 lat

JACEK WALCZAK

„KIERPCOK”

NASZ UKOCHANY

„Odszedł ale w sercach naszych pozostanie na zawsze.”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 2021 r. Odszedł od nas w wieku 64 lat

Maria KOTOWICZ

Zaprzęta Sw. Sakramentami Sw. Najświętszą Ciała, Kąpielą i Ciała

Zam. Czarny Dunajec, Piłsudskiego 9

„Odszedł ale w sercach naszych pozostanie na zawsze.”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 2021 r. Zmarł w wieku 70 lat

Zofia BŁACHUTA

Zaprzęta Sw. Sakramentami Sw. Najświętszą Ciała, Maza, Siostę, Swagierkę i Cioćkę

Zam. Dział 53 A

„Słyszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą.”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 09 października 2021 r. odszedł od nas w wieku 89 lat

Stefan ZUBRZYCKI

nasz najukochańszy

Tata, Dziadek, Teści, Swagier, Cioćka

zam. Zubrzyca Dolna 300

„Słyszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą.”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 11.10.2021 r. odszedł od nas w wieku 50 lat

Bogusław JASIURA

nasz najukochańszy

Mąż, Swagier, Kuzyn, Wujek

Zam. Lipnica Wielka 974

„Słyszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą.”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 października 2021 r. zaprzęta Sw. Sakramentami zasnął w Pańu przysięży lat 94

ANTONINA BRODA

„zd. Pluta”

NASZA NAJUKOCHANNA CIOĆKA I KUZYNKA

„Słyszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą.”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 11.10.2021 r. odszedł od nas w wieku 82 lat

Władysław PIEKIELNICKI

nasz najukochańszy

Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Teści

Zam. Lipnica Wielka 311

„Odszedł ale w sercach naszych pozostanie na zawsze.”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 08 października 2021 r. Odszedł od nas w wieku 69 lat

Stanisław STASZEL

Nasz Najukochańszy

Mąż, Tata, Teści, Dziadek, Brat, Swagier i Wujek

„Na pogrzebie, na którym nie ma łez, nie ma pogrzebu.”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 10 października 2021 r. zaprzęta Sw. Sakramentami Świętymi zasnął w wieku 74 lat

TERESA FEDORCZUK

NASZA KOCHANNA MAMA, BABCIA I TEŚCOWA

Ś.P.

„Słyszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą.”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 października 2021 r. zaprzęta Sw. Sakramentami zasnął w Pańu przysięży lat 50

Barbara Kadłub

Nasza Najukochańsza

Siostka, Kuzynka, Swagierka i Cioćka

„Świętej Pamięci”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 października 2021 r. zmarł w wieku 94 lat

BOGUSŁAW BIENIAS

Zaprzęta Sw. Sakramentami Świętymi, nasz kochany

Syn, Tata, Dziadek i Brat

Zam. Łopuszna ul. Tatrzańska 14

„Świętej Pamięci”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 października 2021 r. zmarł w wieku 90 lat

LEON KURAŚ

Zaprzęta Sw. Sakramentami Świętymi nasz kochany

Tata, Dziadek i Pradziadek

Zam. Wiekumud ul. Nadwodna 28

„Młoda odchodzi na zawsze, by stać się bliską...”

„Ks. J. Twardowski”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 10 października 2021 r. zaprzęta Sw. Sakramentami odszedł do domu Pańa w wieku 91 lat

WŁADYSŁAW SŁOWAKIEWICZ

Nasz Najukochańszy

Mąż, Tata, Dziadek, Brat i Wujek

Ś.P.

zam. Nowy Targ, ul. Ku Studzionkom 24

„Świętej Pamięci”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 2021 roku odszedł do wieczności w wieku 86 lat

WŁADYSŁAW KALETA

nasz ukochany Mąż, Tata i Dziadek.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CENTRUM

KONTAKT: **515 540 000**

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘSZEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

AR BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH

NOWY TARG

ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY **18 266 98 94**
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWACIARNIA KROKUS

Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A

calun-zakopane.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIENIE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJĄ 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA

WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych

K.M.Janiczek S.C.

34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956

www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH

Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)



THUNDER
STONE ROOFING REVOLUTION

Legendy już były,
czas na **REWOLUCJE.**



Dowiedz się więcej w oddziałach Blachotrapez,
na stronie www.solid-steel.eu lub pod numerem +48 519 015 576.